

Protokół Nr VI/2015

z sesji Rady Gminy Klembów odbytej 19 lutego 2015 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 16¹⁶ a zakończono o godz. 00⁰⁹.

W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100 % obecności radnych.

Porządek obrad:

1. Otwarcie VI zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad VI zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Przyjęcie protokołu IV zwyczajnej sesji Rady Gminy,
4. Przyjęcie protokołu V zwyczajnej sesji Rady Gminy,
5. Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz podejmowane działania zmierzające do zmniejszenia przestępczości na terenie Gminy,
6. Informacja na temat ochrony przeciwpożarowej na terenie Gminy,
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V.28.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie zasad udzielania, trybu postępowania i sposobu rozliczania dotacji celowych dla spółek wodnych,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Klembów na 2015 rok,
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.,
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie: zamiaru likwidacji filii bibliotecznych w Kruszu i Pasku wchodzących w skład Biblioteki Publicznej Gminy Klembów,
14. Informacja Wójta Gminy w sprawie utrzymania porządku i czystości na terenie gminy oraz ocena działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej,
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłaty za wprowadzenie nieczystości ciekłych do stacji zlewnej na oczyszczalni ścieków komunalnych Zakładu Gospodarki Komunalnej w Klembowie dostarczanych pojazdami asenizacyjnymi,
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Klembów zadań należących do właściwości Powiatu Wołomińskiego w zakresie utrzymania zieleni przydrożnej oraz chodników, w pasach drogowych dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy Klembów,
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 rok,

18. Przedłożenie Radzie Gminy planów pracy komisji stałych na 2015 rok,
19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy drodze publicznej położonej w miejscowości Dobczyn, gmina Klembów,
20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerach ew. 358/1 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną,
21. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerach ew. 257/1 i 257/3 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną,
22. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia Wójtowi Gminy Klembów limitu kilometrów w jazdach lokalnych samochodem osobowym niebędącym własnością pracodawcy,
23. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami,
24. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,
25. Sprawy różne i wolne wnioski,
26. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wskazania organu właściwego do rozpatrzenia skargi,
27. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów,
28. Zamknięcie obrad VI zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Ad. 1.

Otwarcia VI zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji w tym radnych, Wójta pana Rafała Mathiaka, Sekretarz Gminy panią Agnieszkę Sosnowską, radcę prawnego panią Magdę Kuczkowską, kierownika Referatu Inwestycji i Rozwoju Gminy pana Mariusza Korycińskiego, nowo wybranych sołtysów: sołectwa Karolew pana Dawid Łysika, sołectwa Klembów pana Michała Wąsika, sołectwa Krusze panią Barbarę Jachacy, sołectwa Krzywica panią Martę Karbownik, sołectwa Michałów pana Janusza Żmudę, sołectwa Nowy Kraszew pana Włodzimierza Sosnowskiego, sołectwo Tuł pana Pawła Stępnia oraz ponownie wybranych sołtysów: sołectwa Dobczyn pana Pawła Kurka, sołectwa Lipka pana Józefa Jędrysiaka, sołectwa Ostrówek pana Grzegorza Zacheję, sołectwa Pasek pana Jana Ulrycha, sołectwa Pieńki pana Huberta Kamińskiego, sołectwa Rasztów panią Alicję Głowacką, sołectwa Rasztów panią Halinę Adamską, sołectwa Sitki pana Mirosława Tyczyńskiego, sołectwa Stary Kraszew pana Andrzeja Cioka, sołectwa Wola Rasztowska pana Jerzego Kulkę. Przewodniczący powitał również Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji podinspektora Jerzego Sztuca, Komendanta Komisariatu Policji w Tuszczu podkomisarza Janusza Ołdaka, Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej starszego brygadiera Jacka Pietranika oraz przedstawicieli ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Klembów. Ponadto Przewodniczący powitał kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników urzędu, przedstawicieli mediów oraz publiczność.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że na sesji obecnych jest **15 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Ad. 2.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda przedstawił porządek obrad VI zwyczajnej sesji.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wniósł o zmianę porządku obrad polegającą na zdjęciu z porządku obrad punktów: 4 *Przyjęcie protokołu V zwyczajnej sesji Rady Gminy* i 22 *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia Wójtowi Gminy Klembów limitu kilometrów w jazdach lokalnych samochodem osobowym niebędącym własnością pracodawcy*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają pytania bądź uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek (zgłoszony przez Przewodniczącego Rady Gminy) o zdjęcie z porządku obrad punktu czwartego: *Przyjęcie protokołu V zwyczajnej sesji Rady Gminy* oraz zdjęcie z porządku obrad punktu 22: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia Wójtowi Gminy Klembów limitu kilometrów w jazdach lokalnych samochodem osobowym niebędącym własnością pracodawcy*

Za - 14

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad została przyjęta.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z IV zwyczajnej sesji Rady Gminy*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają uwagi do protokołu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o przystąpienie do głosowania nad przyjęciem protokołu z IV zwyczajnej sesji Rady Gminy

Za - 13

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokołu z IV zwyczajnej sesji został przyjęty.

Ad. 4.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz podejmowane działania zmierzające do zmniejszenia przestępczości na terenie Gminy*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przedstawienie informacji przez pana Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji podinspektora Jerzego Sztuca.

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji p. insp. Jerzy Sztuc: „Jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa na terenie komisariatów policji w Tłuszczu oraz tutaj podległej Gminie Klembów, jeżeli chodzi o dynamikę przestępczości przedstawia się ona następująco. Na koniec lutego tego roku wynosiła 83,3 %, jest to, oczywiście, dynamika przestępczości ogólnej. I z miesiąca na miesiąc ona spada, w tej chwili wynosi już 74 %. Jeżeli chodzi o przestępczość kryminalną, to wynosiła ona 74%, na chwilę obecną 60,8 %. Największe zagrożenie, jeżeli chodzi o cały teren obsługiwany przez komisariat Policji w Tłuszczu to są to, oczywiście, kradzież z włamaniem, było takich zdarzeń 14. Natomiast, jeśli chodzi o kradzieże, tych kradzieży było 48. Wszystkie te dynamiki w siedmiu kategoriach dotyczących kradzieży, włamań, rozbojów, kradzieży samochodów są one na bardzo dobrym poziomie, bo w porównaniu do roku poprzedniego jest to bardzo znaczący spadek. Jeżeli chodzi o wykrywalności. W kradzieżach samochodów w tej chwili powiat wołomiński zanotował bardzo duży spadek kradzieży samochodów, jest to 64 % w porównaniu do roku poprzedniego. Natomiast, jeśli chodzi o wykrywalność, na dzień wczorajszy jest to stosunku 50,3 %. Jest to jedna z najwyższych wykrywalności w tej chwili ze wszystkich powiatów podległych Komendzie Stołecznej Policji.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Ołdak: „Ja chciałbym tutaj przedstawić Państwu na przykładzie ile mieliśmy przestępstw w porównaniu do roku poprzedniego. I na przykład w 2013 kradzieży z włamaniem było 57, zanotowaliśmy spadek jest 51, tylko ja podaję tutaj dane z całego Komisariatu w Tłuszczu. Kradzieży mienia mieliśmy 103 spadło nam na 96, uszczerbku na zdrowiu były 3 przestępstwa, mieliśmy 16 kradzieży samochodu w tym roku i w zeszłym roku, przy czym w tym roku dzięki działaniu Wydziału Kryminalnego Policji w Wołominie udało się zatrzymać sprawcę, któremu zostało udowodnione 12 czynów kradzieży pojazdów. Wzrosły nam przestępstwa gospodarcze, ale jest to spowodowane tym, że teraz jest coraz więcej przestępstw w sieci, w Internecie. Ale wykrywalność ogólną w porównaniu do roku poprzedniego mamy większą o 8 %, kryminalną o 3 %. Interwencji w 2013 roku na terenie Gminy Klembów było 172 a w 2014 było 168. Także tu też jest spadek. Wykroczeń w roku 2013 mieliśmy 435, natomiast w 2014 roku 351. Także tutaj cały czas notujemy spadek. Mandatów karnych, no tu jest wzrost, w 2013 roku nałożono 262 w 2014 roku 375 mandatów. Chciałem Państwa, jak już jestem przy głosie, prosić o zakup radiowozu dla naszej jednostki, ponieważ w znaczny sposób zwiększy to bezpieczeństwo naszych gmin. I tu ze względu na to, że praktycznie dwa radiowozy jeden już lada dzień będzie wycofany a drugi to jeszcze ze dwa miesiące pojeździ, to bardzo bym prosił o zakup jednego radiowozu, przy czym radiowóz małowitrazowy, to jest koszt dwudziestu tysięcy złotych nieoznakowany, oznakowany to jest koszt dwadzieścia jeden tysięcy pięćset. To jest taki koszt jaki Państwo jako samorząd moglibyście włożyć, bo resztę tyle samo pieniędzy dokłada Komenda Główna. A osobowy, to jest koszt nieoznakowanego trzydziści

dwa tysiące złotych, no i oznakowany trzydzieści sześć tysięcy złotych. Przy czym chciałbym Państwu powiedzieć, że teraz od 1 marca była reorganizacja struktury Komendy Powiatowej w Wołominie i dzięki temu na Państwa gminę został przydzielony jeden dzielnicowy, ale przez to mamy powiększony patrol i teraz mamy dziesięć osób w patrolu i co powoduje to, że na noc jeżdżą po dwa radiowozy, jeden radiowóz jeździ po Gminie Klembów, drugi po Gminie Tuszcz, no i jeden radiowóz jest na dzień, który obsługuje dwie gminy. Państwo jesteście mieszkańcami, to zauważyliście, że tych radiowozów jest więcej. Dzięki Państwa pomocy, gdybyśmy uzyskali jeszcze jeden radiowóz, to byłoby tej policji jeszcze więcej i jeszcze by nam się zwiększyło bezpieczeństwo. Tak samo jak na początku roku mieliśmy włamania tutaj na naszym terenie, to sprawca dzięki Państwa informacji, tu dziękuję Państwu, został zatrzymany i przyznał się. Tu też można się pochwalić takim wynikiem, że tutaj były trzy włamania, sprawca został zatrzymany i przyznał się do dwóch.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował, że w dniu dzisiejszym w obradach jest punkt odnośnie dofinansowania zakupu radiowozu dla Komisariatu w Tuszczu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Katarzyna Wnuk jako Przewodnicząca Komisji Oświaty zaproponowała Komendantowi zorganizowanie spotkania z dzielnicowym.

Komendant Komisariatu Policji w Tuszczu podkom. Janusz Oldak: „Proszę wskazać tylko wskazać termin.”

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Myślę, że przed kolejną sesją będziemy mieli Komisję Oświaty, więc chcielibyśmy zrobić takie spotkanie komisji i mieszkańców zaprosić, żeby mieszkańcy, po prostu mogli zapytać, zadać pytania, zapoznać się z dzielnicowym, który jest na naszym terenie.”

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji podinsp. Jerzy Sztuc: „Mamy też od pierwszego marca, po zmianie struktury, utworzone ogniwo do spraw nieletnich i patologii, także, jeżeli będzie też taka konieczność mogę podesłać kierownika do spraw nieletnich i ewentualnie osobę od prewencji kryminalnej. Także tutaj nie będzie problemu, proszę tylko podać termin i sprawa załatwiona.”

Radna pani Katarzyna Wnuk: „No, dobrze, myślę, że po spotkaniu wyznaczymy konkretny termin.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Rozszerzyłbym ten porządek, ten punkt i zaprosiłbym Komendanta i dzielnicowego na zebrania sołeckie, ponieważ nie wszyscy przyjdą tutaj mieszkańcy, natomiast na zebraniach sołeckich są na ogół wszyscy i też może poznaliby dzielnicowych i może by mieli więcej pytań. Bo tutaj z kolei sędzę, że przyjdą tylko najbliżsi, którzy najbliżej tutaj mieszkają, dobrze by było, żeby na zebrania sołeckie, żeby Państwo zechcieli, jak byśmy zaprosili, przyszli.”

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji podinsp. Jerzy Sztuc: „Ja proszę tylko o informację do pana Komendanta i na pewno dzielnicowi z Komisariatu przyjdą na tego typu spotkanie, pan Komendant również, także Zastępca.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panowie Komendanci, chciałem zapytać czy macie taką wiedzę w tej chwili, jaki jest stan przestępczości narkotykowej w naszej gminie, czyli ile było stwierdzonych przestępstw w zeszłym roku. Czy były zatrzymywane osoby za handel narkotykami ? I przy okazji też dopalacze.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Mogę udzielić tutaj odpowiedzi odnośnie Tłuszcza, w 2013 roku mieliśmy 13 przestępstw narkotykowych, w roku 2014 było ich 14. Zostało zatrzymanych dwóch handlarzy narkotyków, teraz też mamy jednego zatrzymanego i toczy się postępowanie, bo była tam dość duża ilość narkotyków zatrzymana i było zajęte mienie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „A jeżeli chodzi o Gminę Klembów takich informacji nie mamy ?”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Nie, nie mam.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Komendancie chciałem się zapytać o miejsca szczególnie niebezpieczne, jeżeli chodzi w ruchu drogowym. Są takie miejsca czy nie ma takich określonych w naszej gminie miejsc.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „U nas to najwięcej przestępstw w ruchu drogowym to jest na tej trasie 631, to najbardziej newralgiczny punkt.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „W zeszłym roku było przynajmniej dwa zdarzenia na skrzyżowaniu w Rasztowie. Czy tam nie trzeba by było zawnioskować ewentualnie do Powiatu czy w kwestii oznakowania, czy w inny sposób. Wiele osób, które są nawet nie z naszej Gminy tam się rozpędza i się okazuje nagle, że jest problem z wyhamowaniem i wjeżdżają prosto w pole. I tam te znaki są niszczone. Przynajmniej dwa zdarzenia były w zeszłym roku. Także, jeżeli można panie Komendancie na to zwrócić uwagę, ewentualnie do ruchu drogowego, żeby taki stosowny wniosek poszedł do nadzorca drogi o, nie wiem, jakieś tam środki, żeby to odpowiednio oznakować. I jeszcze jedna rzecz, pan Komendant wspomniał, że od marca tego roku w naszej Gminie będzie pracował jeden dzielnicowy a było wcześniej dwóch. Tak ?”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Rozumiem, że nie ma potrzeby takiej żeby było dwóch ?”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Nie ma takiej potrzeby, dlatego dzielnicowy został przesunięty do patrolu i dzięki temu zwiększy się bezpieczeństwo poprzez patrole tutaj częstsze.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ilość przestępstw przeciwko mieniu, informacje niektóre wskazywały na bieżący rok, na te dwa miesiące, rozumiem, że ilość tych przestępstw w zeszłym roku była mniejsza niż w 2013 roku. Ogólnie stan przestępczości się zmniejszył, zagrożenie przestępczością się zmniejszyło na terenie naszej Gminy.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Tak, tak dokładnie.”

Zastępca Komendanta Powiatowej Policji podinsp. Jerzy Sztuc: „Generalnie na terenie całego powiatu odnotowujemy w tym roku znaczny spadek przestępczości, w porównaniu do roku czternastego i delikatnie mniejszy od trzynastego. Także to jest zauważalny spadek przy generalnie znacznej także wykrywalności w porównaniu do roku czternastego i porównywalnie do trzynastego, choć też większy.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „W adekwatnym okresie czasu od początku roku to są dane na 22 marca 2015, w zeszłym roku w tym samym czasie było: przestępczość ogólna 134 w tym roku jest 100, przestępczość kryminalna 106 w tym roku jest 73. Jest to zauważalny znaczny spadek.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czy w zeszłym roku panie Komendancie były przypadki kradzieży drzewa na terenie Gminy Klembów ?”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Tak były ujawniane dwukrotnie, tyle tylko, że to było prowadzone w formie wykroczenia, ponieważ wartość tego nie pozwoliła na to, żeby prowadzić w formie przestępstwa.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Mam pytanie do pana Komendanta Policji w Tłuszczu. Proszę pana, wystąpiliście panowie do nas o dofinansowanie zakupu tego radiowozy. Pan, mówił tam, że te radiowozy mają kosztować około trzydziestu tysięcy i wiem, że Gmina Tłuszcz też wystąpiła o takie dofinansowanie. Czy to będzie zakup jednego samochodu czy dwóch i gdzie one będą jeździły, jeżeli już mamy te środki przeznaczać.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Jeżeli przeznaczą Państwo, to wiadomo, że u Państwa na gminie będą jeździły, w naszym Komisariacie i będą wykorzystywane tutaj.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czyli będą dwa te samochody. Tak ?”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Tak, jeden Gmina Tłuszcz zaoferowała zakup, no drugi bardzo bym prosił żebyście Państwo nam kupili. To wtedy, mówię, będzie więcej tej policji.”

Zastępca Komendanta Powiatowej Policji podinsp. Jerzy Sztuc: „Proszę Państwa została zwiększona służba patrolowa generalnie w każdej gminie podległej Komendzie Powiatowej Policji między innymi także w Tłuszczu. Także w tej chwili jest możliwość wystawienia dwóch patroli na zmianę. Także potrzebne są dwa radiowozy, samych patrolowo- interwencyjnych. Są jeszcze dzielnicowi do służby.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Czyli jak rozumiem mamy teraz na terenie gminy jednego dzielnicowego. Tak ?”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Tak jest, panie Wójcie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: "I kto nim jest?"

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Dawid Nieroda dzielnicowy, który był do tej pory w Ostrówku.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dobrze, to mam prośbę na przyszłość. To jak Państwo dokonujecie takich zmian, żeby nas informować, bo takie informacje umieszczamy na naszej stronie internetowej. I warto, żeby były one zawsze aktualne, czyli prośba o przesyłanie tego typu informacji. Jak rozumiem, w tej chwili mamy jeden patrol w ciągu dnia na dwie gminy i dwa patrole w nocy na dwie gminy.”

Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu podkom. Janusz Oldak: „Tylko przy czym, nie zawsze można skonstruować te dwa patrole, w większości są dwa, są takie dni, że jest jeden na dwóch gminach, ale w większości są dwa.”

Zastępca Komendanta Powiatowej Policji podinsp. Jerzy Sztuc: „Plus, oczywiście, załoga ruchu drogowego.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dobrze, pozwolę sobie jeszcze wspomnieć o dwóch czy trzech rzeczach, które nas trapią tutaj w gminie. Pierwsza rzecz, to kładowcy, którzy rozjeżdżają nasze drogi i lasy. Dochodzi do niebezpiecznych zdarzeń, jak to miało miejsce ostatnio w Michałowie. Wiem, że panowie policjanci tam zadziałali i zdołali ująć dwóch kładowców. Natomiast ponawiam prośbę, żeby na to zwrócić uwagę, bo naprawdę szczególnie teraz

wiosną jest to duży problem i spore zagrożenie dla mieszkańców czy też osób spacerujących po lasach. Druga rzecz, to są akty wandalizmu, które się odbywają na terenie naszej Gminy. I tutaj z moich obserwacji mamy poważny problem w Dobczynie, na terenie przyszkolnym w Dobczynie i prośba o zwrócenie większej uwagi na ten teren, bo tam naprawdę w tej chwili dzieją się straszne rzeczy. Także prośba, żeby szczególnie tam, zwłaszcza w nocy, w godzinach wieczornych ten teren monitorować. A trzecia drobna rzecz z punktu widzenia przestępczości, to są osoby, które śmiecą, znaczy, które wyrzucają śmieci na terenach leśnych czy też przydrożnych. My każdorazowo, jeśli usuwamy takie wysypisko, to staramy się przejrzeć te śmieci w poszukiwaniu śladów tak, żeby móc zidentyfikować osoby te, które pozbywają się śmieci w ten sposób. Natomiast prośba, że jeśli do Państwa się zwrócimy, tutaj zapewne pan Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej z taką informacją, że mamy takie dzikie wysypisko i znaleźliśmy tam jakieś dane, które identyfikują prawdopodobnie sprawcę to, żeby potraktować takie zdarzenie z całą powagą i żeby dołożyć starań, żeby dotrzeć do takiej osoby. Jak rozumiem jest to wykroczenie. Także to są moje takie trzy zgłoszenia. Natomiast pozwolę sobie też na wygłoszenie opinii, co prawda krótko jestem wójtem, trzy miesiące, natomiast po tych trzech miesiącach jestem bardzo zadowolony ze współpracy z panem Komendantem, z policją, także ja oceniam dotychczasową współpracę bardzo dobrze.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja korzystając, że Wójt mnie trochę ośmielił odnośnie tych patroli, mam też takie miejsce w Woli Raszowskiej, Radiowa szczególnie tu w obrębie stacji, soboty, niedziele, godzina dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta, tam są największe zjazdy i później trzeba porządkować po tym wszystkim.”

Mieszkaniec pan M.M. poinformował o kradzieżach przy stacji PKP w Klembowie tablic rejestracyjnych, odtwarzaczy w samochodach, niszczenie samochodów.

Radna pani Katarzyna Wnuk poinformowała, że na placu zabaw w Tule, który znajduje się tuż przy drodze, dochodzi do spożywania alkoholu i poprosiła o interwencje.

Pan W.S. zapytał czy prowadzone są sprawy przestępstw urzędniczych na terenie Powiatu Wołomińskiego.

Zastępca Komendanta Powiatowej Policji Jerzy Sztuc odpowiedział, że prowadzone jest takie postępowanie, ale nie może udzielić więcej informacji.

Nikt więcej nie zgłosił się do wypowiedzi.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja na temat ochrony przeciwpożarowej na terenie Gminy.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przedstawienie informacji przez Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołominie pana Jacka Pietranika oraz Komendanta Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Klembowie pana Wojciecha Rakowskiego.

Komendant PSP st. bryg. Jacek Pietranik podziękował Radzie Gminy oraz Wójtowi za utrzymywanie OSP na terenie Gminy Klembów, których jest cztery jednostki i które stanowią duży wkład w całość ochrony przeciwpożarowej powiatu. Poinformował, iż na terenie

powiatu jest 46 takich jednostek, z czego 15 jest włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W Gminie Klembów są dwie jednostki zrzeszone w KSRG, które mogą być zadysponowane poza teren gminy jak również powiatu. Takie jednostki otrzymują również z budżetu państwa dofinansowanie na swoje działania. Komenda Powiatowa PSP organizuje system operacyjny zabezpieczenia gmin i całego powiatu. W zeszłym roku na terenie powiatu odnotowano 2 250 zdarzeń w tym na terenie Gminy Klembów 114. Były to 78 pożary, 33 zdarzenia zwane miejscowymi zagrożeniami, czyli wszystkie poza pożarami typu wypadki komunikacyjne, ratownictwo techniczne, przeciwpowodziowe. Te zdarzenia były obsługiwane przez jednostki PSP przy współudziale jednostek OSP z terenu Gminy Klembów. OSP Krusze interweniowało w ubiegłym roku 13 razy, w tym roku do wczoraj 5 razy. OSP Roszczep interweniował 23 razy w ubiegłym roku, w tym roku 6 razy. OSP Klembów interweniował 49 razy w ubiegłym roku, w tym roku 24 razy. OSP Dobczyn interweniował 16 razy w ubiegłym roku, w tym roku 5 razy. Korzystając z okazji spotkania Komendant zaapelował do władz, radnych, sołtysów o krzewienie wiedzy oraz informacji o wypalaniu traw, jako zjawisku bardzo niebezpiecznym i bardzo niekorzystnym. Na terenie powiatu, konkretnie w miejscowości Ząbki doszło do pożaru, w którym zginął człowiek. Pożary traw, chaszczy, stanowią zagrożenie dla człowieka jak również dla mienia lub innych obiektów. Straż PSP oraz OSP oprócz działalności operacyjnej prowadzi również działalność prewencyjną, społeczną. W Gminie Klembów jest 180 członków OSP. Komendant PSP podziękował wszystkim strażakom za zaangażowanie w niesieniu pomocy. Komendant poinformował, że działalność prewencyjna jednostek OSP odnosi się również do placówek oświatowych, organizacji imprez społecznych gdzie pokazują swoje umiejętności. Komenda PSP prowadzi działania prewencyjne w sensie kontroli obiektów, odbioru obiektów. Na terenie Gminy Klembów jest 17 obiektów zakwalifikowanych do zagrożeń ludzi to znaczy są to szkoły, Urząd Gminy, Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Rasztowie. Obiektów magazynowych jest zanotowanych 12 i w obrębie nich były prowadzone działania prewencyjne. Do najgroźniejszych zalicza się Baza Paliw w Emilianowie, składowisko opon w Lipce, jak również zakład Interfiber w miejscowości Lipka, oczywiście każdy z tych zakładów prowadzi zabezpieczenia przeciwpożarowe, aby zagrożenie było mniejsze.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił Komendanta Gminnego Związku OSP RP w Klembowie pana Wojciecha Rakowskiego o przedstawienie sprawozdania.

Komendant pan Wojciech Rakowski przedstawił sprawozdanie zbiorcze, jakimi środkami dysponują jednostki OSP w Gminie Klembów. Poinformował, iż na terenie Gminy Klembów znajdują się 4 jednostki OSP, do KSRG włączone są 2 jednostki: Krusze i Roszczep. W jednostkach OSP znajdują się mężczyźni w wieku od 18-65 lat - 105 druhow, mężczyźni ponad 65 lat - 23, kobiety - 15. Członków uczestniczących bezpośrednio w akcjach ratowniczo-gaśniczych - 85, członkowie wspierający - 11, członkowie honorowi - 12 w tym kobiety - 1. Mężczyźni ogółem - 150, kobiety ogółem - 16, członków OSP ogółem w 4 jednostkach - 166. Młodzieżowe drużyny pożarnicze: 2 w Roszczepie i Kruszu. Jednostki OSP na terenie Gminy posiadają w bardzo dobrym stanie strażnice, wszystkie 4 są murowane, ogrzewanie centralne, gazowe. Tytuł prawny: 3 jednostki tj. Roszczep, Krusze i Dobczyn mają własność, bez tytułu prawnego OSP Klembów. Jednostki posiadają samochody ratowniczo-gaśnicze ciężkie do 10 lat - 1, 30 lat i więcej - 2, samochody ratowniczo-gaśnicze

średnie do 10 lat - 1, 30 lat i więcej - 3, samochody gaśniczo- ratownicze do 10 lat - 1, 10 do 20 lat - 2 i 20 do 30 lat - 1. Sprzęt ratowniczy, zestawy ratownictwa technicznego lekkie - 1zestaw, zestaw średni - 2. Pilarki do drewna - 13 szt., piły do betonu i stali - 7 szt., agregaty prądotwórcze – 9 szt., sprzęt ochrony dróg oddechowych, aparaty nadciśnieniowe - 10 szt., czujniki bezruchu - 4szt., węże tłoczne razem – 118 szt., drabiny wysuwne - 7 szt., drabiny nasadkowe - 4 szt., sprzęt alarmowania i łączności syreny elektryczne - 4 szt., syreny ręczne - 3 szt., radiostacje stacjonarne stałe w strażnicy – 4 szt., selektywne wywołanie - wszystkie 4 jednostki, radiostacje nasobne - 16 szt., radiostacje samochodowe - 11 szt. Środki ochrony indywidualnej - 52 komplety, buty specjalne - 69 par, hełmy - 52 szt., kominiarki strażackie - 30, rękawice specjalne - 67 par, kombinezon ochronne przeciw owadom żądlącym - 2 szt. na wyposażeniu OSP Roszczep, zestawy do ratownictwa medycznego - 5 szt., deska ratownicza - 2 szt. Wyszkolenie strażaków ochotników - strażacy ratownicy - 78, kierowcy- konserwatorzy sprzętu ratowniczego - 13, z zakresu ratownictwa technicznego - 17, z zakresu kierowania ruchem drogowym - 5, z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy medycznej - 15, z zakresu zabezpieczenia lądowania pogotowia ratowniczego - 4, Dowódcy OSP - 12, Naczelnicy OSP - 7, pilarzy do drewna - 6, pilarzy do betonu i stali – 6.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Wójt pan Rafał Mathiak podziękował wszystkim strażakom za zaangażowanie i gotowość do służenia, brania udziału w akcjach o każdej porze dnia i nocy. Zapytał pana Komendanta PSP o dysproporcje w ilości akcji, wyjazdów pomiędzy poszczególnymi jednostkami OSP na terenie Gminy. Zapytał jak wygląda dysponowanie jednostkami do poszczególnych akcji, czy ma wpływ położenie geograficzne czy rodzaj zdarzenia.

Komendant PSP st. bryg. Jacek Pietranik: „Mamy określone procedury dysponowania do zdarzeń. W zależności od tego jakie to jest zdarzenie, to procedura określa ilość, jakość sił i środków kierowanych do danego zdarzenia. I tak, jak pan Wójt powiedział, położenie geograficzne jak najbardziej, czyli jeśli jest określone miejsce zdarzenia, to dysponowane są tam określone jednostki, jeśli procedura wymaga, że mają być jednostki z Państwowej Straży Pożarnej, więc jadą te, które mają najbliżej te, które są dostępne, jak również te najbliższe jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, co do danego miejsca zdarzenia. Tutaj znaczenie ma również fakt dyspozycyjności w danym momencie tych jednostek, są to formacje ochotnicze, oczywiście Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy nakłada pewną potrzebę bycia w ciągłej gotowości i to z reguły jest, rzadko się zdarza żeby jednostki w jakiś sposób nie mogły wyjechać. No i ten układ ilości zdarzeń prawdopodobnie wynika z tego typu uwarunkowań.”

Wójt pan Rafał Mathiak zapytał czy dyżurny dokonuje takiej decyzji każdorazowo dla danej sytuacji.

Komendant PSP st. bryg. Jacek Pietranik odpowiedział, iż dyżurny kierowania każdorazowo ma wiedzę jakimi dysponuje zasobami ratowniczymi i w danym momencie kieruje dane zasoby, poprzez na przykład selektywne wywoływanie jednostek.

Wójt pan Rafał Mathiak skierował prośbę do Komendanta pana Wojciecha Rakowskiego o powołanie młodzieżowych drużyny pożarnicze OSP, aby zostały powołane w każdej strażnicy również w Klembowie i Dobczyńcu, gdzie jest duży potencjał młodzieży.

Komendant pan Wojciech Rakowski: „Panie Wójtcie to nie ode mnie zależy, to zależy od poszczególnych druhów w danych jednostkach. Ja tego nie mogę im nakazać *Sluchajcie*,

dzisiaj się spotykamy, jutro chcę widzieć drużynę młodzieżową przed strażnicą. W ten sposób to się nie uda.”

Sołtys Klembowa pan Michał Wąsik: „Jestem członkiem OSP Klembów, mam pytanie do Komendanta Powiatowego PSP. Czy w tym roku są przewidziane jakieś działania prewencyjne na terenie naszej Gminy i czy jednostki spoza KSRG mają szansę udziału w tych ćwiczeniach.”

Komendant PSP st. bryg. Jacek Pietranik: „Mamy kalendarz, harmonogram szkoleń i jeśli jednostka taka wyrazi ochotę, mam na myśli jednostkę spoza KSRG, jak najbardziej możemy zaprosić na ćwiczenia. Prowadzimy na bazie Komendy Powiatowej dużo szkoleń, ćwiczeń, w tym roku dwa już są zakończone, ale planowane są już kolejne. W ubiegłym roku takie duże ćwiczenia były dla wszystkich jednostek wojewódzkich na bazie paliw w Emilianowie. My robimy również dużo szkoleń, takich zajęć praktycznych i zapraszamy jednostki. Bardzo proszę zgłoście swój akces, myślę, że najlepiej zgłaszając to do Naczelnika Wydziału Operacyjnego brygadiera Żwirkowskiego.”

Mieszkaniec Sitek pan R.P. zapytał czy są podejmowane jakieś działania w ustaleniu sprawców podpałek pożarów, łąk i lasów. Czy jest współpraca z policją, aby znaleźć sprawców podpałek.

Komendant PSP st. bryg. Jacek Pietranik odpowiedział, że czynności dochodzeniowe, ściganie podpalaczy są prowadzone przez policję. Straż zgłasza takie zdarzenia policji. Są wysyłane przez policję dodatkowe patrole i prowadzona jest prewencja w miejscach wskazanych przez straż bądź w miejscach gdzie odnotowano dużo podpałek.

Wójt pan Rafał Mathiak jeszcze raz wyraził słowa uznania dla strażaków ochotników i podziękował im za włożony trud w pracę podkreślając, że jest to praca społeczna.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 6.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V.28.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie zasad udzielania, trybu postępowania i sposobu rozliczania dotacji celowych dla spółek wodnych.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniach komisji i zapytał czy radni mają do niego pytania.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Chciałem zapytać o taką rzecz. Zapis, w § 1 *lecz nie może przekroczyć kwoty 8 000, 00 zł.* Ja rozumiem, że gdyby w trakcie roku budżetowego Rada i Wójt postanowili tą kwotę dotacji zmienić, czyli zwiększyć bądź zmniejszyć, to uprzednio musi być dokonana zmiana uchwały, czy po takiej zmianie budżetowej. A kolejna rzecz, jak będziemy przyjmowali projekt budżetu na przyszły rok zakładam, że wniosek spółki wodnej na razie jednej istniejącej będzie o dotacje to, jaką kwotę będzie mógł przyjąć Wójt i Rada w projekcie budżetu na 2015 rok. Tą, która jest określona teraz w uchwale, czy chcąc zmienić znów zwiększyć bądź zmniejszyć wcześniej musimy przyjąć zmianę uchwały czy po przyjęciu budżetu.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jeżeli w trakcie roku budżetowego Rada będzie

chciała zmieniać tę kwotę, to po przyjęciu jej w budżecie tak jak zresztą w tej chwili przyjmowaliśmy budżet. Najpierw trzeba przyznać pieniądze, a dopiero później je wydatkować to jest oczywistą rzeczą. Trzeba będzie zmienić uchwałę, po raz kolejny uchwałę Nr V.28.2015 i jednocześnie uchylić tę uchwałę, jeżeli zmiana będzie dotycząca tej kwoty. Uchwała musi być z kwotą, a zatem w każdym roku, w którym będzie przyjmowana inna kwota dotacji dla spółek wodnych musi być zmieniana ta uchwała. Propozycja może być przed budżetem, natomiast uchwała, jako taka zmieniana po przyjęciu uchwały budżetowej.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli jeżeli będzie decyzja Rady i Wójta odnośnie zmiany dotacji to wcześniej musi być zmieniona uchwała.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: "Nie, najpierw musi być uchwała budżetowa, w budżecie muszą być pieniądze i wtedy dopiero zmieniamy tą uchwałę. Wcześniej trzeba przyjąć określoną kwotę, a dopiero później decydować o zmianie uchwały tej dotyczącej spółek wodnych i jednocześnie uchylić wtedy tę. Najpierw w budżecie, później zmiana.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „W uchwałach tego typu, które obowiązują w obrocie prawnym z reguły nie określona jest tam kwota dotacji, gdyż na przykład w ciągu roku budżetowego może być ta kwota zmieniana, czy zmieniana na nowy rok budżetowy. A mamy doświadczenia z tą uchwałą, którą już czwarty czy piąty raz podejmujemy, będzie już w czerwcu rok jak nad nią procedujemy. I jak nas to będzie czekało w przyszłości, no walka do nigdy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wyjaśnię, dlaczego to tyle trwa i dlaczego musiała być ta zmiana. W poprzedniej uchwale, tej z 19 lutego nie była określona ta maksymalna kwota w formie podanych konkretnych liczb tylko było określone, że kwota nie może przekroczyć środków przewidzianych na dany rok budżetowy. Z informacji, jakie uzyskałam od naszego kolegianta z Regionalnej Izby Obrachunkowej, jeżeli nie podejmiemy tej uchwały, to nasza uchwała zostanie uchylona, zostanie stwierdzona jej nieważność przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Muszą być kwoty i koniec. Może być tak jak tu jest *Wysokość udzielanej dotacji może wynosić 90 %, może wynosić 20 %, może wynosić 50%, lecz nie może przekroczyć* i tu musi być podana konkretna kwota. W każdym roku musi być zmieniana wtedy uchwała, jeżeli będzie zmieniana ta kwota. Natomiast jeszcze odnośnie takiej tylko zmiany uchwały w zakresie kwot, nie jest wymagane opiniowanie tego przez UOKiK i przez Ministerstwo Rolnictwa, czyli będzie to trochę skrócona procedura. To tyle ile mogę podać Państwu w kwestii tej uchwały. Jeżeli nie chcą Państwo jej podjąć uchwała nasza zostanie uchylona.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Nie jestem za tym, żeby tą uchwałę zdejmować bądź jej nie przyjmować tylko, że jeżeli chodzi o tą kwotę, która jest określona 8 000 zł. W trzech poprzednich poprawkach nikt o tym nie powiedział tylko teraz za czwartym razem RIO kolejny raz wyłapuje kolejne inne jakoby nieprawidłowości. Rozumiem, że pani radna Dorota Marcinkowska wie, że tego typu uchwały w innych samorządach określają tą kwotę.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, nie ma innej możliwości, musi być wyraźnie określona kwota. Wyraźnie miałam podane od kolegianta Regionalnej Izby Obrachunkowej, że jeżeli nie zmienimy tej kwoty uchwała zostanie uchylona. Proszę Państwa, ja doskonale rozumiem, że to jest praca, o której trzeba pamiętać i trzeba to zmieniać, i wykonywać, ale są rzeczy, na które nie mamy wpływu, i na które musimy się godzić. Dla nas organem nadzoru

w kwestiach finansowych jest Regionalna Izba Obrachunkowa i do jej zaleceń musimy się stosować.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V.28.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie zasad udzielania, trybu postępowania i sposobu rozliczania dotacji celowych dla spółek wodnych

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.35.2015 została podjęta.

Radny pan Piotr Zakrzewski wniósł o zmianę w porządku obrad polegającą na przeniesieniu punktu 10 *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu*, przed punkt 8 *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok*.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Taka sama zasada obowiązuje tu jak w przypadku spółek wodnych. Jeżeli w budżecie będzie zapisana kwota w ramach pomocy finansowej dla Powiatu Wołomińskiego ze wskazaniem na jaki cel, to dopiero drugą uchwałą może być uchwała o udzieleniu pomocy. Najpierw musi być w budżecie wpisana kwota pomocy, jakiej udzielamy i na wskazany cel. A dopiero potem podjęcie uchwały o podpisaniu porozumienia czy umowy w tej sprawie.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „A jeżeli radni podejmą inną decyzję ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „To ta uchwała będzie wyrzucona z porządku obrad. Będzie wniosek postawiony o zdjęcie z porządku obrad tej uchwały o udzielenie pomocy, gdyby to zadanie nie zostało przegłosowane.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Wtedy ta kwota nie pojawi się w budżecie ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „W budżecie, jeżeli Państwo nie przegłosowaliście tej zmiany dotyczącej dotacji dla Powiatu Wołomińskiego wtedy następną uchwałą, która jest w projekcie budżetu dotyczącą udzielenia pomocy dla Powiatu Wołomińskiego trzeba byłoby zdjąć z porządku obrad.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czyli może zostać tak jak teraz jest ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Tak, oczywiście. Taka musi być struktura, najpierw musimy dokonać zmian w budżecie, a dopiero później podjąć tą uchwałą o pomoc Powiatowi.”

Radny pan Piotr Zakrzewski wycofał wniosek o zmianę porządku obrad.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na rok 2015*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Skarbnik Gminy pani Teresa Dzwonkowska: „Na wniosek pana Wójta chcieliśmy dokonać autopoprawki. Omawiane były zmiany do budżetu na poszczególnych komisjach szczegółowo, ale chcieliśmy wnieść autopoprawkę, polegającą na tym, ta autopoprawka została Państwu przedłożona przed sesją w formie pisemnej i chciałam powiedzieć, że dotyczyłoby to takiej zmiany, że w budżecie gminy mieliśmy zapisane zwiększenie środków na budowę wodociągu w miejscowości Krzywica i z tej kwoty chcieliśmy zdjąć kwotę 21 000 złotych, która była poprzednio przypisana i tą kwotę przeznaczyć na budowę oświetlenia ulicznego na terenie Gminy tam były wyszczególnione miejscowości i ulice, na których to oświetlenie miało powstać z dopisaniem ulicy Krzywej w Dobczynie. I te środki 21 tysięcy złotych z tego wodociągu w Krzywicy przeznaczyć na oświetlenie ulicy Krzywej w Dobczynie. Na tym polegałaby ta autopoprawka, którą chcielibyśmy wnieść jeszcze przed dyskusją.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja tu chciałem jeszcze uściślić na dwóch komisjach tłumaczyłem, dlaczego ulica Krzywa powinna znaleźć się tutaj w budżecie. Po pierwsze jest na to projekt, który kończy swoją ważność 23 września 2015 roku, za ten projekt w tamtej kadencji zapłaciliśmy dużo pieniędzy tam około sześćdziesięciu tysięcy, to było parę ulic wziętych i skrzyżowań. Tutaj nie ma żadnego zagrożenia dla Krzywicy, że tam wodociąg nie popłynie, ponieważ czekamy na zwrot środków z boiska między innymi w Dobczynie i Klembowie, i te środki na pewno znajdą się na koncie Krzywicy. Jest projekt, chciałbym żeby tą ulicę jednak zrobić, ponieważ stracimy te środki, które wydaliśmy w tamtej kadencji.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, rzeczywiście, tej ulicy Krzywej w pierwotnej wersji zmian w budżecie nie było. Natomiast w wyniku dyskusji na komisjach pan Piotr przekonał mnie tymi argumentami, żeby tą Krzywą tutaj ją włączyć. Natomiast nie ma żadnego zagrożenia dla budowy wodociągu w Krzywicy, tam w dalszym ciągu pozostaje kwota na tej pozycji ponad pięćset tysięcy złotych, więc nie ma absolutnie żadnego zagrożenia co do rozpoczęcia inwestycji.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czy to jest dyskusja nad tym budżetem nad zmianą, czy jeszcze nie mamy dyskusji.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Planowałem, że jeżeli było tak dokładnie omawiane na poszczególnych komisjach, że dzisiaj przedstawia swoje stanowiska Przewodniczący poszczególnych komisji. Dzisiaj dostaliśmy autopoprawkę odnośnie, że zdjęcie jest pewnej kwoty z wodociągu z Krzywicy z przekazaniem na ulicę na oświetlenie w Dobczynie ulicy Krzywej. To rozumiem, że musimy teraz przegłosować. Tak ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dyskutować będziemy problem zmiany budżetu. Ja pytam czy już zaczęliśmy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czy mamy przegłosować tę zmianę ? To jest autopoprawka panie Przewodniczący, autopoprawki nie podlegają głosowaniu. Głosowaniu podlegają wyłącznie wnioski, które zostałyby zgłoszone przez radnych.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przedstawienie stanowisk Przewodniczących Komisji Rady Gminy do zmian w budżecie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja jeszcze chciałam przed przekazaniem stanowiska, przekazać swoje uwagi, jako mieszkaniac Woli Rasztowskiej, jako radna tej miejscowości

i pytam, kiedy rozpocznie się dyskusja. Bo mnie same stanowisko nie urządza, bo stanowisko będzie na końcu.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pierwszą uwagę w swojej dyskusji, w swojej wypowiedzi mam do pana Wójta, bo nie wiem czy pan Wójt zaczyna kontynuować, przynajmniej ja to tak odczuwam, postępowanie dawnej władzy, myśmy chcieli cokolwiek zmienić w tej Gminie i chcieliśmy, żeby mieszkańcy odczuli tę zmianę, bo proszę Państwa my dzisiaj będziemy dzielić milion pięćset złotych takich pieniędzy, które mamy w nadwyżce, czyli coś, co pan Wójt plus radni pracowali nad tym jak podzielić te pieniądze. Moja miejscowość należy do tych miejscowości, którą notorycznie od kilkunastu lat pomija się we wszystkim, co jest możliwe. Przy opracowaniach dokumentów zobaczycie Państwo jak wygląda sytuacja finansów na tę miejscowość. W zeszłym roku, pod koniec roku, za zgodą i oczywiście, z inicjatywy pana Wójta tutaj zdjęto na moją miejscowość środki na wodociąg. Dobrze, miało to wejść, trudno trzeba było je zdjąć, bo zaistniała inna potrzeba. I tak jest w każdym roku, że my, jako mieszkańcy i jako miejscowość liczymy, że albo nam coś dadzą albo nam coś zdejmą. Żeby łatwiej w miejscowości żyło staramy się, jako mieszkańcy część rzeczy organizować sami. Natomiast to nie na tym polega, że ja przychodzę potem na sesję i słyszę, że dałem temu, bo mnie przekonał, nie dałem temu, bo mnie nie przekonał. Ja tu nie przychodzę przekonywać tylko, ja oczekuję gdzie są pieniądze moje i moich mieszkańców, bo to są nasze podatki to nie są pieniądze urzędników. Wiem, że mówię tutaj gorzką prawdę, ale przerzucanie w każdej możliwej zmianie budżetu pieniędzy z miejscowości, której najbardziej się to należy i rzucanie na inne miejscowości. Państwo w tych dokumentach, które dzisiaj przysłała nam pani Agnieszka, zobaczycie ile zostało wykonanych oświetleń w każdej miejscowości i znajdźcie, konia z rzędem temu, kto znajdzie tam Wolę Rasztowską, a mamy 4 lata. Teraz w tym właśnie projekcie zmiany budżetu, mamy podane na naszą miejscowość na Wolę Rasztowską siedemnaście tysięcy z półtora miliona, to jest ta kwota, którą dzielimy ja nie mówię o kwocie, która była ujęta w budżecie, siedemnaście tysięcy Mało tego z zastrzeżeniem, nie wiadomo czy uda się tą drogę oświetlić jedną z ulic, ja nie mówię o ulicy, na którą właśnie dałam pani potwierdzenie, że wpłaciłam na te lampy. Natomiast mówię o ulicy Słonecznej. I nie może być tak, że przychodzi mieszkaniowiec, przychodzi radny i żebrzą o coś żeby coś w tej miejscowości zostało zrobione, bo wystarczyło zrobić jedno, opracować kilkuletni plan inwestycyjny, który był wykonywany w tej Gminie. I byście Państwo widzieli jak dzielone były środki w poprzednich kadencjach, bo w ten sposób Wolę Rasztowską, jako konflikt będziecie mieli zawsze, bo ta miejscowość będzie zaniedbana, pomimo, że zabieracie pieniądze rok rocznie z tej miejscowości. Bo pytam czy ja dałam pozwolenie na to, żeby ktoś moje podatki zadysponował w taki czy inny sposób. Dlaczego przy zdjęciu pół miliona na podwyżki, bo to zdjęto i tutaj powiem wyraźnie bardzo wnioskowałam za tym, żeby tych podwyżek nie było. Te pieniądze i tak zostały przy Gminie, przy urzędnikach. Państwo decydujecie o naszych pieniądzach, a teraz ja słyszę, *bo mnie przekonał*. Jak ja mam przekonać pana, panie Wójcie, że nam jest potrzebna i szkoła, i drogi, i wszystko. I my czekamy na to tyle lat, kilkanaście to jest mało, bo pan wie, że od dziewięćdziesiątego czwartego roku zaczął się w Woli Rasztowskiej problem z władzą i trwa do chwili obecnej i zdaje się, że będzie powielany. I nie chciałabym, żeby pan był tym Wójtem, który odgórnie ma narzucane do wykonania zadania, bo ja odbieram, mam takie

wrażenie. A zostawia pan mieszkańców sobie i decyduje jak podzielić pieniądze, które nie są notabene ani pana, bo to są pieniądze całej Gminy i wszystkich mieszkańców. I później ja dostaję właśnie też taki spis, w którym czytam oświetlenie na ulicach: Ostrówek, Ostrówek, Ostrówek, Dobczyn, Ostrówek i nie mogę swojej miejscowości znaleźć. I na dzień dzisiejszy mam siedemnaście tysięcy przydzielone na jedną z ulic, która notabene być może będzie wykonana w 2015, bo pan Wójt nie przewiduje 2014 roku dla tej inwestycji. Przykro jest, że przychodzę na sesję i muszę takie uwagi zgłaszać, bo w inny sposób nie mogę przekonać ani radnych, ani pana Wójta. Państwo radni przyszli za pewno po to, żeby podnieść ręce, ja przyszedłam po to żeby wskazać, że pieniądze w Gminie dzielone są w dalszym ciągu niesprawiedliwie. To na chwilę obecną jest tyle, jeśli chodzi o mieszkańca i radną.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chciałem się tutaj odnieść do wypowiedzi pani Jadwigi. Proszę pani, ja tutaj nikogo nie przekonywałem, była pani na Komisji, wysłała pani pana Rasińskiego również na Komisję naszą. Ja pokazałem projekt, wskazałem środki, za którymi rękę pani podniosła, za tym oświetleniem. Dlaczego pani pod moim adresem używa takich słów, których pani nie powinna używać. Ja rozumiem, wie pani, ja nie mam 12 lat czy tam 16, ja rozumiem wszystko. Przekonałem was tym, ja nie przekonałem Wójta. Ja przekonałem radnych, przekonywałem, próbowałem wytłumaczyć. Wskazałem tą mapę, do kiedy jest ważny projekt, stracimy środki. Mi tylko o to chodziło, ja tu nikogo nie chciałem przekonywać. Do was należy ta decyzja, czy ten budżet przyjmujemy, czy też nie w takiej formie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Chciałem powiedzieć, że nikt mnie nigdzie nie wysyłał. Ja jestem też radnym i mam też prawo do tego, żeby uczestniczyć w każdej Komisji. A to, że nie uczestniczyłem nie w swojej Komisji to, to wynikało tylko z tego, że wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej uczestniczą w innych komisjach i nie chcieliśmy pani Skarbnik ciągnąć na następną Komisję, żeby powtarzała to samo. Dlatego poszedłem mówiąc kolokwialnie na rękę, aby, że pójdę na inną Komisję wysłucham, co się dzieje, czego dotyczą sprawy budżetowe, żeby już pani Skarbnik nie siedziała na następnej Komisji i nie powtarzała to samo tym samym osobom. Oczywiście, na Komisji tej pan radny zachował się wprost skandalicznie, ponieważ chciał odebrać mi głos, a wręcz chciał wyrzucić mnie z rady, z posiedzenia Komisji, ponieważ chciał pieniądze mówiąc wprost, po prostu mówi pan nieprawdę w tym momencie, że pan nie próbował nacisków, bo chciał pan zdjąć ulicę Słoneczną, po to żeby załatwić swoją ulicę. To było nie fair i proszę teraz nie mówić, że pan nikogo nie przekonywał.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja chciałabym, żeby pani radna Jadwiga Szewczyk wskazała mi te pięć, jak się doliczyłam, ulic w Ostrówku oświetlonych i wykonanych. To, to bym chciała, żeby podała. Natomiast, co do panów, to wydaje mi się, że nasze posiedzenie Komisji już się odbyło i może darujmy sobie komentarze na temat tego dość żenującego widowiska, którego byliśmy świadkami.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Małe sprostowanie, nie przekonał mnie pan Zakrzewski, tylko przekonały mnie argumenty w postaci wygasającego pozwolenia na budowę w tym roku. Druga sprawa, pragnę zauważyć, że w budżecie już jest wpisane czterysta siedemdziesiąt tysięcy złotych na budowę wodociągu w Woli Rasztowskiej. Kolejna rzecz, pozwolę sobie tu Państwo nie uczestniczyli w Komisjach, więc pewnie nie macie Państwo wiedzy o inwestycjach, które proponuję do wykonania w tym roku, pozwolę sobie na króciutkie

podsumowanie. Mianowicie: 739 000 złotych przeznaczamy na budowę wodociągów w miejscowości Krzywica oraz Tuł, następnie przeznaczamy 320 000 złotych na przebudowę drogi powiatowej w miejscowości Ostrówek, chodzi o przekazanie tej kwoty powiatowi w wykonaniu tej inwestycji, wprowadzam kwotę 390 000 złotych na dokończenie budowy drogi gminnej w Klembowie do wsi Pieńki, proponuję wprowadzenie kwoty 5 000 złotych z przeznaczeniem na prace przygotowawcze związane z budową ulicy Kościuszki, ulicy Piotra Skargi, ulicy Felińskiego i ulicy Ogrodowej w miejscowości Ostrówek, proponuję wprowadzenie kwoty w wysokości 17 000 złotych z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu samochodu dla Komisariatu Policji w Tłuszczu, proponuję wprowadzenie kwoty 65 000 złotych z przeznaczeniem na budowę oświetlenia terenu przyszkolnego i boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Starym Kraszewie, proponuję wprowadzenie kwoty 111 000 złotych z przeznaczeniem na budowę oświetlenia ulic na terenie Gminy Klembów w miejscowościach Ostrówek ulica Leśna, Sitki ulica Podleśna, Dobczyn ulica Jaśminowa i ulica Krzywa, Wola Rasztowska ulica Słoneczna i ulica Brzozowa, Rasztów ulica Ogrodowa oraz miejscowości Roszczep i Krzywica.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeżeli chodzi o oświetlenie tych ulic, no właśnie to jest jedyna kwota, jaka została w zasadzie do pozyskania na moją miejscowość. Ja mówię o nadwyżce półtora miliona, ja nie mówię o tych pieniądzach, które wprowadziliśmy, jako budżet pod koniec stycznia tego roku. Bo musimy wziąć pod uwagę, że robimy zwiększenia do tych już kwot, które już żeśmy głosowali i odpowiednie miejscowości odpowiednie kwoty pozyskały. Natomiast, jeżeli chodzi o ulice w Ostrówku tutaj pani Dorota życzy sobie, żeby wymienić ja wymieniam z dokumentu, który nam przesłano tutaj z Urzędu Gminy. Więc właśnie też mam pytanie, dlaczego ul. Leśna, jeżeli mamy tutaj wypisane w tym dokumencie, że ulica Św. Faustyny w miejscowości Ostrówek i ul. Leśna w miejscowości Ostrówek oświetlenie zostało wybudowane. Jak to jest z tym oświetleniem ? My drugi raz je budujemy, czy dokładamy tam lamp, czy nie było po całości zrobione tej inwestycji, bo jeżeli w ręku mam jeden dokument, drugi dokument pan Wójt mówi, że musi te ulice jeszcze budować oświetlać. To znaczy, że gdzieś są wątpliwości. Natomiast ja wskazuję na jedno panie Wójcie żeby pan zechciał, to, co mówiłam już wcześniej. Gdyby pan zechciał przyjrzeć się jak wyglądały inwestycje gminne na kolejne miejscowości, bo ja nie mam nic przeciwko tym miejscowościom, które od lat notorycznie są zaniedbane, bo nawet tę drogę, którą też analizowałam bardzo głęboko. Doszłam do wniosku, że tej miejscowości się należy. Bo te trzysta dziewięćdziesiąt tysięcy, ja nie mówię o drodze powiatowej, natomiast gdyby pan się przyjrzał jak przeprowadzono inwestycję w poszczególnych miejscowościach, w poszczególnych latach, byłoby panu łatwiej zarządzać tymi pieniędzmi, notabene naszymi, bo w ten sposób przejedzą urzędnicy. Pan zarządzi kolejne inwestycje, które nie dają miejscowościom nic, które czekają i dalej będzie konflikt na miejscowościach z panem, z mieszkańcami, bo oni też przecież na to czekają. Tak ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może wyjaśnię, ulica Leśna to jest najdłuższa ulica w naszej miejscowości. To jest ulica, która praktycznie całą miejscowość okala i faktycznie nie jest oświetlona w całości. I to jest na część tej ulicy, dokładnie mówiąc na początek od ulicy Warszawskiej. Także są części po prostu ulic nieoświetlone, natomiast wcześniej było oświetlone z drugiej strony. Praktycznie ul. Leśna okala całą miejscowość stąd tutaj są te dodatkowe lampy, ponieważ tam są budynki, tam mieszkają ludzie.”

Radny pan Grzegorz Gałązka: „Chciałem dodać, że ta ulica jest robiona etapami i tak jak pani Dorota powiedziała, że dużo jest jej nieoświetlonej. Przy lesie tam gdzie jest niebezpiecznie tam brakuje dużo lamp 5 i jeszcze z drugiej strony 2 to 7-8 lamp brakuje. Jest to kontynuacja rozpoczętej budowy.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I w tym samym temacie z Państwem dyskutuję i przedstawiam problemy, przecież takie same ulice i nieoświetlone my mamy u siebie. Toż ja pana Wójta na Komisji Budżetowej, wręcz wysyłałam na ulicę Radiową, żeby przyjechał i zobaczył, bo tam wystarczy pojechać i zobaczyć jak wygląda oświetlenie, czy rzeczywiście jest zrobiona cała, czy była kontynuacja, nie, nie było. Tam brakuje oświetlenia, Słoneczna pan Wójt mówi *nie, to nie teraz*, Leśna *nie teraz*, Radiowa *nie teraz*, Brzozową *oświetlę*, Trakt Napoleoński *nie teraz*. No, panie Wójcie niechże pan teraz coś zrobi, bo w ten sposób można kontynuować oświetlenie w innych miejscowościach i mówić, bo tam się należy, bo tam kontynuujemy. W innej miejscowości nie robić nic i powiedzieć, że się zrobi kiedyś nie teraz.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Z tych ulic do oświetlenia niezbędnych, które zgłaszaliśmy to był nie tylko ten początek ulicy Leśnej, to co teraz jest ujęte w budżecie, ale była to ulica Rzeczna, która jest długą ulicą, jest tam dużo budynków. Ale okazało się, że ta linia jest modernizowana, więc nie ma sensu teraz robienia projektu i zakładania lamp, zresztą to jest dość kosztowne oświetlenie, po to, żeby za chwilę zmieniać, bo będą dostawiane kolejne słupy, czy będzie ta linia modernizowana. Podobnie ulica Chopina, czy już nie wspomnę o wymianie oświetlenia na pozostałych innych ulicach. Więc tutaj my mamy tylko część ulicy Leśnej ten najtańszy fragment i bardzo potrzebny, tylko tą część. Natomiast mamy inne ulice, podejrzewam, że w innych miejscowościach nie tylko w Woli Rasztowskiej też jest mnóstwo nieoświetlonych ulic.”

Radny pan Grzegorz Gałązka: „Chciałem dodać, że w Woli Rasztowskiej są w budżecie wymienione dwie ulice, a w Ostrówku tylko jedna, część tylko.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja rozumiem, że wszyscy tutaj będą narzekać, ponieważ pieniędzy mało. Ja to doskonale rozumiem, ale mam wielki żal panie Wójcie z tego tytułu, że w kampanii wyborczej pan sam deklarował na zebraniach wiejskich, że pan dokończy ulicę Radiową. Ta Radiowa się nie znalazła, to jest ulica, która powiem takim symbolem całej takiej niemocy i tego traktowania, takiego nierównego. Radiowa ma pięćset metrów, robimy tyle różnych rzeczy. Teraz okazuje się, dostaliśmy teraz, tuż przed sesją dostaliśmy taką wykaz dokumentacji, która została wykonana i która nie była zrealizowana. Ja w międzyczasie dokonałem podliczenia. Wie pan ile żeśmy pieniędzy stracili ? Na to, że dokumentacja została wykonana, nie został wykonany, nie zostały wznowione roboty, dokumentacja poszła do kosza, ponad trzysta dziewięćdziesiąt tysięcy. Ta kwestia będzie oczywiście dalej przedmiotem badań Komisji Rewizyjnej. Natomiast na trzysta dziewięćdziesiąt tysięcy wykonaliśmy projektów, które nie zostały zrealizowane i dokumentację wyrzuciliśmy do kosza. A mówię, ulica Radiowa w ogóle nie znalazła się w budżecie i w ogóle nawet pan nie wziął tego pod uwagę i panu ręka nie zadrżała.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie zadrżała, natomiast mam prośbę o ważenie słów, bo mówi pan o rzeczach, które się działy parę lat temu, ja sprawuję funkcję Wójta raptem od trzech miesięcy, więc proszę zważać na słowa. Natomiast, jeśli chodzi o Radiową, to jak pan dobrze

się tam wczyta i sugeruję, żeby dokładnie to przeczytać, to nie ma projektu na ul. Radiową. Projekt nie został wykonany.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, ja ważę słowa, ja powołuję się na dokument, który dostałem i dokument rozumiem jest oficjalny. Oczywiście, ja mówię, jeśli weźmiemy ten dokument, ja nikogo nie obrażam, ponieważ dokument jest, oczywiście, za poprzednią kadencję. Ale taki dokument dostałem i ile żeśmy pieniędzy stracili w poprzedniej kadencji. Ja rozumiem, że jest ciągłość władzy. Natomiast, kiedy ta Radiowa ma być zrobiona ? Dlaczego nie ma zabezpieczonych pieniędzy na projekt ? A przez całą kadencję, w poprzednich zebraniach byliśmy zapewniani, że projekt na drogę Radiową jest. W ten sposób ta Radiowa nigdy nie będzie zrealizowana, bo pan zawsze powie, że nie ma projektu. Należało przeznaczyć pieniądze choćby na projekt, żeby ta Radiowa miała szansę być zrealizowana, a tak to nigdy nie będzie zrealizowana, bo nie będzie projektu.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „No właśnie w tych zmianach nie znalazł się projekt ulicy Radiowej z racji tego, że nie chcę dopuścić do sytuacji, że będziemy robić projekty, które nie będą realizowane. To, co tutaj proponuję, te zmiany właśnie one w głównej mierze dotyczą pozwoleń projektów, które już mamy, ponieważ to jest w tej chwili najważniejsze, żeby nie zaprzepaścić pewnych rzeczy. Natomiast proszę wybaczyć, ale trzy miesiące, to trochę za krótko żeby budować ulicę Radiową. Jeszcze mamy trochę czasu, przede wszystkim trzeba zbudować wodociąg w Woli Rasztowskiej. Natomiast na Radiową przyjdzie czas.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, ja dla bezpieczeństwa, myślę pana i całej Gminy, mam taką naprawdę najbardziej rozsądną propozycję, pan powinien zrobić audyt tego, co pan zastał i tego, czego nie ma. Bo to, że nie ma ul. Radiowej to jest jeden problem, a gdzie jest projekt na Szkołę w Woli Rasztowskiej. On był wykonany, myśmy go niby oglądali, pieniądze poszły, sama głosowałam za tymi pieniędzmi. A gdzie są zatoki w Roszcepie, które też daliśmy pieniądze na to, żeby Gmina wykonała. Także tych spraw, których nie ma, to myślę, że nie można się odcinać, że to był ktoś robił inny, bo pieniądze poszły nasze wszystkich mieszkańców na to. I te pieniądze musimy znaleźć czy to będzie panu się podobało, czy nie. Musimy znaleźć projekty, pieniądze, winnego no, bo, to tak się nie da, to jest jedno. Druga rzecz, którą chciałam jeszcze poruszyć tutaj, bo też zaszła proszę Państwa tutaj taka sytuacja, że z mojej winy obniżono podatki rolnikom, ponieważ ja złożyłam, jako wnioskodawca taki projekt uchwały, żeby chociaż raz rolnicy w tej Gminie płacili niższe podatki i żeby nie utrzymywali albo nie wydawano pieniędzy z ich podatków na przykład na dożynki gminne, żeby mieli i oni łatwiej. Usłyszałam na Komisji swojej Budżetowej i tutaj też od razu wyjaśniam, że przez nas, akurat to przeze mnie obniżono podatki a Dąbrówka nie obniżyła. I Dąbrówka, w Dąbrówce płaci się wyższe podatki a teraz w Klembowie płaci się niższe podatki i od razu mówię, to nie jest prawda. Przyniosłam dokument tutaj dla jednej z osób, która w tej Komisji uczestniczyła, żeby więcej nie było takich informacji, które są sprzeczne z tym, co jest podjęte, w jakiej gminie i jaką uchwałą. Gmina Dąbrówka również obniżyła podatki rolne w swojej, do identycznej wysokości jak były w zeszłym roku. Więc jakby się przekazuje jakąś informację i wskazuje na winowajcę, bo ja jestem winowajcą a myślę, że tutaj chodzi o to, żeby prowizje były wyższe, bo nie wiem, jaki jest problem z tego, żeby rolnik płacił mniej, chociaż jeden rok w tej Gminie, bo w innych gminach od wielu lat płacą niższe podatki rolnicy. To przekazuje się informację prawdziwe i to dzisiaj Państwu też dostarczę żebyście Państwo wiedzieli, na czym Państwo

pracujecie, bo te informacje na dwóch komisjach się znalazły tego Państwu nie wolno chyba, że sprawdzicie i będzie taka sytuacja.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Jadwigo, pani na mnie nie patrzy, ja tego nie mówiłam.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Proszę Państwa funkcjonujemy w tej kadencji czwarty miesiąc, równoległe z Wójtem i w tej chwili wszystkie rzeczy zastane, które tutaj słyszę, to przecież Wójt to zastał i dajmy temu Wójtowi chwilę czasu, bo przecież nie jest tak prosto od razu te wszystkie rzeczy, które były przez dwadzieścia kilka lat nazgarniane gdzieś tam pod dywan. I dlatego namawiam, żeby z tym tematem, wiadomo, że każdy, jest siedemnaście sołectw jest piętnastu radnych, każdy by chciał robić swoje no, bo jest rozliczny przez swoich wyborców.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący czy moglibyśmy wrócić do meritum sprawy, czyli do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie. A do tego typu pytań wrócić w interpelacjach, bądź sprawach różnych. Byłabym zobowiązana. Panie Przewodniczący przepraszam, wydaje mi się, że informacje na temat tego, co się działo na Komisji Budżetowej, czy jakiegokolwiek innej, to nie jest miejsce teraz w tym punkcie obrad.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja chciałem sprostować, podałem trzysta dziewięćdziesiąt, jest faktycznie trzysta trzydzieści i żeby to było jasne nie trzysta dziewięćdziesiąt, tylko trzysta trzydzieści tysięcy z groszami.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja myślę, że pani Marcinkowska nie może odbierać ani proponować odebrania głosu komukolwiek, kto się chce tutaj wypowiadać, bo na tym polega sesja Rady Gminy i na tym polega dyskusja. A dyskusja, to jest przyszłość nie tylko w dniu dzisiejszym tylko też w tym roku i w przyszłym roku, bo to, że milion w tym roku mamy w niewygasających milion złotych do wykonania. Zobaczycie Państwo, że pod koniec roku kolejny milion wejdzie w niewygasające z tego roku. A wykonamy, być może, że wrzucimy do tego worka to, czego żeśmy nie wykonali z zeszłego roku. Także, jeżeli nie będziemy dyskutować, to będziemy udawać, że wszystko jest w porządku, kiedy nie jest. Nie było audytu, odebrania tego, co zastano, więc musimy bazować na tym czego nie ma. Dlaczego nie ma ? I pytania niestety te, które nie możemy zadać byłemu Wójtowi a Staroście musimy zadawać temu Wójtowi, bo jeżeli mu nie zadamy, to pan Wójt nie będzie miał na uwadze tego, żeby szukać tego, czego my szukamy, bo myśmy przez wiele lat pilnowali inwestycji i okazuje się, że ich nie ma. Faktycznie ich nie ma, bo albo nie zostały wykonane projekty, albo zginęły projekty, albo w ogóle ich nie ma. A pieniądze daliśmy, no to.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący i pani Szewczyk, ja nie jestem od tego, żeby Państwu odbierać głos. Chciałabym żebyśmy tylko dyskutowali zgodnie z porządkiem obrad. Jest w tej chwili punkt: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie* i rozmawiamy o tym projekcie uchwały. Natomiast w interpelacjach czy w sprawach różnych, to jest miejsce, żeby wtedy zadawać pytania tego typu. Trzymajmy się jakoś porządku.”

Mieszkanca pani R.K. powiedziała, że liczy na poprawę finansową w Gminie Klembów ze względu na wybór nowego Wójta oraz nowego składu Rady Gminy. Przypomniała również, iż będą rozliczani w przyszłości przez mieszkańców z racji pełnienia swoich funkcji. Uważa również, że poprzedni Wójt zadłużył Gminę, zostały wykupione tereny przez inwestorów

chcących zarobić na kopalni piasku, które w przyszłości zmierzały ku przygotowaniu gruntu pod wysypisko śmieci, które by obsługiwało stolicę. Na koniec poprosiła również o zgodę w obradach na sesjach i aby radni nie walczyli między sobą, tylko współpracowali ze sobą oraz z Wójtem dla dobra Gminy i mieszkańców.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.36.2015 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 8.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają pytania do projektu uchwały.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023.

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.37.2015 została podjęta.

Ad. 9.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu.*

Wójt pan Rafał Mathiak poinformował, że na sesji jest Radny Powiatowy pan Andrzej Olszewski, który przedstawi inwestycje prowadzoną przez powiat wołomiński.

Radny Powiatowy pan Andrzej Olszewski: „Jeżeli chodzi o sprawę przebudowy drogi powiatowej i mamy tu na myśli część ulicy Kolejowej w Ostrówku. Może króciutko tak Państwu wyjaśnię, bo jest to kontynuacja przebudowy drogi powiatowej. W poprzedniej kadencji udało się zrealizować przebudowę na terenie miejscowości Klembów, łącznie z mostem i kładką na rzece i chcielibyśmy, zgodnie z zapowiedziami sprzed kilku miesięcy,

aby kontynuować przebudowę tej drogi. Tym razem na terenie miejscowości Ostrówek. Jeżeli chodzi o inwestycje na terenie Ostrówka, to ma ona wyglądać w ten sposób, że ma to być przebudowa z chodnikami po obu stronach. Po prawej stronie idąc od Klembowa przebudowa rozpoczynałaby się od ulicy Leśnej, ci z Państwa, którzy znają Ostrówek to wiedzą, ci którzy nie, to mówię, od zakończenia lasu, czyli jak się las kończy, poprzeczna ulica to jest właśnie Leśna i od tego momentu przebudowa by obejmowała odcinek do szkoły, przy szkole byłoby rondo i takie jest zaplanowane, o promieniu 9 metrów. Od ronda do cmentarza, czyli do drogi 634 przy cmentarzu w Ostrówku, w Lipce właściwie. Jak by wyglądała ta przebudowa ? Otóż, po prawej stronie byłaby ścieżka rowerowo-piesza o szerokości 3 metry, a po lewej stronie chodnik o szerokości 2 metrów. Na odcinku od ulicy Leśnej do szkoły, byłaby również kanalizacja deszczowa. To przewiduje projekt. Dalej, od ronda w kierunku cmentarza, po prawej stronie ścieżka rowerowo-piesza o szerokości 3 metrów i kładka na, to nie jest rzeka, to raczej taka rzeczka, jakbyśmy to nazwali, w każdym razie wiadomo o co chodzi. Także, tak wyglądałaby ta przebudowa. Państwo dzisiaj, mam nadzieję, że zadecydujecie o tym, żeby przeznaczyć na ten cel 320 000 złotych. Tutaj też jest historia dosyć skomplikowana, myślałem że pan Wójt powie, ale pozwolę sobie powiedzieć. Rada Powiatu w styczniu przyjęła w uchwale budżetowej kwotę 2 140 000 zł na realizację tego zadania w tym roku z założeniem, że 640 000 zł zostanie przekazane z Gminy Klembów. Jaka była do tego podstawa ? Otóż, w latach ubiegłych rzeczywiście wszystkie gminy, w których realizowane były takie inwestycje, dofinansowywały w wysokości 30 %. O ile dobrze pamiętam 27 lutego odbyło się spotkanie wójtów, burmistrzów z panem Starostą. Pan Starosta, oczywiście, zna sytuację m.in. Klembowa i innych gmin i zmieniły się troszeczkę warunki. Radni na to przystali, że gminy wiejskie plus Tłuszcz, będą dofinansowywały w wysokości 15 %, a gminy miejskie 30 %. Także, ukłon w stronę gmin miejskich, że zaakceptowały takie dofinansowanie. W związku z czym kwota dofinansowania zmniejszyła się do 320 000 złotych, czyli 15 % całej inwestycji. Ostatnio Rada Powiatu przyjęła zmiany w budżecie i w tej chwili w budżecie mamy dokładnie 1 820 000. Liczymy, że dzisiaj Państwo podejmiecie taką uchwałę, że będzie 320 000 dofinansowanie tej inwestycji i już z Panem Wójtem rozmawiałem, jutro ta uchwała trafi do Powiatu i będziemy przystępowali do ogłaszania przetargu na taką kwotę o jakiej mówimy. Ktoś może powiedzieć, że dofinansowanie. Dlaczego dofinansowanie czy pomoc, jak to jest nazwane w uchwale ? Otóż, słuchajcie Państwo, z moich obserwacji wynika, a ja mieszkam w Ostrówku od ponad 50 lat, że z tej drogi korzystają głównie mieszkańcy gminy Klembów. Naprawdę, to nie jest droga tranzytowa. Także, ten 15 % udział gminy Klembów w tej inwestycji, to naprawdę nie jest dużo. Także, to w ten sposób by było. Może postaram się wyprzedzić pytania: Co za te 2 140 000 złotych planujemy zrobić ? Jak wiadomo, nie jest to kwota wystarczająca aby zrealizować tą całą inwestycję. Trzymam w ręku dokumenty, które są przygotowane do przetargu. Jeżeli państwo chcecie te dokumenty będą dokumentami przetargowymi. Otóż, pan Naczelnik Nocoń po wyliczeniach, po przejrzaniu kosztorysu, stwierdził, że za te pieniądze można zrobić odcinek od ulicy Leśnej do, no ci z Państwa, którzy znają Ostrówek i trochę mieszkają w Ostrówku, do starego przedszkola mniej więcej. To jest około 80 może 100 metrów przed skrzyżowaniem przy Szkole Podstawowej. Także, byłaby prawie cała ulica Kolejowa, jeżeli chodzi o Ostrówek, bo jak się skręca to jest ulica Wołomińska czy Warszawska. Także, tak to wygląda. Uważam, że inwestycja jest naprawdę warta

zrealizowania, bo tak jak widzimy w Klembowie, nawet po największym deszczu nie mamy tutaj problemów żadnych z zalewaniem. Odwodnienie działa naprawdę dobrze. Jeżeli chodzi o szczegóły, to mógłbym powiedzieć, ale nie wiem czy Państwa interesują takie szczegóły jak gdzie tam będzie odprowadzana woda, w jaki sposób i tak dalej. Mam dokumenty, jeżeli ktoś z Państwa będzie chciał o coś zapytać, to bardzo chętnie odpowiem.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja chciałem zapytać pana, według kosztorysu ile ma kosztować cały ten ciąg drogowo-pieszno-rowerowy jako inwestycja powiatowa i ile etapów budowy przewidujecie przy realizacji tego zadania ?“

Radny Powiatowy pan Andrzej Olszewski: „Oczywiście, całkowity kosztorys, nawet dzisiaj pytałem o to jaki będzie całkowity kosztorys. Podejrzewam, że będzie to koszt całkowity około cztery, pięć może sześć milionów złotych, wszystko zależy od przetargów. Tak naprawdę nie jest skosztorysowane do końca rondo. Dlaczego ? To już od razu powiem, w przypadku ronda tam wchodzi tak zwany ZRID, Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej i będą prowadzone wywłaszczenia, wykupy gruntów i tutaj nie do końca możemy przewidzieć jakie to będą koszty. Sądzę, że te pięć milionów, nie chciałbym tutaj absolutnie mówić, że na pewno tyle będzie. Natomiast uważam, że za te pieniądze zrobienie całej Kolejowej z odwodnieniem, słuchajcie Państwo, bo to jest dosyć kosztowna sprawa. Jeżeli mówimy tutaj o kanalizacji deszczowej, to mówimy o rurze, która jest wprowadzona pod jezdnię, która odprowadza wodę. Poza tym jest też przewidziane coś takiego jak kratki przy wylotach z ulic poszczególnych, tutaj Traugutta, Waryńskiego i tak dalej. Zamierzenie było takie, przy projektowaniu, żeby ta kanalizacja zbierała również wodę z tych ulic docelowo. Tam jest taki ciekawy pomysł, który jako ciekawostkę powiem, zastosowany, bo nie było gdzie położyć tej kanalizacji. Tak jak Państwo wiecie, po lewej stronie w Ostrówku jest wykopany rów w tej chwili, która odprowadza wodę z jezdni, ale tam również jest położony wodociąg i w tym miejscu już kanalizacji nie można było zrobić. Dlatego jest taki manewr zrobiony, nie wiem na ile on będzie skuteczny, ale fachowcy przekonują, że będzie dobrze, że pod ulicą będzie rura perforowana założona, tak żeby ta rura jednocześnie odwadniała sąsiednie działki, bo wiadomo, w Ostrówku jest taki teren, że po deszczu można ze studni nabierać wodę ręką, a jak jest trochę suszej, to studnie wysychają. Także, tutaj kanalizacja jest jak najbardziej zasadna.“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Czy może mi pan określić w tej chwili w przybliżeniu, jaki będzie łączny udział gminy w dotacjach ?“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Tak jak powiedziałem, że w tym roku jest to 320 000, to jest 15 %. Przy założeniu, że jeszcze trzeba by trzy miliony, to łatwo sobie policzyć. Prawda ? Także, takie jest założenie na ten rok. Słuchajcie Państwo, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Te dofinansowania zwykle są na zasadzie kompromisu, na zasadzie spotkań z wójtami, z burmistrzami. Może być tak, że w przyszłym roku w ogóle nie będziecie musieli Państwo dofinansowywać, a może być tak, że trzeba będzie więcej. Tak naprawdę to zależy od spotkań, także pan Wójt uczestniczył i na pewno może powiedzieć, że spotkanie były dosyć ...“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jutro mamy kolejne.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Wspomniał pan, że inwestycja ma kosztować sześć milionów złotych, znaczy taką drogą dedukcji tutaj trochę doszedłem. Pierwszy etap jest od

ulicy Leśnej do apteki. Drugi, prawdopodobnie ...“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Nie, to ja już może wyjaśnię, apteka jest dużo bliżej.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Drugiego etapu prawdopodobnie będzie budowany, to rondo tam do tego mostku, co już tam Lipka się chyba zaczyna. Trzeci będzie do drogi 634, już ostatni etap, zakończenie. Tak ? Z tego co wiem w trzech etapach macie to zbudować. Pytanie brzmi. Czy my przez te trzy lata, jeżeli by pan mógł odpowiedzieć, będziemy musieli dokładać po te trzysta dwadzieścia tysięcy do tego ?“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Odnosnie dalszej realizacji, to tak naprawdę nie mogę powiedzieć. Ja kilka miesięcy temu deklarowałem, że dwa miliony sto czterdzieści tysięcy jest w budżecie i będzie. W poprzedniej kadencji, tak jak Państwo wiecie, byłem członkiem Zarządu i mogłem takie deklaracje składać, bo wiedziałem, że Zarząd jakby ustala budżet, ustala propozycje budżetu. Natomiast, teraz nie jestem członkiem Zarządu, ale Przewodniczącym Zarządu jest z kolei pan Rakowski, który mam nadzieję, znaczy jestem przekonany o tym, bo rozmawialiśmy wiele razy na ten temat, wiem, że też będzie sprawy pilnował. Jeżeli by to szło w takim tempie jak w tym roku, to w przyszłym roku byśmy inwestycję zakończyli, bo odcinek od szkoły do cmentarza jest o wiele tańszy. Pierwsza rzecz, nie robimy kanalizacji pod ziemią, tylko będą rowy. Druga rzecz, to nie robimy chodników po obu stronach, tylko ścieżkę rowerowo-pieszą. Z kolei na minus działa to, że musimy wykonać rondo, które szacujemy w granicach dwustu tysięcy. Z tym, że rondo, słuchajcie Państwo, tutaj pan Wójt wie oczywiście o tym, rozmawialiśmy na ten temat, rondo będzie budowane w taki sposób, że pod rondem znajdą się przepusty i kanalizacja, która będzie odbierała wodę z kanalizacji z ulicy chyba nawet Piotra Skargi, to jest Piotra Skargi, Kościuszki, Słoneczna i część Warszawskiej i właśnie do ronda będzie tutaj nawiązywała kanalizacja gminna, którą mam nadzieję, też Państwo będziecie budowali w swoim czasie. Także, to jest inwestycja taka przyszłościowa. Bardzo się cieszę, że w budżecie Powiatu już jest i mam nadzieję, że zaraz będzie przetarg ogłoszony. Dzisiaj rozmawiałem z panem Noconiem i plan jest taki, że jak trafi uchwała jutro to być może jeszcze w przyszłym tygodniu, a najpóźniej w pierwszych tygodniach kwietnia, zostanie ogłoszony przetarg. Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, to w czerwcu byśmy wchodził na inwestycję z realizacją. Nie możemy wykluczyć, że będą jakieś oferty szalone, ale przy dobrych układach tak będzie. Jeszcze dwa słowa tylko powiem, bo tak jak mówiłem o tym wielokrotnie, że jestem przeciwnikiem robienia inwestycji i później poprawiania ich. Dlatego też prosba do pana Wójta, żeby spowodować, aby wszyscy, nawet ci ludzie, którzy w tej chwili nie zadeklarowali swojego udziału w podłączaniu się do wodociągu, żeby wszędzie wyprowadzić kawałek rurki. To nie jest duża inwestycja a w momencie kiedy ktoś przyjdzie później i napisze pismo, że chce się podłączyć, będziemy musieli wydać zgodę na to, żeby nowy chodnik przekopać. To jest naprawdę później nie do odtworzenia, tego się nie da zrobić. Także, taka moja prywatna prosba, żeby zadbać o to, nawet jeżeli ktoś nie chce tego przyłącza, to może mu do mieszkania nie doprowadzać, ale pod chodnikiem tę rurę położyć. Oczywiście, tutaj mówimy o czerwcu, bo wiadomo, że w Ostrówku inwestycja dobiega do końca, już są robione przyłącza i pewnie niedługo wykonawca wejdzie na ulicę Kolejową, bo nie wyobrażam sobie, że będzie robiona najpierw ulica, a później podłączenia. Także, tutaj nie ma w ogóle takiej opcji. Zresztą pan Wójt doskonale sprawę zna i myślę, że tutaj będzie koordynacja tak jak należy.“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Korzystając, że pana tutaj gościmy, chciałem zadać dwa pytania takie obok. Po pierwsze, czy przewidujecie Państwo jako Powiat takie inwestycje na terenie Gminy Klembów i drugie, widzę że pan bardzo dobrze zna materię jeśli chodzi o drogownictwo. Czy pan potwierdzi, że w Woli Rasztowskiej odcinek chodnika od ulicy Warszawskiej do kościoła kosztuje sto tysięcy złotych.“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Powiem tak. Może powinienem wiedzieć, ale nie znam, bo chodnik, zresztą to też było obiecanie jak Państwo pamiętacie, że będzie zmieniony. Cieszę się, że tam już prace trwają i chyba dobiegają do końca. To jest realizowane w ramach, nie w ramach inwestycji, tylko bieżącego utrzymania dróg. Także, to nie przechodzi przez Radę i mogę się dowiedzieć oczywiście, ale celem było to, żeby ten chodnik był zrobiony. Jeżeli chodzi jeszcze o Wolę Rasztowską, to też w ramach bieżącego utrzymania dróg, będzie robiona nakładka w tych miejscach gdzie nie było zrobione do tej pory. Tam są takie odcinki, zaraz chyba od torów i tam jeszcze jest taki kawałek jeden. To oczywiście będzie zrobione. W tej chwili chodnik chyba już jest przyłożony, krawężniki i tak dalej. Natomiast będzie robiony jeszcze ściek wzdłuż chodnika z tym, że ściek będzie robiony równoległe z nakładką, żeby dowiązać się do tego ścieku asfaltem, żeby to poszło razem. Tak przynajmniej pan Naczelnik Nocoń tłumaczył. Jeżeli chodzi o inne inwestycje, to tak jak ci z Państwa, którzy mieli spotkania ze mną wcześniej, to na pewno mi to kiedyś przypomną. Ja o tym, oczywiście, pamiętam. Jedną z takich inwestycji jest projekt chodnika do miejscowości Sitki. Pan Wójt tutaj osobiście z panem Noconiem Naczelnikiem Wydziału Inwestycji Powiatu, zlokalizował jakby już ten chodnik. Przetarg jest ogłoszony, tylko nie rozstrzygnięty bo zabrakło trochę pieniędzy. Tam było dwadzieścia tysięcy złotych przeznaczone na ten projekt, najniższa cena była trochę wyższa, ale tydzień temu w czwartek na posiedzeniu Rady Powiatu, kwota została zwiększona do trzydziestu i ten przetarg zostanie rozstrzygnięty. Kolejna, na ten rok ja mówię, inwestycja też projektowa to jest projekt chodnika w Nowym Kraszewie. Państwo znają, tam taki lasek, po lewej stronie tam do tej drogi poprzecznej ten chodnik. Też ten projekt będzie zrealizowany. Jeżeli chodzi o Sitki, bo nie dopowiedziałem, to sprawa wygląda w ten sposób, że do ulicy Słonecznej będzie szedł po prawej stronie, później przechodził na lewą i szedł dalej, Ogrodowej przepraszam, Słoneczna tutaj jest, przepraszam oczywiście. Z tym, że na odcinku do Ogrodowej jest już położona kanalizacja. Tak jak Państwo wiedzą, nie wiem jak to tutaj wygląda w Radzie, jest planowana inwestycja pod nazwą kanalizacja sanitarna do miejscowości Sitki. Jeżeli będzie kolidowała ta kanalizacja z chodnikiem, to powiem wprost, będę przeciwny, żeby realizować tą inwestycję na tym odcinku przed kanalizacją. Jeszcze tutaj, ale to mówimy tylko o tegorocznych, dalsze plany to tak jak wiemy oczywiście, chodnik w Kraszewie w stronę Rżysk. Jeden chodnik tutaj w miejscowości, bo tam jest projekt. Tutaj Państwo w Kraszewie, pan Sołtys potwierdzi, z funduszy sołeckich zrobili projekt i trzeba ten projekt zrealizować. Jest kolizja z wodociągiem, więc trzeba poczekać troszeczkę aż ten wodociąg będzie realizowany.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja mam pytanie do obydwu panów. Pierwsze do pana Wójta. Panie Wójcie, jeżeli organizują dwa samorzady jedną inwestycję jest podpisana umowa z dokładnym udziałem jednego i drugiego samorządu. Chciałabym wiedzieć kiedy taka umowa będzie podpisana przez pana ze Starostwem ? Mam tutaj na myśli pana Starostę. Jak pan przewiduje zabezpieczyć gminę przed ewentualnym potem zwiększeniem udziału gminy w tej inwestycji, bo wiem, to brzmi bardzo optymistycznie ze strony Starostwa. My

tutaj dysponujemy ograniczonymi środkami jeśli chodzi o gminę i to co już powiedziałam wcześniej, ten zarzut z przekładaniem środków na te miejscowości, które już są i tak przefinansowane. Drugie pytanie właśnie też do pana tutaj. Chciałabym pana zapytać o to co pan powiedział, tak w Woli Rasztowskiej przekłada się kawałek chodnika. Przekłada, czyli na starej kostce to jest robione. Tak ? To jest jedno. Natomiast jeżeli ta inwestycja jest bardzo droga to moje pytanie brzmi. Czemu przy przełożeniu nie przewidziano już chodnika po długości ? To co robi w tej chwili Powiat, czyli zbuduje kawałek chodnika, przełoży tamten, który był, zostawi natomiast i tak niebezpieczny odcinek od kościoła do cmentarza, a tam ten ciąg komunikacyjny, mam tu na myśli drogę powiatową, jest bardzo uczęszczany, jeżeli chodzi o samochody, które jeżdżą z pobliskiego zakładu produkcyjnego. I teraz to co pan mówił, że Powiat przewiduje coś na ten rok i przyszły rok. Nie słyszałam, żeby pan się wypowiedział o tej drugiej części tego chodnika na drodze powiatowej w Woli Rasztowskiej, pomimo, że też pan miał ten wyrzut przy kampanii wyborczej, że pan tego nigdy nie wziął tego pod uwagę, bo pan tego nigdy nie widział. Widział pan teraz, wiedział jak to wygląda i czemu w dalszym ciągu jakby odstąpiono od tego, żeby zrobić ten chodnik ale już porządnie. Ja rozumiem, tu można było przyłożyć, stara kostka i tak dalej. Wyniosło to zadanie pewnie bardzo mało, bo liczymy, że powinno to kosztować w granicach dwudziestu pięciu tysięcy, czyli, jeżeli to wyniosło dwadzieścia pięć tysięcy, żeby nie było potem znowu zarzutów, *a przecież w Woli Rasztowskiej to też Powiat zrobił*, to dołożymy kolejne siedemdziesiąt pięć tysięcy i dokończymy ten chodnik do cmentarza. Dwa pytania zadałam, bo zależy mi, żeby rozwiązać te dwa tematy.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Może niepotrzebnie rozmawiamy tutaj o kosztach przełożenia tego chodnika na ulicy Kościelnej, bo tak naprawdę nie wiemy ile on kosztował. Ja w rozmowie, w styczniu, z panem Naczelnikiem Noconiem usłyszałem, że ma przewidziane na to sto tysięcy złotych. Natomiast nie wiemy jaką ofertę złożył wykonawca, więc może niepotrzebnie teraz to poruszamy. Natomiast, parę tygodni temu wysłałem do Starosty listę życzeń pod kątem oczywiście inwestycji powiatowych na naszym terenie. Nie mam tego pisma przy sobie, ale z głowy zacytuję te inwestycje, które ująłem w tym piśmie. O ulicy Kolejowej w Ostrówku już nie wspominałem, bo to już jest coś co się toczy. Natomiast, tak: remont ulicy Mazowieckiej w Dobczynie, to jeśli chodzi o inwestycje drogowe. Natomiast wszystkie pozostałe to inwestycje związane z budową chodników. I teraz tak, żeby nic nie pominąć: na pewno chodnik w stronę Sitek, na pewno dokończenie chodnika w Nowym Kraszewie, na pewno chodnik na ulicy Radzywińskiej w Starym Kraszewie, na pewno chodnik w Kruszu od skrzyżowania do drogi wojewódzkiej i na pewno chodnik na ulicy Kościelnej w Woli Rasztowskiej. Tak jeszcze raz myślę czy wszystko. Chyba wszystko, z tych rzeczy, które zgłosiłem pod kątem inwestycji drogowych oczekiwanych od Starosty.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Przepraszam, ale czy był ujęty po całej długości ?“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, do cmentarza.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Do cmentarza. To jeszcze to moje drugie pytanie, które zadałam panu jako pierwsze w sprawie umowy.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „W sprawie umowy. Umowy jeszcze nie widziałem. Natomiast tak jak tu wielokrotnie pan Andrzej mówił i ja to potwierdzam, to są wszystkie rzeczy negocjacyjne. To nie jest tak, że te 15 % jest gdzieś tam zapisane w jakiś zasadach i tego musimy się trzymać. To są kwestie negocjowalne. Tak jak pan Andrzej wspominał, było 30

a jest 15. Natomiast co będzie w sytuacji kiedy okaże się, że po ogłoszeniu przetargu wykonawca zaproponuje dwa i pół miliona złotych a my mamy dwa sto zabezpieczone. Nie wiem co się stanie. Będziecie Państwo jako radni decydować. Może inaczej, nie wiem czy Starosta wystąpi do nas żebyśmy dołożyli, może nie wystąpi, może dołoży z jakiegoś innego źródła. Natomiast, jeśli wystąpi, to Państwo jako radni, będziecie taką decyzję podejmować czy dokładać. Nie ma jakiejś gwarancji, że te dwa miliony sto tysięcy wystarczy. Równie dobrze może być tak, że ta inwestycja może kosztować milion osiemset tysięcy i wtedy dostaniemy zwrot tego wkładu. Zresztą tak było bodajże w Klembowie przy budowie ulicy Żymirskiego, więc, to są wszystko rzeczy negocjacyjne. Jakiś czas temu spotkałem się z Burmistrzem Wyszkowa i w powiecie wyszkowskim jest tak, że gmina do budowy chodnika dokłada 90 % a do drogi 50 %, więc uważam, że to co osiągnęliśmy w tej chwili w drodze negocjacji z powiatem wołomińskim jest naprawdę sukcesem. Tutaj warto zauważyć, że rzeczywiście ulica Kolejowa nie jest ulicą tranzytową. Ona jest naszą drogą, z której głównie korzystają mieszkańcy naszej gminy.“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Czy ja mogę się odnieść, bo tutaj pani zapytała ? Tutaj myślę, że pan Wójt potwierdzi, bo akurat miałem taką okazję, że w tym momencie, w którym tworzyła się lista życzeń, akurat byłem w gminie. Chyba pan Wójt potwierdzi, bo mówiłem *trzeba pamiętać o chodniku w Woli do cmentarza*. Prawda ? Tak, tylko na początku zacząłem omawiać inwestycje tegoroczne, te które już są pewne. Natomiast, no oczywiście jest szereg inwestycji, które chcielibyśmy zrealizować w następnych latach, ale nie mogę obiecać. Budżet jeszcze nie jest uchwalony. Oczywiście tutaj jeżeli chodzi o te inwestycje, nie wiem czy pan Wójt wymienił ten chodnik do Rżysk, bo tam ścieżka rowerowo-piesza była umieszczana. Tam jest też taki pomysł, żeby połączyć Czarną przez Rżyska, w Rżyskach akurat tam już jest zrobiony kawałek i brakuje po naszej stronie i po stronie Wołomina, bo Rżyska to akurat jest Radzymin. Także, to jest też taka sprawa dosyć ważna, żeby to uwzględnić. Z tym, że jeszcze jedna sprawa. Wróćmy do tego tematu Kolejowej w Ostrówku. Słuchajcie Państwo, dokładacie Państwo 15 % i tu nikt nie patrzy czy to jezdnia czy chodnik. Jeżeli byłyby budowane tylko same chodniki, wtedy udział gminy jest 50 %. Tutaj już chyba nie ma zniżki, tutaj jest 50, bo założenie jest takie *Jeszcze po ulicy mogą jeździć tranzyty, natomiast po chodnikach chodzą tylko mieszkańcy tej gminy, tej miejscowości*. Tutaj jakby gminy się godzą na to, że jeżeli chcą mieć chodnik przy drodze powiatowej, to 50 % dokładają. Tak samo musiałoby być w przypadku Woli Rasztowskiej, jeżeli ta inwestycja doszła by do skutku. Pani mówi, dlaczego nie w tym roku ? Chodziło o to, żeby to zrobić, ten chodnik, który jest, można było jako bieżące utrzymanie dróg. Jeżeli byśmy chcieli zrobić chociaż kawałek chodnika w stronę cmentarza, to trzeba zrobić projekt, pozwolenie na budowę i tak dalej. Można by było zrobić całością, ale tego chodnika nie można by było ruszyć, tego który już został zrobiony. Także, teraz się zrobiło co można było zrobić na dzień dzisiejszy, natomiast przyszłościowo oczywiście można będzie. Chociaż to Państwo też będziecie decydowali, bo tutaj jest duże dofinansowanie, czy robić w tą czy w inną stronę. Słuchajcie Państwo, jeżeli zadecydujecie, że dajecie 50 %, na przykład do chodnika w Sitkach, Kraszewie, Woli Rasztowskiej, to będzie naprawdę ogromna pomoc i ogromna karta przetargowa, jeżeli chodzi o negocjacje z Radą Powiatu. Jeżeli gmina wyklada 50 %, to znaczy, że gminie zależy na tym chodniku. Jak zależy, to trzeba pomóc gminie i trzeba zaplanować taką inwestycję. Myślę, jakby ustawiając sobie chronologicznie, to dobrze by

było, żeby w przyszłym roku w budżecie pojawiła się kwota na projekt chodnika w Woli Rasztowskiej. To będzie taka rozsądna, moim zdaniem, propozycja. Pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć. Natomiast, będziemy pewnie w przyszłym roku wchodzić w realizację któregoś z chodników, którego już projekty będziemy mieli. Myślę, że będziemy mieli projekt na Sitki, Kraszew Nowy, Kraszew Stary i wtedy będziecie Państwo wybierali, który ewentualnie będziemy budować.“

Radny pan Stanisław Jachacy: „Korzystając z możliwości udzielenia głosu na naszym spotkaniu, na naszej sesji. Panie Wójcie, dobrze, że pan miał w pamięci chodnik w Kruszu z czego się bardzo cieszę. Wniosek do Powiatu został złożony już wcześniej. Tu w obecności radnych chciałem uczulić pana Radnego Powiatowego, żeby miał to na uwadze. To nie jest odcinek duży, 500 metrów, ale zawsze kosztowny. Przy okazji trzeba tam zrobić jeszcze małą korektę drogi, bo ta droga jest zrobiona tak jak było w tamtych czasach i przed laty została trochę naprawiona nawet bardzo dobrze. Ale czasy się zmieniają i większość tonażu, który chodzi spowodował, że troszeczkę się to sfatygowało. Niedużo to jest, od skrzyżowania przez Krusze to jest droga powiatowa do szosy tak zwanej Jadowskiej. Tam jest przystanek autobusowy i większość osób jak tam idzie, no dzisiaj to już jest o tyle dobrze, że jest oświetlona. Jest to droga oświetlona, jest tam dość bezpiecznie. Chodzi o to, że od Klembowa i do Klembowa nikt nie zwraca na skrzyżowanie drogi przez Krusze. Każdy jedzie, jak ktoś nie wierzy, to może tam sobie stanąć po południu jak wracają z pracy. Na tym skrzyżowaniu ile fabryka dała tyle jadą. Nie zwracają na to uwagi. Natomiast przepisowo idąc od przystanku do wsi, trzeba iść po lewej stronie. Panowie policjanci co tu są, ja od razu chciałem się przyznać do pewnego wykroczenia. Ja akurat po lewej stronie nie idę, tylko idę po tej stronie co są lampy tam w lesie postawione. Zawsze mam to na uwadze, że zanim się rozpędzi samochód od szosy w kierunku Klembowa, to ja zdążę sobie na bok zejść. Idąc przepisowo krawężnią asfaltu jak jedzie samochód od Klembowa, jak sucho, to sucho ale jak jest troszeczkę wody czy oblodzone, to ja nie zdążę uciec od tego. I tak muszę zejść na to pochylenie jezdni w kierunku błotnistym. Także, chciałem pana Andrzeja uczulić jak tam w Powiecie będą możliwości, to jednak Krusze jeszcze istnieje i się upomina o nie.“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Ja dosłownie dwa słowa, bo tutaj Państwo przed chwilą podjęliście uchwałę odnośnie dofinansowania spółek wodnych. Nie wiem ile takich spółek działa na terenie gminy Klembów. Jedna tylko. Tak ? Powiat też może dofinansować, ale akurat tak się złożyło, że nie ma tematu. Kraszew złożył wniosek i właśnie dlatego podziwiam, że tylko jeden wniosek z gminy Klembów. Dlatego chciałem zachęcić do tego. To może inaczej powiem, tutaj do Państwa Sołtysów taka sugestia, żebyście Państwo zakładali te spółki. Naprawdę warto, bo można dostać pieniądze właściwie bez żadnego wkładu własnego. To są pieniądze na utrzymanie rowów melioracyjnych, na co często narzekamy. Teraz jest sucho, to nikt nie narzeka, ale popada dwa tygodnie i podejrzewam, że pan Wójt będzie miał mnóstwo spraw dotyczących tego, że zalewa. Także, można założyć spółkę i tak jak słyszę można dostać z Urzędu Gminy dofinansowanie i z Powiatu też można to zrobić. Kolejna sprawa, już tylko słowo do pana Andrzeja Pisarka. Pan tutaj sugeruje, że trzeba poprawić bezpieczeństwo na skrzyżowaniu w Rasztowie. Ja oczywiście się z tym zgadzam, nawet to sobie zapisałem. Tylko, no pan ma większe doświadczenie jeśli chodzi o przepisy ruchu drogowego. Czy pan sugeruje jakieś konkretne rozwiązanie, czy po prostu zwrócić uwagę Wydziałowi Dróg Powiatowych, żeby się tym zajął.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie radny, ja doświadczenia takiego w przepisach ruchu drogowego nie mam, bo byłem w innym pionie. Ja proponowałem panu Komendantowi, żeby się zwrócił do Powiatu jako nadzorcy drogi, żeby stosowne opracowania tam wykonano i żeby postarano się tam delikatnie to bezpieczeństwo wzmocnić. Ale jak ? Ja do końca nie wiem. Może właściwe oznaczenie wcześniej, bo tam to oznaczenie nie jest do końca pełne. Nie wiem, ja wiedzy takiej nie mam.“

Radny Powiatu pan Andrzej Olszewski: „Dobrze. Ja mogę obiecać, że zwrócę się, już może bez pana Komendanta, bo nie ma co tam przez ręce przekazywać, do Inżyniera Ruchu Drogowego o zbadanie sprawy i ewentualne zaproponowanie jakichś rozwiązań, które poprawią bezpieczeństwo w tym miejscu. Może rzeczywiście jeżeli dochodzi tam do wypadków to trzeba to jak najszybciej poprawić.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu*

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.38.2015 została podjęta.

Ad. 10.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Klembów na 2015 rok.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Klembów na 2015 rok*

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.39.2015 została podjęta.

Ad. 11.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Wczoraj na komisji zwracałem uwagę na adres tego obwodu czy nie powinna być ulica nadana w zeszłym roku Norwida, a nie Rasztów 46.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Sprawdziliśmy. Adres się nie zmienił, czyli szpital nie wystąpił o zmianę.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja rozumiem, że ten adres istnieje w obiegu Rasztów 46 jeszcze istnieje. Może nie wystąpiono o to, to jest jedna sprawa. Ale czy on jeszcze istnieje w obiegu odkąd mamy ulice ? Trzy miesiące mieszkańcy mieli na wymianę dowodów, później traciły ważność, tak przy okazji, oczywiście.“

Radna pani Dorota Marcinkowska poinformowała o podaniu w uchwale takiego adresu jaki ma Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Rasztowie na swoich pieczęciach. Jednocześnie zasugerowała organowi wykonawczemu zwrócenie uwagi Kierownikowi Zakładu na konieczność zmiany adresu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.40.2015 została podjęta.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Klembowie w miejscowościach Krusze i Pasek*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja bardzo proszę o podanie daty w § 1, ponieważ wcześniej nie zostało nam to podane, na posiedzeniach komisji też nie. No a nie możemy przyjąć uchwały, która będzie miała tylko kropki.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Jaką datę proponujemy?“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Z ustawy wynika, że musi to być co najmniej

sześć miesięcy.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A zatem ?“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Zatem, jeżeli 6 miesięcy dodamy.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jeżeli wchodzi z dniem podjęcia i w ciągu sześciu miesięcy a liczone miesiące nie ważne po ile mają dni, to oczywiście 26 września.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „26 września ?“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Z dniem 26 września 2015 roku jeżeli mówimy, że ten okres wynosi 6 miesięcy.“

Radny pan Stanisław Jachac: „Czy w tej sprawie jest jakaś możliwość skrócenia tego, ponieważ można by to zagospodarować na 1 września. Dzieci idą do szkoły i jest to już zrobione. Czy jest jakaś taka możliwość ?“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Nie ma takiej możliwości, sześć miesięcy, to sześć miesięcy. Tak jak mówię, bardzo Państwa przepraszam ale nie mam podłączenia do internetu, także nie mogę wejść konkretnie w ten przepis. Sprawdziłabym czy koniecznie musi to być sześć miesięcy czy może być troszeczkę krócej, niekoniecznie 26 września tylko 27 czy 30. Tak jak tutaj powiedziałam wcześniej. Przykro mi bardzo ale nie jestem w stanie tego teraz sprawdzić.“

Dyrektor Biblioteki Publicznej pani Barbara Osytek: „Jest sześć miesięcy, ale ja myślę, sytuacja gminy jest, stąd ta likwidacja. Tak ? Sytuacja gminy jest ciężka, więc ustawa tak mówi i pewnych rzeczy nie możemy przeskoczyć. Ja swego czasu myślałam, że te sześć miesięcy dotyczy tylko bibliotek głównych, ale to dotyczy również filii. Sprawdziłam to.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja wczoraj na komisji usłyszałem od pana Wójta, że głównym powodem zamiaru likwidacji biblioteki jest małe czytelnictwo w tych filiach, a nie ciężka sytuacja finansowa gminy. To jest główny powód, a kolejny to jest tak, że jest później pomieszczenia szkolne w Kruszu dla zerówki, a na Pasku projekt Kina za rogiem, a nie finanse gminy.“

Dyrektor Biblioteki Publicznej pani Barbara Osytek: „Tak, rzeczywiście te dwie biblioteki generują najmniejszą ilość czytelników i wypożyczeń, ale ja mówię zła sytuacja gminy, ponieważ zmniejszono mi dotację na działalność o ponad pięćdziesiąt tysięcy. Program oszczędnościowy, musimy oszczędzać i miałam za zadanie likwidować. Biblioteka w Kruszu jako generująca 62 czytelników, tylko w skali roku, no to nie ma sensu utrzymywać. Tak ? Jestem za tym, chociaż nie moim zadaniem powinno być dążenie do likwidacji bibliotek. Tak ? Jeżeli utrzymywać mamy cztery filie, to lepiej utrzymywać dwie filie, które będą miały bogate zbiory, więcej czytelników. Czytelnicy mogą sobie, no po prostu większy wybór mają. Tak ? Wtedy zostaje filia w Ostrówku i zostaje filia w Woli, i główna w Klembowie, czyli na krańcach gminy mamy biblioteki. Teraz tak, mieszkańcy mają auta, więc po książkę dojadą i dojeżdżają. Z Krusza dojeżdżają do Klembowa, i z Paska dojeżdżają, i z Dobczyna dojeżdżają. Uważam, że taka decyzja jest słuszna i zasadna. Nie w moim interesie powinno być, że tak powiem, dążenie do likwidacji, ale po co utrzymywać byle jakie placówki, o tak.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Na posiedzeniu Komisji Budżetowej pan Wójt powiedział, że te biblioteki będą przeniesione do szkół. Ja jeszcze nie dopytałam wtedy a dzisiaj nurtuje mnie to pytanie. Czy mieszkańcy z tych szkolnych bibliotek mogą korzystać ? Czy tylko uczniowie ?“

Dyrektor Biblioteki Publicznej pani Barbara Osytek: „Ja rozmawiałam z panią Dyrektor

z Krusza, bo ta biblioteka, nie w tym roku i nie w ubiegłym, tak marne wyniki osiągała w Kruszu, tylko znacznie wcześniej, więc pani Dyrektor ze szkoły w Kruszu bardzo chętnie przejmie ten księgozbiór. Mieszkańcy nie będą pozbawieni dostępu do zbiorów, ponieważ tak zorganizuje pracę biblioteki szkolnej, że mieszkańcy dorośli będą mogli również korzystać. Lokal biblioteki ma odrębne wejście, czyli nawet po godzinach pracy szkoły będzie dostęp do biblioteki, tak jak w chwili obecnej to było. Także, mieszkańcy dorośli, którzy chcą czytać, nie będą pozbawieni dostępu do zbiorów.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie zamiaru likwidacji filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Klembowie w miejscowościach Krusze i Pasek*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.41.2015 została podjęta.

Ad. 13.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja Wójta Gminy w sprawie utrzymania porządku i czystości na terenie gminy oraz ocena działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Szanowni Państwo, postaram się trochę skrótowo powiedzieć o działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej. Natomiast samą ocenę tej działalności zostawiam panu Wójtowi, Szanownym Państwu radnym, jak i mieszkańcom. Przedmiotem działania Zakładu Gospodarki Komunalnej jest uchwalony Statut Zakładu Gospodarki Komunalnej. Zadania te są w § 6. Nie będę przedłużał, jeżeli Państwo sobie życzą przypomnieć te zadania, to mogę przeczytać. Jeśli nie, to powrócę do właściwego tematu. Zadania te były uchwalone, gdy w gminie był wodociąg tylko w Kruszu i Woli Rasztowskiej i sieć kanalizacyjna w Klembowie i Ostrówku. Ogólnie przyłączy wodociągowych było 220, natomiast kanalizacyjnych 730. Zatrudnione w tym czasie były 3 osoby w biurze i 4 pracowników fizycznych. Obecnie okres eksploatacji urządzeń jest już siedmioletni. Urządzenia się wypracowują, wymagają coraz częstszych napraw. Dokonywanie napraw wymaga zwiększenia nakładów pracy. W tym okresie, przez te 7 lat, przybyło przyłączy kanalizacyjnych do 993 no i plus 72 to jest Wola Rasztowska oraz dużo przyłączy wodociągowych, które na dzień dzisiejszy już wynoszą 1714, bez Ostrówka i Lipki. Tutaj przyłącza w Ostrówku i Lipce, z tego co mam wstępne informacje, w samym Ostrówku będzie 530, zobaczymy ile będzie w Lipce. Także, będzie tych przyłączy wodociągowych proszę Państwa prawie 2200. Zatrudnienie to jest nadal 3 osoby w biurze oraz 5 osób fizycznych. Ilość ta jest niewystarczająca, gdyż przybyło drugie tyle umów i potrzeb jest w windykacji i realizacji zobowiązań odbiorców, a także osoba fizyczna do obsługi sieci wodociągowych. Tutaj dotyczy sprawa oczywiście sieci wodociągowych,

sprawdzania Państwa liczników i naliczania potem opłat. Na dzień dzisiejszy jestem już po wstępnych rozmowach i będę chciał zastosować już najnowsze metody, to znaczy zdalny odczyt wodomierzy i chcę też doprowadzić do tego, że montując wodomierze ze zdalnym odczytem, jest to bardzo szybko odczytywane, byłem z pracownikami w fabryce. Produkują wodomierze ze zdalnym odczytem, jest to bardzo szybki odczyt. Jest to około 3-4 minut przy danej posesji, bo się podjeżdża przy ulicy, w blokach jest o wiele krócej i szybciej to idzie, bo to od razu błyskawicznie czytuje. Także, takie wodomierze chciałbym wymieniać i stosować je. Nawet obecnie już będę chciał zamiast zwykłych, dać je w Ostrówku, plus do tego proszę Państwa urządzenie tzw. zamykające dopływ wody poprzez kropłowanie wody. Ustawia się delikatnie i wtedy kroplami woda leci i nie wykazuje, że woda poszła. Także to spowoduje to, że nie będę musiał zwiększać o 3 czy 4 osoby do odczytywania tych wodomierzy. Ilość sztuk jest tego bardzo duża, także tak w woli informacji. Ilość ta jest niewystarczająca, ale to już powiedziałem. W związku z powyższym, pracownicy muszą więcej czasu poświęcać na właściwą obsługę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, co powoduje pracę po godzinach. Ilość osób zatrudniona w Zakładzie radzi sobie z obsługą i awariami pracując po godzinach pracy. Natomiast pozostałe zadania są wykonywane przez pracowników prac społeczno-użytecznych, choć czas ich pracy jest ograniczony. Ustawa nakłada taki czas pracy. To jest 5 godzin dziennie ale nie więcej niż 2 dni w tygodniu oraz poprzez zlecenia firmom zewnętrznym. Działalność Zakładu Gospodarki Komunalnej za rok 2014 oceniam w miarę dobrze. Plan budżetu wykonany był w 98 %, a nawet w innych rozdziałach w 100 %. Nie wystąpiły, mam nadzieję, do dzisiaj konflikty z mieszkańcami. Współpraca moja osobista z Sołtysami i radnymi myślę, że układa się dobrze. Staram się maksymalnie wszystko rozwiązać.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tutaj właśnie do pana Kierownika mam, przekazywałam co prawda podziękowanie już osobiście, razem Radą Sołecką. Teraz właśnie chciałam tutaj wobec radnych też podziękować. Pan Kierownik zareagował bardzo pozytywnie i szybko na zgłoszony przez mieszkańców problem. Mieliśmy troszkę tam duże gminne nieruchomości zanieczyszczone i my potem mamy problem z upilnowaniem bezpieczeństwa w takiej części naszej miejscowości. Natomiast, teraz właśnie dzisiaj mówiłam, że bardzo ładnie, przynajmniej częściowo, już zostało to oczyszczone. Wtedy jest nam łatwiej, my to tak nazywamy sprawować pieczę nad młodzieżą, przynajmniej wieczorami. W dzień to wiadomo, że tam nic specjalnego się nie dzieje. Nam po prostu chowała się ta młodzież po krzakach jak to tak nazwiemy kolokwialnie. Natomiast też i zanieczyszczała nam te tereny. Także, to co mnie prosili, żeby przekazać tutaj na ręce pana Kierownika to bardzo dziękujemy i oczekujemy, że to się do końca oczyści. Ale to też powoduje tutaj taką dodatkową sytuację dla mieszkańców. Mieszkańcy po prostu zaczynają oczyszczać też własne nieruchomości. Jeszcze nam zostały dwie takie nieruchomości przy osiedlu i też chyba pan Sołtys został zobligowany wystosować na zebraniu specjalne pismo, tylko musimy pozyskać w jakiś sposób adres tych właścicieli, żeby po prostu poinformować ich, że sołectwo podjęło taką, to nie było w formie uchwały, w formie takiego właśnie zadania dla Sołtysa, że ma zająć się tą częścią nieruchomości już prywatnych, które nie zostały oczyszczone. To tyle właśnie z mojej strony jeśli chodzi o działanie tutaj pana Kierownika w odniesieniu do nieruchomości gminnych. Dziękuję bardzo.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, to à propos jeszcze tutaj Woli Rasztowskiej. W ostatnich

dniach zostały usunięte wszystkie słupy energetyczne z terenu sportowego. Pozostały tam jeszcze na środku krawężniki ale to tak jak rozmawialiśmy o tym, one będą wykorzystane. Zależy nam, tak jak Państwu, żeby to wyglądało porządnie. Kończymy w tej chwili równanie dróg czy też doprowadzanie tych dróg do stanu przynajmniej poprawnego. Bodajże w Woli Rasztowskiej odbywa się równanie. Tak panie Leszku ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „W Woli zrobione. Dzisiaj Roszczep i już przechodzimy na Rasztów, Stary Kraszew, Nowy Kraszew i kończymy potem Dobczyn, bo też jest niedokończony. Zostały zrobione tylko te najpilniejsze ulice.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Na końcu Stary Kraszew, tam gdzie ja mieszkam, ale to celowo żeby nikt nie powiedział, że zaczynaliśmy od Wójta. Też wykonaliśmy w paru miejscach utwardzenia drobnym gruzem tam gdzie mieszkańcy zgłaszali olbrzymie problemy. Szczególnie tutaj w ostatnich tygodniach. Takie utwardzenia zostały wykonane na ulicy Wiosennej w Dobczynie, na ulicy Olszowej w Pasku i Osiedle Młodych w Dobczynie. Tam zostały już zakończone wodociągi, więc tam możemy utwardzać. Natomiast w Ostrówku i w pozostałych miejscowościach tam gdzie jeszcze nie jest zrobiony wodociąg, w tej chwili tylko równamy. Nie wydajemy teraz środków na utwardzanie w tych miejscowościach, w których za chwilę będziemy budować wodociąg. Na zakończenie mogę dodać, że po tych trzech miesiącach bycia Wójtem, no to mogę ocenić pracę Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz pracę pana Kierownika tylko bardzo dobrze.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja do pana mam takie pytanie. Te środki, które były wykorzystane na utrzymanie bieżące dróg, to są środki, które zostały, były spowodowane łagodną zimą i po prostu mniej wydaliśmy na odśnieżanie tego czy to są jakieś inne środki te, które przeznaczaliśmy panu w budżecie.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Środki są tam w jednym paragrafie. Troszkę co się zostało z tej akcji zimy ale to i tak jeszcze mało, ponieważ generalnie wydatki w zeszłym roku na drogi były prawie trzysta czterdzieści tysięcy złotych, poza dodatkową drogą co była robiona. Przyznane zostało o wiele mniej. W paragrafie tym jeśli chodzi o drogi, to nie tylko jest samo równanie dróg i akcja zima, ale jest też łatanie dróg asfaltowych. Na to muszę zabezpieczyć środki, bo jeśli by się koło urwało, to wtedy gmina płaci odszkodowanie. Także tutaj też są pewne środki. Z tego idzie też oznakowanie, też tak samo jest i oczyszczanie rowów przydrożnych. To jest wszystko związane z drogą jest w tym paragrafie.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czy można by było skorzystać z tych środków jeszcze ? Ja zgłaszałem to wielokrotnie na sesjach. Chodzi o taki mostek zerwany, on jest przy strażnicy w Dobczynie. Oni robili odwodnienie i tego mostku po prostu nie wymieniono, znaczy on nie był nawet w kosztorysie, ale to jest przy drodze gminnej. Ta droga prowadzi za straż, oni kiedyś jeździli tą drogą. Zerwany jest, nie ma przepływu i to odwodnienie tak od tej strony, od której jest zrobione tak działa bo działa. To jest jeden przepust.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Mam nadzieję, że uda nam się zrobić. Na pewno jakieś środki z tego wygospodarujemy żeby przepływ był, żeby woda normalnie płynęła.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Znaczy nie. Kwestia jest tutaj wymiany całego przepustu.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Jeśli da się go z powrotem wstawić, to wstawimy. Jeśli to będzie wymiana całego, to będą musiał cały

wymienić. Dopiero po odkopaniu będzie wiadomo na ile te rury są sprawne.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Taki przepust jest, druh Śmietański ma taki na terenie strażnicy. Jeżeli by się pan pofatygował, oni tam codziennie są, to może dałoby się coś z tym zrobić. Tylko kwestia koparki.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Jeżeli straż udostępni te rury, to bardzo chętnie. Nie ma sprawy. Przyjmuję uwagę, zapisuje, będę rozmawiał.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 14.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłaty za wprowadzenie nieczystości ciekłych do stacji zlewnej na oczyszczalni ścieków komunalnych Zakładu Gospodarki Komunalnej w Klembowie dostarczanych pojazdami asenizacyjnymi.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Andrzej Pisarek zapytał pana Kierownika ZGK, ile metrów sześciennych nasza oczyszczalnia ścieków jest w stanie przyjąć, tych dowożonych beczkowozami, dziennie.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Zgodnie z technologią jaka jest dana i według, której cała oczyszczalnia pracuje to jest w granicach 30 % do ścieków, które dopływają. Na dzień dzisiejszy dopływa ścieków około 300 metrów sześciennych na dobę. W związku z powyższym, mogę przyjąć maksymalnie 90 metrów sześciennych na dobę, nie więcej. Tych dowiezionych beczkowozami. Poza tym ograniczeni jesteśmy też pojemnością zasobnika czy tego dołu, który przyjmuje. On został w trakcie jakby zamieniony i nie jest ten większy, tylko jest ten mniejszy. W jednym się nie zmieści więcej jak w granicach 70-80 metrów sześciennych.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pan Kierownik wspomniał, że na dobę ale w nocy to chyba jest nieczynne. Także w ciągu dnia, czyli w godzinach pracy. Tak ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „W godzinach pracy tak, bo potem automatycznie tam jest podawane.“

Radny pan Andrzej Pisarek zapytał ile płaci za metr ścieków osoba, która posiada kanalizację.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Zgodnie z tym co były taryfy uchwalone, osoba za metr powinna płacić 7,82 zł i do tego jest dopłata 1,07 zł., czyli generalnie od 7 zł odjąć 1,07 zł, to jest 6,76 zł czy coś w tym rodzaju.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli 6,70 złotego po tej dotacji z gminy.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: Tak. Netto plus VAT a VAT to jest 8 %.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie, ja wczoraj zgłaszałem na posiedzeniu Komisji swoje wątpliwości jeżeli chodzi o, zresztą członkowie komisji też, jeżeli chodzi o rozliczanie się tego wykonawcy jak przyjedzie do danego odbiorcy w naszej gminie oczywiście i będzie zabierał te nieczystości. Będzie zaraz kwestia decydowania na etapie już po wybraniu, ile ma mieszkaniec zapłacić za te ścieki. Zakładamy, że 90 metrów a może być tak, że będzie możliwość zrzutu tutaj w Klembowie ale nie musi być. Tak może być i wtedy taka osoba, która będzie na miejscu. Jaką wtedy kwotę pobierze wykonawca od tego mieszkańca ?

Rozumiem, że koszty relatywnie nieduże będą. Natomiast jeśli miałyby pojechać z tym do Radzymina czy gdzieś indziej, to pewnie koszty wzrosną. Jak on będzie decydował ten wykonawca na etapie odbierania ścieków i jaką kwotę temu mieszkańcowi naliczyć ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Szanowni Państwo, nie mamy wpływu ani Wójt, ani Rada, ani my, na to jakie koszty będzie naliczał przewoźnik. Jedyne przewoźnik w umowie jest zobowiązany od naszego mieszkańca przedstawić umowę i zarazem fakturę lub rachunek. To jest zgodne z ustawą o utrzymaniu porządku i czystości. Przewoźnik odbierając nieczystości płynne musi zostawić fakturę lub rachunek. Jeśli takiego rachunku czy faktury nie przedstawi, w uchwale jest tam druga pozycja, dziękuję za zwrócenie uwagi bo było tam nieczytelne, więc nie wiem czy Państwo dostali już poprawioną tą wersję, jest wyraźnie napisane, że wtedy będzie naliczane mu 25 złotych z metra. Przedstawiając rachunek lub fakturę i umowę, wtedy wiemy czy on brał od naszego mieszkańca czy nie. Jest dlatego taki próg wysoki wstawiony żeby nie opłacało się przywozić z zakładów czy z innych przemysłów czy miejscowości nieczystości do nas do Klembowa, gdyż po prostu nie posiadamy zlewni żeby tak można. Wychodząc naprzeciw wnioskowi poprzedniej Rady i Państwa radnych, uruchomiłem z powrotem, co były zepsute, sondy kwasowe, sondy pomiarowe. Poprzednio zostały jakby uszkodzone ze względu na to, że większość osadów, które były przywożone były prawie przemysłowe. Przekraczały i były blokady, dosłownie blokowały zrzut. Więc teraz to naprawiłem ale wychodząc z tym wnioskiem, dając taką możliwość mieszkańcom po tych prawie samych cenach co każdy z mieszkańców ma i z dopłatami takimi samymi.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale panie Kierowniku, mi chodzi o trochę inną sytuację. Przyjeżdża wykonawca do pana Kowalskiego, odbiera od niego ścieki i teraz czy on w tej sytuacji będzie wiedział czy mu jeszcze przyjmie w Klembowie wydolność oczyszczalni czy nie. Jaką teraz kwotę naliczyć temu odbiorcy ? Założmy on powie tak *Dobrze zapłaciliśmy tą kwotę z gminy a przekroczony już jest limit zrzutu danego dnia*. O to mi chodzi. Czy ten wykonawca, bo tu mamy dwie opcje: wykonawca ma umowę z odbiorcą bądź jej nie ma w naszej gminie. Jest 8,62 złotych bez umowy z naszej gminy, a z umową jeszcze odjęte 1,07 zł. To są jakby dwie opcje. Czy ten wykonawca będzie miał taką wiedzę czy przyjmie mu te ścieki nasza oczyszczalnia ? Przy takiej wydolności dość niewielkiej jednego dnia. Wtedy jaką kwotę naliczyć temu odbiorcy ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Szanowni Państwo, od naszego mieszkańca zapłaci 8,62 zł. Natomiast jeśli nie ma faktury lub rachunku zapłaci 25 zł. Nie będzie mu się opłacało gdyż, ponieważ inne zlewnie biorą po 12 zł od innych. Jest to pewien próg, który blokuje jakby zrzuty. Poza tym ważna jest sprawa jeszcze jedna. My sobie zdajemy sprawę, państwo też zdają sprawę, że większość tych przewoźników nie wystawia rachunków i faktur. Jak wystawi rachunek lub fakturę to musi odprowadzić podatek do Urzędu Skarbowego. Więc, ja myślę, że poprzez te różne takie zaostżenia i koszty mam nadzieję, że będą przewozić ci co są uczciwi i co będzie im zależało. Także będzie możliwość przyjęcia tych 9-10 samochodów.“

Radny pan Andrzej Pisarek: "Panie Leszku, kwota 25 złotych jest dla ścieków przywożonych spoza gminy.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Nie tylko, ja już poprawiłem *i bez okazania rachunków, faktur*. Dzisiaj była poprawiona, nie wiem czy pan

dostał. Sporo osób dostało poprawioną już wersję tego.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja teraz nie rozumiem. Pierwszy punkt: *Oplata za ścieki dowożone z terenu gminy Klembów wynosi 8,62 zł.* Druga pozycja: *Oplata za ścieki dowożone spoza gminy wynosi 25,00 zł plus VAT oraz bez okazania umowy, faktury, rachunków mieszkańców gminy.* No, ale ten wykonawca też raczej będzie chciał dać rachunek temu odbiorcy, tej osobie, której to pobrał. W dalszym ciągu on nie wie czy nasza oczyszczalnia mu to przyjmie danego dnia. Mając spustowość 90 metrów. Przypuszczam, że będzie często tak, że przyjmie każdą ilość, ale może być tak, że przyjedzie pod bramę i ktoś mu powie *No nie możemy przyjąć, bo już żeśmy przyjęli.* On się teraz odbija od bramy i teraz gdzieś z tym jedzie, a wcześniej jaką kwotę brał od tego odbiorcy. O to mi chodzi. To mogą być sytuacje dosyć trudne dla wykonawcy.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Gwarantuję, że skoro teraz nikt na razie ze szkół, z oświaty jak i w związku z innymi czynnościami tych szambiarok w graniach 4 albo 3, na pewno nie wzrosną tak mocno do 20. Zaznaczam, nie ma nawet takiej możliwości przyjęcia na skutek tego, że pompa, która przesyła i wąż spuszcza taką beczkę 4,5 m w 20-25 minut i nie ma możliwości dłuższego spuszczenia. Nie ma możliwości, żeby stanął sznur samochodów asenizacyjnych, które to specjalnie będą zrzucac i każdy będzie czekał, żeby to zrzucić po te pół godziny. Nie przewiduje takiej możliwości co pan radny uważa, że do tego dojdzie.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Kierowniku, oby tak było, że zawsze jak przyjedzie będzie możliwość zrzutu. 8,62 zł jeszcze minus ta dotacja, to jest dość korzystna oferta.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Dla mieszkańca gminy Klembów.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Oczywiście, o tym ja mówię. Teraz należy tylko przypuszczać, że większość naszych mieszkańców będzie o tym wiedziała i będzie mówiła taką kwotę, bo ci przyjmą w Klembowie. Tylko moje pytanie takie: 90 metrów to nie jest dużo. Nie każdego dnia, ale mogą być takie sytuacje, że to nie będzie przyjęte. Dobrze, temat zakończmy. Ja uważam, że będą z tego tytułu problemy, ale to jest inna sprawa. Panie Wójcie, jeszcze inna sytuacja. 8,62 zł – 1,07 zł to jest 7,66 zł. To jest i tak złotówka więcej niż osoby, które płacą za kanalizację. Czy nie możemy zastanowić się nad tym aby tą opłatę w przypadku posiadania umowy na odbiór tych ścieków nie zrównać z tą, którą płacą właściciele gospodarstw gdzie jest kanalizacja. Mają to dobrodziejstwo gdzie się nie muszą martwić, wzywać, ściagać. Więc tutaj może by zastanowić się nad tą kwotą żeby ją zrównać w przypadku osoby, która ma umowę podpisaną z naszej gminy.“

Wójt pan Rafał Mathiak: "W moim odczuciu można. Pytanie panie Leszku czy to wynika z jakiegoś taryfikatora ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Znaczy, generalnie tu zaszły tylko koszty obsługi plus jednej pompy co chodzi. To jest wzrost o 0,60 zł, no ale jeśli te 0,60 zł będzie takim wielkim problemem, no to będziemy szukać gdzie indziej oszczędności.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „No, ale to mogła być dotacja gminy, a nie ze środków ZGK.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Możemy, no możemy.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Znaczy, to wymaga dokładnych przeliczeń, ale chodzi mi o samą ideę, żeby ci mieszkańcy, którzy nie mają kanalizacji, jeżeli podpiszą umowę i będzie

możliwość zrzutów do naszej oczyszczalni ścieków, żeby płacili powiedzmy taką samą kwotę. Ja wiem, że to są może inne koszty przerzutu, no ale dlaczego mają być stratni mieszkańcy, którzy nie mają tej możliwości kanalizacji posiadania i nie będą jej mieli. Podpisali umowę i jest to wszystko legalne, przyjeżdża do oczyszczalni a nie na przykład gdzieś jeszcze indziej.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tutaj ta uchwała to jest, ja tak analizuję, to co powiedział właśnie pan Andrzej, ta kwota 8,62 złotego to nie dotyczy przecież kosztów, które ponosi mieszkaniec. To jest koszt przedsiębiorcy, który odbierze ścieki. Natomiast, to co my zapłacimy ogólnie za odbiór ścieków w określonej ilości, to jest tylko umowa między mną a przedsiębiorcą. Także to będzie wyższa kwota. To nie będzie panie Andrzeju żadne 7,55 złotego po odjęciu 1,07 złotego, tylko to będzie kwota na pewno ponad 10 zł i to pewnie dobrze ponad 10, bo przedsiębiorca panu powie *A ja chcę jeszcze mój zysk wypracować z panem*. Także, nawet jeśli obniżymy tutaj koszt, to on i tak będzie dużo wyższy niż koszt, który ponosi mieszkaniec, który posiada kanalizację. To co tutaj wskazano, to jest to co musi do gminy zapłacić przedsiębiorca i to jest jego koszt, a gdzie jest jego zysk. Także, kwota którą ostatecznie zapłaci mieszkaniec, który nie posiada kanalizacji jest zupełnie inna niż tutaj podana. I tutaj dopiero należy to negocjować z odbiorcą, czyli z przedsiębiorcą. Zwrócić należy uwagę na to, żeby ta jego marża była jak najniższa. Czy nam się uda taką wynegocjować, to my nie wiemy.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja rozumiem, tylko niech przynajmniej ta cena metra będzie już taka, zawsze będzie ten mieszkaniec mniej płacił. Chodzi o to, żeby było zrównane tylko w metrach, a jeżeli koszt wykonania usługi przez wykonawcę jest taki jaki będzie, to już zupełnie inna sprawa. Teraz zrównanie ceny tak jednej z drugą całkowicie to przypuszczam na dzień dzisiejszy jest niemożliwe, bo to by wymagało pewnie znacznych dopłat. Czy przy obecnej sytuacji budżetowej gminy byłoby nas na to stać ? Złotówkę za metr sześcienny to jeszcze da radę, wydaje mi się. Rozwiązaniem pewnie by było ewentualnie podpisanie umowy z jednym wykonawcą, który by dla gminy to realizował i wtedy, przypuszczam, te koszty byłyby jeszcze mniejsze, bo on by sobie hurtowo jak to się mówi te ścieki odbierał i na pewno te koszty byłyby pomniejszone o ten ruch tego przedsiębiorcy, który by miał zapewnioną pracę w ciągu tam nie wiem jakiegoś okresu czasu. Pewność, że będzie miał tylu odbiorców, więc przypuszczam, że te koszty byłyby już wtedy mniejsze dla mieszkańca.“

Radny pan Andrzej Górecki: „Jeżeli przewoźnik odbierze od mieszkańca ścieki i wystawi mu fakturę czy tam rachunek i z różnych przyczyn technicznych nie będzie mógł po prostu oddać tych ścieków tutaj w danym dniu do oczyszczalni. Czy będzie mógł ewentualnie równoważną ilość ścieków oddać w innym terminie ? Może być tak, że będzie kilka tych wozów asenizacyjnych czy ewentualnie jakaś awaria, że te ścieki po prostu nie zjedą.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Nie rozważałem tego tematu ale myślę, że jest możliwość do przyjęcia, po prostu spisać sobie tą fakturę czy rachunek i nie będzie problemu.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Rozumiem panie Leszku, że przy tym odbiorze będzie prowadzona ewidencja tych odbieranych ścieków. Tak ? Szczególnie tych dotyczących gminy żebyśmy mieli pewność, że ten ściek od danej osoby, to on tylko raz został dostarczony do oczyszczalni, a nie na przykład dwu- lub trzykrotnie posługując się, przywożąc ten beczkowóz, wóz asenizacyjny, posługując się, na przykład dwukrotnie jedną i tą samą fakturą

i umową, czyli rozumiem, że będzie to ewidencjonowane. Żebyśmy takich przypadków uniknęli. Tak ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Tak, przy każdym przywozie ma wystawić fakturę lub rachunek za każdy samochód.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak ale rozumiem, że Państwo też będą to ewidencjonowali ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Jest drukarka i ona w każdym momencie od razu drukuje każdy zrzut. Będzie ewidencjonowane i wpisywane. Nie może być inaczej. Są różne ceny i wtedy możemy sobie ustalać.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, są różne ceny i są różne kombinacje wykonywane przez różne osoby.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja panie Leszku, chciałam zapytać jak technicznie wygląda sprawa tych dopłat, czyli 1,07 złotego w porównaniu do kwoty wskazanej za ścieki, czyli, kto tę dopłatę rozlicza. Tu w gminie, czy już ja jako osoba, która zamawia usługę, czy też pan, który mi wystawia fakturę za odbiór.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Zakład Gospodarki Komunalnej, który wystawia fakturę po prostu obciąża wtedy dowożącego mniejszą kwotą.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Rozumiem. Dobrze, dziękuję.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Nie może być tak, że dowożący obciąża gminę. Jest to już między Zakładem a Gminą ta sytuacja.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie, ja rozumiem, że ten projekt uchwały został przygotowany, żeby uporządkować pewne kwestie związane z tym zagadnieniem. Po paru miesiącach będziemy pewnie mądrzejsi, zobaczymy jak będzie to wyglądało, ale dzisiaj ta kwota dotacji niech ona zostanie. Ja bym prosił o rozważenie przynajmniej do czasu przyjmowania tej uchwały, pewnie w październiku, jeżeli chodzi o dotacje bądź opłaty za ścieki, żeby wtedy przynajmniej spróbować obniżyć cenę metra sześciennego. Nie mówię o całości usługi, bo to jest kwestia do rozważenia jeszcze, żeby była równoważna z tą ceną metra sześciennego, którą płaci mieszkaniac, który ma kanalizację. Na jesieni do tematu wrócimy i będziemy się dalej zastanawiali.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Proszę Państwa, chciałem taką opinię usłyszeć od pana jeżeli to jest możliwe. Wyszliśmy naprzeciw przedsiębiorcy, żeśmy go tutaj potraktowali łagodnie, wprowadziliśmy niską tą opłatę. Chciałem się zapytać czy byłoby zasadne, żeby w jednym z tych punktów znalazło się taki stwierdzenie czy punkt: *Oplata za usługę nie może przekraczać tam kwoty jakiegś*, mówię o przedsiębiorcy. Czy to jest możliwe ?“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jest taka uchwała, ona funkcjonuje w naszym obrocie prawnym, gdzie jest określona górna stawka. To jest w granicach 17 złotych plus VAT czy 18 złotych plus VAT, naprawdę w tej chwili nie pamiętam, ale jest to uchwała, która obowiązuje, podejmowaliśmy ją w poprzedniej kadencji. Ta górna stawka, której ten przedsiębiorca nie może przekroczyć. Taką uchwałę w sprawie określenia górnej stawki podejmowaliśmy i ona w dalszym ciągu obowiązuje. Ja tylko jeszcze chciałabym powiedzieć, że należy też rozróżnić, że ścieki, które są dowożone pojazdami asenizacyjnymi a ścieki, które są z sieci kanalizacyjnej, to jednak jakościowo różny towar i na pewno utylizacja tych przywożonych wozami asenizacyjnymi jest dużo kosztowniejsza niż te odprowadzane z sieci kanalizacyjnej. I z tym należy się liczyć.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja rozumiem w kwestii pani radnej Doroty Marcinkowskiej, że odpowiednie sondy badają te zrzucane wozami ścieki, o których mówimy i wtedy jeżeli się okaże, że od danego mieszkańca sonda nam wykaże wyższy poziom zanieczyszczeń, to wtedy będzie to w odpowiedni sposób później do tej raty, że danemu mieszkańcowi opłata ta będzie doliczana, rozumiem. Tak ?“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Nie mieszkańcowi, tylko przewoźnikowi.“

Radny pan Andrzej Pisarek: „No przewoźnikowi, ale on nam powie, że on tak wziął od właściciela.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Przewoźnik wie co bierze. Bierze odpowiedzialność. Proszę Państwa, nie ma możliwości, żeby i Zakład czy gmina, czy radni wszyscy brali odpowiedzialność za ich usługi. Oni wiedzą co mają, co biorą, gdzie mogą przywieźć, jakie ładunki czy przekraczające tą normę czy nie i za jaką kwotę. Naprawdę przewoźnicy bardzo dobrze się orientują, w której gminie, w jakiej gminie ile i co mogą zawieźć i za ile.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie ustalenia opłaty za wprowadzenie nieczystości ciekłych do stacji zlewnej na oczyszczalni ścieków komunalnych Zakładu Gospodarki Komunalnej w Klembowie dostarczanych pojazdami asenizacyjnymi*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.42.2015 została podjęta.

Ad. 15.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Klembów zadań należących do właściwości Powiatu Wołomińskiego w zakresie utrzymania zieleni przydrożnej oraz chodników, w pasach drogowych dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Mam pytanie w zakresie tych zadań, które miały być przejęte, bo chciałabym wiedzieć jaka to miała być kwota rocznie i czy dopiero po przejęciu będziemy tę kwotę negocjować czy też powiat wtedy nam te kwotę przekaże na te zadania. Czy ma to podobnie wyglądać, tak jak poprzednio żeśmy, tu chyba Piotr zadawał pytanie w odniesieniu do naszej kwoty dotyczącej budowy ulicy Kolejowej, czyli interesuje mnie czy już były jakieś prowadzone rozmowy z panem Starostą w tym zakresie i jeżeli były, to czy jest przewidziana jakaś już kwota wstępna czy też to dopiero będzie się wyliczać jak podejmiemy dziś tę uchwałę.“

Wójt pan Rafał Mathiak: „Kwota wstępna jest podobna do tej jaka była w zeszłym roku czyli około dwudziestu tysięcy złotych, bodajże dwadzieścia cztery tysiące złotych. Tak ? Natomiast my na razie wyrażamy zgodę na przejęcie. Natomiast dokładna kwota i zasady będą jeszcze ustalane. Natomiast z tego co się zorientowałem to ma to wyglądać tak jak w latach ubiegłych. Tak, czyli za tą kwotę mamy wykonać odpowiednie działania, typu koszenie pasów przydrogowych, wycinka krzaków przy drogach.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja dlatego pytam, nie bez kozery zadałam to pytanie, bo w zeszłym roku gmina też wykonywała to zadanie i przynajmniej bezpieczniejsze się jeździło, bo zeszły nam te zarośla z przydrożnych rowów i to było dla nas dużo bezpieczniejsze. Mam tu pytanie może do pana Kierownika. Czy ta kwota dwudziestu czterech tysięcy złotych rzeczywiście w zeszłym roku wystarczyła i co jeżeli by się okazało, że w tym roku te koszty tego utrzymania byłyby wyższe, czy wtedy gmina musi dołożyć, czy też powiat po prostu dołoży brakującą kwotę.“

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej pan Leszek Boruc: „Ta kwota praktycznie starczyła na te drogi, które mamy. Staramy się, żeby to jak najtaniej, ponieważ zbieramy oferty i biorę wykonawców, którzy te usługi wykonują jak najtaniej. Dlatego też, często jeśli jest za droga kwota, no to dyskutuję z wykonawcą, żeby pracować ale za mniejszą kwotę i w tym układzie dochodzimy do pewnego konsensusu, że jeśli nie ten, to drugi ale za mniejszą kwotę wykonuje. Staram się jak najszybciej to możliwe wykonać, różnie się układa, ale do tej pory udało nam się te najgorsze zarośla opanować, chociaż już odrastają i też będą musiał niedługo kasować.“

Radny pan Stanisław Jachacy: „Ja już na komisji się o tym wypowiadałem, żeby ta konserwacja tych pasów przydrożnych, to nie była tylko od asfaltu do krawędzi rowu, tylko łącznie z tymi odrostami, o których pan tu wspomniał. W tej chwili droga na przykład z Klembowa do Krusza, w ubiegłym roku to był busz zarośli, jak to się mówi. To zostało w ubiegłym roku wycięte, dobrze by było, żeby w tym roku zapobiec, żeby to nie odrastało, bo zwiększa się po prostu później wydatki. Przy zleceniach takich, żeby mieć to na uwadze, żeby uwzględnić to.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie przyjęcia przez Gminę Klembów zadań należących do właściwości Powiatu Wołomińskiego w zakresie utrzymania zieleni przydrożnej oraz chodników, w pasach drogowych dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy Klembów*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.43.2015 została podjęta.

Ad. 16.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 rok.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja mam tutaj pytanie do autora pana Zdzisława Rasińskiego. Chodzi o kwartał III i kwartał IV. Tam jest taki punkt: *Analiza funkcjonowania systemu odbioru nieczystości stałych na terenie gminy za pierwsze półrocze.* To jest akurat w III kwartale. Ten sam punkt się pojawia w IV kwartale za okres III kwartałów. Ja chciałem się zapytać, co miał autor na myśli tworząc taki zapis i w jaki sposób chce pan dokonać analizy tego zadania. Jak to ma wyglądać tak w rzeczywistości ?“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Dokładnie tak jak jest napisane to znaczy, że będzie analiza, tak jak na przykład widział pan teraz, pan Kierownik przedkładał program jak funkcjonuje ten Zakład. Tak samo będzie wyglądała analiza. Ja programu jeszcze nie mam, mam tylko temat. Natomiast program będzie realizowany w trakcie jak już przystąpimy do tego. Natomiast, jeśli chodzi o terminy to terminy będą podane, że na przykład pierwszy będzie, ja muszę dotrzeć do którego to. III kwartał pan mówił. Tak ?“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Znaczy, tu jest pierwsze półrocze...“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „No, pierwsze półrocze to wiadomo. Natomiast mówię, program będzie ustalony na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej i zakres kontroli będziemy ustalali. To są tylko tematy, hasła. Nic więcej na ten temat nie mogę panu odpowiedzieć.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Dobrze. Proponuję, żeby tutaj w tym planie znalazł się jeszcze taki punkt: *Analiza funkcjonowania straży pożarnych działających na terenie gminy Klembów.* Chodzi mi o to, żeby podczas takiej analizy sporządzić protokół, w którym będzie zawarte kto jest właścicielem nieruchomości na której znajduje się strażnica. Czy jako stowarzyszenie realizuje podstawowe zadania statutowe, na przykład w jaki sposób rozdysponowane są środki, które gmina zabezpiecza na utrzymanie bieżące straży pożarnych z budżetu gminy. Ile kosztuje utrzymanie strażnicy przez gminę ? Jakie były przeznaczone środki na energię elektryczną, gaz ? Chciałbym, żeby taki punkt, nie wiem czy to w postaci wniosku, czy to czegoś, ale chciałem, żeby taki punkt się w tym planie znalazł.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czy można by było ewentualnie uściślić, bo jeśli już to w zakresie Ochotniczych Straży Pożarnych jedyne co możemy zrobić to możemy kontrolować wydatki. Kontrola wydatków poniesionych przez Gminę Klembów na rzecz Ochotniczych Straży Pożarnych. Natomiast ich kwestie organizacyjne, statutowe i tak dalej, to nie jest kwestia naszej jurysdykcji. My nie mamy do tego prawa. Wydaje mi się pani Mecenasa, że tak to chyba wygląda.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja chciałam się odnieść tutaj do tego planu Komisji, który otrzymałam. To znaczy tak, pierwsza kwestia jest taka, że Państwo możecie przeprowadzać kontrole problemowe. Tak ? Sprawdzające, kontrole kompleksowe, mało tego, zgodnie z Państwa Statutem, możecie kontrolować wyłącznie pod względem legalności, gospodarności, rzetelności, celowości, zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym. I teraz tak, jeżeli chodzi o ten plan Komisji tutaj przedstawiony, to ja rozumiem, że kontrole problemowe dotyczą zagadnień, ale nie mogą być zbyt obszerne. Dam przykład. Kwartał II,

punkt 1: *Kontrole realizacji wybranych zadań inwestycyjnych oraz wybranych umów z realizacji*. To jest zbyt obszerny punkt. Tutaj Państwo musicie to niestety uściślić, czy dotyczy to jakiś konkretnych inwestycji, czy na przykład za jakieś konkretne lata. Już mówię dlaczego. Nawet z punktu widzenia praktycznego, jeszcze tu brakuje również jednostki, która będzie kontrolowana. Ja rozumiem, że pewnie Państwo mieliście na myśli gminę, ale dobrze by było, żeby to się znalazło, żeby taki zapis odnośnie podmiotu, który będzie kontrolowany, znalazł się. Dlaczego ? Dlatego, że podmiot, który będzie kontrolowany, musi się do tego przygotować. To również wynika z Państwa Statutu. W związku z czym, tak jakby no te jednostki muszą wiedzieć konkretnie, pod jakim kątem powinny się przygotować. Jak również, jeszcze taka natury formalnej moja uwaga. Jeżeli używacie, czy w jakichkolwiek aktach, czy to są prawne, czy jakiegokolwiek dokumenty nazw jednostek, one muszą być zgodne z państwa Statutem, czyli, nie mamy jakiegoś tam Zakładu Gospodarki Komunalnej, tylko mamy Zakład Gospodarki Komunalnej w Klembowie. Taka jest jego pełna nazwa, zgodnie z Państwa Statutem i to nie tylko do Komisji Rewizyjnej, ale w ogóle. Jakiegokolwiek Państwo podejmujecie czy uchwały, czy jakieś dokumenty sporządzacie. Tak więc reasumując, wydaje mi się, że należałoby rozważyć tutaj kwestie pewnego uściślenia, chociażby zawężenia jeżeli chodzi o kwestie kontroli. Jedna taka uwaga na marginesie: również nie tylko te kontrole mogą wynikać z planu pracy, ale również jeżeli przyjdzie taka konieczność, to Rada może zlecić wykonanie kontroli.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Nie objętych planem.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Nie objętych planem, dokładnie. Jeżeli wyjdzie jakaś kwestia, którą uznacie. Tylko tak jak mówię, musicie pamiętać o celu, jaki jest cel, co możecie kontrolować i tak jak mówię, względy praktyczne. Nie wybrane zagadnienia ogólnie czy jakieś inwestycje z 90 lat na przykład. Rozumiecie Państwo o czym mówię. Tak ?“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja tam w kwestii do pani Marcinkowskiej chciałem się odnieść.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja tylko chciałam uzyskać potwierdzenie w jakim zakresie możemy kontrolować straże pożarne.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Można odpowiedzieć ?“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tylko w zakresie środków, które przekazujemy na ich działalność. Tak ? Natomiast, nie w kwestii ich statutów czy innych kwestii.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Kwestie legalności działania również. Natomiast gospodarowania środkami tak jak powiedziałam: legalności, gospodarności, rzetelności i celowości z reguły wydatkowania środków oczywiście, które przekazujecie. Tak ? Tylko, że jeżeli wchodzi Państwo w jakiegokolwiek jednostki, to pierwsza rzecz jaką sprawdzacie, to są akty organizacyjne, na podstawie których ta jednostka działa.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, ale ochotnicze straże pożarne nie są jednostkami ani organizacyjnymi, ani jednostkami pomocniczymi.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Są to stowarzyszenia.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Oczywiście. Stowarzyszeń jako takich kontrolować nie możemy. Tylko w zakresie przekazywanych im środków.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak. Tylko tak jak mówię, sprawdzacie również co wynika z ich aktu statutowego, ponieważ jakieś akty organizacyjne również Straże posiadają. Prawda ? I sprawdzacie czy faktycznie te środki są wydatkowane również między

innymi zgodnie z tą działalnością i tak dalej wyrażoną w tym akcie organizacyjnym.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Kontrolujemy tylko i wyłącznie pod względem legalności wydatkowania środków, które my im przeznaczamy. Tak ?“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tu zostało powiedziane, że straż jest stowarzyszeniem i nie możemy jej kontrolować. Ja nie użyłem słowa kontrola tylko analiza. Chciałbym żebyśmy poznali protokół Komisji Rewizyjnej jak te straże działają. Na tej zasadzie, na której to się dzisiaj odbywało. Ja, te środki, o których mowa, czyli energia elektryczna i gaz. Te środki, które oni wnioskuje na swoje potrzeby, chciałbym, żeby one były rozpisane. Żebyśmy wiedzieli jak to wszystko wygląda. To tylko o to mi chodziło.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czyli na dobrą sprawę takie ich sprawozdania. Tak ?“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Takie sprawozdania, żeby kontrolować, tak jak tutaj pani Mecenasa powiedziała, kontrolować te środki, które żeśmy zabezpieczyli w budżecie gminy. Tylko mi o to i wyłącznie chodziło.“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja chciałem tylko odpowiedzieć pani Mecenasa, że ta pozycja *kontrola wybranych zagadnień inwestycyjnych*, proszę zwrócić uwagę, że plan musi powstać do 15 lutego. Tak wynika to ze Statutu. W związku z tym w okresie 15 luty, gdy kadencja zaczęła się nasza w listopadzie, w grudniu praktycznie, nie można precyzyjnie określić jakie to będą kontrole. Nie będą to kontrole, mogę zapewnić, sięgające daleko wstecz. Natomiast są to kontrole, najdalej to ostatnia kadencja i tyle. Natomiast, jeśli chodzi o wybrane zagadnienia inwestycyjne, to one będą też określone i będą w takim zakresie w jakim mamy oczywiście i środki, i możliwości, bo przecież też nie będziemy tego realizować zbyt obszernie. W takim zakresie właśnie, tylko w kontekście właśnie, zgodnie z § 79. Właśnie § 79 określa co te kontrole będą obejmować.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „To znaczy, wystarczyłoby dokładnie wpisać, to co pan przed sekundą powiedział, czyli na przykład zagadnienia czy inwestycje. Tak ? Zadania inwestycyjne z ostatniej kadencji. Tak ? To wystarczyłoby, bo tak jak mówię, możecie Państwo wskazać lata jeżeli jesteście zainteresowani jakimiś konkretnymi latami, ale to zawęża, rozumie pan ? Tak jak mówię, tutaj pan powiedział, że nie będziecie sięgać w przeszłość, w porządku. Natomiast, taki zapis daje Wam taką możliwość. Tak naprawdę, tak jak powiedziałam, kontrolujący ...“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „My nie chcemy tego ograniczać, ponieważ są sytuacje takie, że na przykład jest dokonywana kontrola na początku kadencji, a to są inwestycje przechodzące. One są realizowane w dwóch kadencjach. To dlaczego mamy się ograniczać w tym momencie, na tym już etapie, kiedy trzeba całościowo przeprowadzić taką kontrolę ? W tym momencie robimy kontrolę wycinkową ale ona nic nie daje praktycznie. Musimy odstąpić od takiej kontroli.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak jak powiedziałam, kwestie kontroli reguluje Państwa Statut, który w § 81 mówi o tym, jakiego rodzaju możecie przeprowadzać kontrole. Problemowe, obejmujące wybrane zagadnienia lub zagadnienie z zakresu działalności kontrolowanego podmiotu stanowiące niewielki fragment w jego działalności. Tak jakby to już Państwa zawęża do tego, że oczywiście tak jak powiedziałam, jeżeli wyjdzie w trakcie kontroli, że być może należałoby poddać jakiś większy obszar, to Rada ma do tego uprawnienia by zakres kontroli rozszerzyć.“

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dziwi mnie troszkę, że pani Mecenasa próbuje jakby zawęzić pracę Komisji Rewizyjnej, bo to Komisja Rewizyjna mając temat zakreślony, wskazuje które zadanie budzi jej niepokój, które zadanie obejmie kontrolą. Informuje o tym oczywiście jednostki, które będzie kontrolowała. Nie trzeba wcale już dziś informować kogokolwiek, że będzie się kontrolować, bo problem wyniknie w trakcie kadencji, nie dzisiaj. Dzisiaj nawet trudno by było określić co też zamierza Komisja Rewizyjna kontrolować. Ja w Komisji Rewizyjnej byłam osiem lat i w zasadzie nie rozumiem zawężania czy też możliwości kontrolowania, bo jeszcze oprócz tego Statutu, który my tutaj mamy, mamy jeszcze również ustawy. Tak ? One nas w większości obligują do działania i kontrolowania, między innymi ustawa o finansach publicznych. Nie wymieniam innych, które też oczywiście miałyby tutaj zastosowanie. Ogólnie ujęty temat dla Komisji Rewizyjnej jest o tyle łatwiejszy, że Komisja nie kontroluje tej jednostki, która nie budzi zastrzeżeń. Natomiast, wskaże, która jednostka powinna czy zadanie inwestycyjne powinno być skontrolowane. Zresztą to co też pani tu wskazała, część zadań może wskazać Rada Gminy i też takie żeśmy zadania w poprzedniej kadencji kontrolowali.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „To znaczy, chciałam tylko powiedzieć, że to wynika z Państwa Statutu i mojej jego interpretacji. Tak jak powiedziałam, kontrola problemowa, być może trzeba sprawdzić definicję tego słowa, mówi o tym, że są to zagadnienia bądź zagadnienie. Państwo, wpisując *kontrola realizacji wybranych zadań inwestycyjnych, wybranych umów z realizacji*, niestety, bardziej wydaje mi się, że jest to tak jakby kontrola kompleksowa. Jestem prawnikiem, jestem radcą prawnym i nie ukrywam, że ja miałam wątpliwości jakiego rodzaju to jest kontrola, najzwyczajniej w świecie. W związku z czym, tak jak powiedziałam, problemowa powinna być wskazująca problem. Natomiast, tutaj z tego zapisu w mojej ocenie takiego problemu nie ma.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, może ja ponieważ już dwanaście lat jestem w Radzie, w Komisji Rewizyjnej też byłam i przez ostatnie osiem lat, szczególnie te cztery ostatnie też, więc wydaje mi się, że dalsza dyskusja między panią Mecenasa a Państwem, mija się z celem. Każdy pozostaje przy swoim zdaniu. Wydaje mi się, że dotychczas całą poprzednią kadencję podejmowaliśmy, pan Przewodniczący doskonale pamięta, bo był członkiem tejże Komisji Rewizyjnej, podejmowaliśmy takie uchwały, które były bardzo szeroko tutaj przedstawiane, czyli dokładnie tak jak tutaj. Później to już wychodziło przy kontroli. Także, dalsza dyskusja wydaje mi się, że jest dyskusją z gatunku *o wyższości Świąt Wielkiej Nocy nad Świątami Bożego Narodzenia*. Ona nic kompletnie nie daje. Każda ze stron pozostaje przy swoim zdaniu i to tylko i wyłącznie wydłuża ten proces, ponieważ grupa, która ma wprowadzić te poprawki, to albo jest grupa radnych, albo Przewodniczący Komisji Rewizyjnej czy członkowie Komisji Rewizyjnej. Myślę, że dalsza dyskusja w tym zakresie mija się z celem. Natomiast, ja chciałabym tylko, bo będzie potrzebne sformułowanie wniosku pana Piotra Zakrzewskiego o tych strażach pożarnych i określenie w którym to jest kwartale. Ja tylko chciałabym, żeby pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej był uprzejmy uściślić ten IV kwartał. Gdyby pan był uprzejmy zerknąć na punkt 3. Tam jest: *Analiza funkcjonowania systemu odbioru nieczystości stałych lub płynnych na terenie Gminy Klembów* i teraz czy to będzie *za trzy kwartały 2015 r.* czy *w trzecim kwartale*. Gdyby pan był uprzejmy, to może byśmy sformułowali to tak po polsku. To oznacza, że to ma być, panie Zdzisławie, *za trzy kwartały*.“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Za okres trzech kwartałów.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To sugerowałabym żeby wpisać tam, że to jest *na terenie Gminy Klembów za trzy kwartały 2015 r.*“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „OK.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Słowa *okres* raczej się w języku polskim w tym zestawie nie używa, *za trzy kwartały 2015 r.* to wystarczające. No i jeszcze pozostanie to sformułowanie wniosku pana Piotra Zakrzewskiego. To ja mam tyle.“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja jeszcze tylko chciałem odpowiedzieć pani Mecenasa. Chciałem powiedzieć jedno zdanie tylko. Działaniem komisji rewizyjnej jest nie tylko działanie problemowe ale też działanie kompleksowe. Także chciałem tylko na to zwrócić uwagę.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Oczywiście, jak najbardziej i to powinno wynikać z planu komisji. Tutaj jeszcze jedna rzecz odnośnie tego co powiedziała pani radna Marcinkowska. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej jest zobligowany do wskazania zakresu kontroli. Ciekawa jestem bardzo w jaki sposób wskaże pan zakres kontroli na podstawie tego planu?“

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Mecenasa, przed każdą kontrolą będzie bardzo szczegółowy harmonogram zakresu, ponieważ na ostatniej komisji rewizyjnej żeśmy już omawiali jedną kontrolę i będzie zakres określony i strona zostanie poinformowana dużo wcześniej. Także, proszę nie mieć obaw.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja wiem, ale wydaje mi się, że to powinno właśnie z planu wynikać.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jeżeli chodzi o te kontrole, o których ta dyskusja się wywiązała. Proszę Państwa, Komisja Rewizyjna chce pracować, uważam, że powinniśmy pozwolić na to. Jaki zakres ma być tej kontroli ustali to Przewodniczący. W zawiadomieniu wskaże jakie dokumenty potrzebuje, co będzie kontrolował i na jakich warunkach, i jak to ma wszystko wyglądać. Uważam, że zostawmy ten plan Komisji Rewizyjnej i pozwólmy niech sobie sprawdzają te zadania, które wybiorą i budzą ich wątpliwości. Ja nie widzę tutaj jakiejś kwestii spornej dlatego byśmy mieli tego nie robić. Jeżeli chodzi o sprecyzowanie tego punktu, pani mnie poprawi jeżeli powiem coś nie tak. Uważam, że może być *analiza funkcjonowania Straży Pożarnych działających na terenie Gminy Klembów*. Jeżeli trzeba coś zmienić to bardzo chętnie. No niech będzie Ochotniczych, no bo są tylko Ochotnicze.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „I to będzie w którym kwartale ? Trzecim?“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja uważam, że w trzecim, pod koniec. Punkt to tam Przewodniczący by mógł wybrać.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Przepraszam, na jakiej podstawie prawnej chce pan to analizować ? Skoro Komisja Rewizyjna może przeprowadzać kontrole a nie analizy.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „No to nazwijmy to inaczej, przecież ja zaproponowałem. Może być to analiza, ja nie chcę tego kontrolować, tylko ja bym chciał taką informację na temat funkcjonowania.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „W takim razie, Komisja Rewizyjna nie ma uprawnień do działania w takim zakresie, do analizowania. Analizuje w ramach kontroli.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Wcale nie musi być takiej kontroli, można wypracować

opinię na temat tego. Tak mi się wydaje.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Oczywiście. W takim razie proponuje zmienić Statut.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Komisja nie może mieć w swoim planie analizy ?“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „A z czego wynika ?“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jest taką samą komisją jak każda inna komisja. Inne komisje też mają prawo do analizy.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Przecież nie musi za każdym razem prowadzić kontroli kompleksowej.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Dlatego zapytałam jaka podstawa prawna.“

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani jest Mecenaszem na tej i sali to pani nam powie.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja czytam Statut i widzę tutaj możliwość kontrolowania. Drodzy Państwo, zrobicie jak uważacie, to wy jesteście tutaj radnymi. Ja muszę zwracać wam uwagę w mojej ocenie na istotne kwestie. Natomiast, to nie ja za Państwa podejmuję decyzje.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Zapoznanie z zasadami funkcjonowania Ochotniczych Straży Pożarnych ? Skoro jest zapoznanie z korespondencją to może być zapoznanie z zasadami funkcjonowania.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Pani Mecenasz ja też taki wniosek daję. Czy może być tak sformułowany punkt, że kontrola wydatków z budżetu w jednostkach OSP działających na terenie gminy?“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „To jest dokładnie to czym Komisja Rewizyjna może się zajmować.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, wydaje mi się, że nie do końca panu Piotrowi o to chodziło. Ale tutaj będzie kontrola środków. Tak ?“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Kontrola wydatków z budżetu gminy w jednostkach OSP i wymieniałbym te jednostki, bo mamy 4 jednostki.“

Radna pani Dorota Marcinkowska: "Nie. W jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych wystarczy. Wydaje mi się, że nie ma co tam sobie ...“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Przepraszam, bo ja nie wiem czy dobrze usłyszałam. Chodzi oczywiście o pieniądze przekazywane przez gminę ?“

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, kontrola wydatków.“

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Bo mogą mieć ze swoich środków, składki członkowskie. Tak i to właśnie musi się znaleźć taki zapis.“

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 rok

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.44.2015 została podjęta.

Ad. 17.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Przedłożenie Radzie Gminy planów pracy komisji stałych na 2015 rok.*

Przewodnicząca Komisji Budżetowej, Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i Mienia Komunalnego pani Jadwiga Szewczyk odczytała plan Komisji.

(plan komisji stanowi załącznik do protokołu)

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu, Spraw Socjalnych, Prawa i Porządku Publicznego pani Katarzyna Wnuk odczytała plan Komisji.

(plan komisji stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Zaopatrzenia Ludności, Gospodarki Wodnej, Drobnej Wytwórczości i Ochrony Środowiska pan Andrzej Pisarek odczytał plan Komisji.

(plan komisji stanowi załącznik do protokołu)

Ad. 18.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy publicznej położonej w miejscowości Dobczyn, gmina Klembów*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał pana Wójta, kto zaproponował nazwę ulicy.

Wójt pan Rafał Mathiak poinformował, że żaden wniosek od mieszkańców nie wpłynął i zaproponowali taką nazwę pracownicy Urzędu. Droga jest we władaniu Gminy.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał, która to konkretnie ulica.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, iż ta ulica znajduje się naprzeciwko ulicy Wołomińskiej.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał czy to jest ulica w stronę lasu od ulicy Mazowieckiej.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że naprzeciwko wjazdu ulicy Wołomińskiej.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czy tam są zamieszkałe te tereny ? Ta ulica jest zamieszkała w ogóle ? Bo jeśli się, okaże, że tam ktoś mieszka, a nie była skonsultowana ta nazwa tej ulicy z mieszkańcami, to oni mogą w każdej chwili zrobić panu zarzut, że Rada Gminy podjęła uchwałę bez konsultacji. Nie lepiej, żeby pan sołtys na przykład przeszedł i zapytał czy mają coś przeciwko takiej nazwie, bo jest taki wniosek złożony przez Wójta dla Rady do podjęcia uchwały.”

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że w pobliżu nie ma takich nazw owocowych tylko jest ulica Mazowiecka. Zaproponował, aby wstrzymać w celu wyjaśnienia podjęcia tej uchwały.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że był czas na zgłoszenie przez radnych oraz mieszkańców propozycji nazwy ulicy i nikt nie zgłosił takiej propozycji.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Chciałam zwrócić uwagę na uzasadnienie. Dzisiaj, co prawda otrzymaliśmy, ale jest. I w uzasadnieniu tym jest podane, że z takim wnioskiem o nadanie nazwy ulicy zwrócił się mieszkaniec nieruchomości sąsiadującej z tą drogą, czyli niewątpliwie mieszkający przy niej i złożył taki wniosek o nadanie nazwy takiej ulicy dla powyższych działek. I tutaj poniżej jest zapisane, z którego dnia było pismo, kiedy było wywieszane zawiadomienie z wnioskiem o podawanie tych nazw. No i skoro nazwy nie zostały zaproponowane, podano nazwę, której w naszej Gminie nie ma. Skoro mieszkańcy nie zaproponowali, jest to propozycja, bo wnioskodawcą tej uchwały jest Wójt Gminy Klembów, jest to propozycja organu. Być może radni mają jeszcze inne propozycje na przykład Sierotki Marysi, Kubusia Puchatka, różnie może być. Jak nie *Owocowa*, to może *Warzywna* ? Proszę Państwa możliwości jest mnóstwo, ale to Rada Gminy podejmuje, skoro nikt z mieszkańców nie zaproponował. Natomiast nie jestem za tym, żeby wydłużać w nieskończoność. Był termin ogłoszony, był termin na podanie nazwy, jeżeli takie nazwy nie padły równie dobrze radni mogą zaproponować.”

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał pana Wójta czy w dniu dzisiejszym Rada musi podjąć tą uchwałę.

Wójt pan Rafał Mathiak „Czy to coś zmieni ? Wpłynął wniosek o nadanie nazwy ulicy a słyszałem od mieszkańców, że kiedys tam były sady, więc taka padła propozycja nazwy ulicy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczacy, ja jednak zwróciłabym uwagę na to, co podane jest w uzasadnieniu o to, że mieszkaniec zwracał się o nadanie nazwy ulicy. To znaczy, że dla niego jest to istotne. Jeżeli ma się zameldować w Dobczynie pod bliżej nieokreślonym numerem, a za chwilę będzie się okazywało, że będzie musiał wymieniać wszystkie dokumenty to, to jest dla niego koszt. Dlatego podejrzewam, że złożył taki wniosek o nadanie nazwy. Natomiast samo nadanie nazwy, jak widać skoro nie złożył żadnego wniosku z propozycją nazwy, więc samą nazwę pozostawia w gestii Rady Gminy czy tak jak tu propozycji, w tym przypadku Wójta.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie nadania nazwy ulicy publicznej położonej w miejscowości Dobczyn, gmina Klembów*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.45.2015 została podjęta.

Ad. 19.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działki o numerze ew. 358/1 z obrębu 0007, położonej w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał o położenie drogi, w który miejscu się znajduje.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że jest to droga boczna w Krzywicy, która prowadzi w stronę torów. Jest to droga gminna, która znajduje się w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał czy te kolejne uchwały dotyczą tego samego i czy jest to poszerzenie czy wykup drogi.

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że jest to dalsze wytyczenie przebiegu drogi.

Radna pani Dorota Marcinkowska wniosła poprawki do uzasadnienia uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działki o numerze ew. 358/1 z obrębu 0007, położonej w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr VI.46.2015 została podjęta.

Ad. 20.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerach ew. 257/1 i 257/3 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Radna pani Dorota Marcinkowska wniosła poprawki do uzasadnienia uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerach ew. 257/1 i 257/3 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogę gminną*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr VI.47.2015 została podjęta.

Ad. 21.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdania z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

Wójt Gminy Klembów pan Rafał Mathiak przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami.

(Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres od 20.02.2015 r. do 26.03.2015 r. – stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania Wójta.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zacznę od pytania w zakresie spraw indywidualnych mieszkańców, bo pani Kierownik czeka ja prosiłam, żeby pani została, żeby panu zgłosić po raz kolejny problem, z którym borykam się od wielu lat, a mieszkańcy, których ten problem dotyczy od lat kilkunastu. Sprawa jest dla mnie bardzo trudna, myślę, że pan Wójt ją zna, bo tylko od chwili, kiedy został wybrany Wójtem ja ten problem zgłosiłam. My, jako radni byliśmy na wizji lokalnej u Państwa. Mam tutaj na myśli i wymienie Państwu dlatego, że mam taką zgodę chodzi oczywiście o państwa S. i D., to są dwie rodziny, które zamieszkują w dwóch pokojach. Gdzie jedna z tych rodzin, to są ludzie ciężko pokrzywdzeni przez los. Pani jest po podwójnym leczeniu nowotworu i po wylewie, pan jest po wylewie od lat 19. Leży w łóżku i w chwili obecnej stan jego jest bardzo krytyczny, ponieważ nie jest możliwe funkcjonowanie przy tym panu w taki sposób jak to powinno być zrobione, czyli nie można go obrócić, ponieważ to łóżko stoi przy oknie, więc tylko z jednej strony tylko można dojść do pana. Nie wiem czemu, powiem szczerze panią Kierownik pytałam, z czego wynika tak wielka niechęć. Mówimy o zwierzętach, mówimy o wszystkim, z czego wynika tak wielka niechęć tej Gminy, żeby taką rodzinę wspomóc. Gdzie stoi puste mieszkanie na tym samym osiedlu, gdzie potrzebna jest reakcja osoby opiekującej się natychmiastowa, bo ja nie mówię, że zrobić w taki sposób, gdzie będzie mieszkała osoba, która zajmuje się tymi chorymi ludźmi. Ona musi mieszkać w tym samym miejscu i w niedużej odległości. I dzisiaj pan tu pisał, że miał 36 spotkań, ja nie wiem, czy ta pani dzwoniła do pana, bo myśmy mieli zrobić protokół z tego, z tej wizji, którą tam mieliśmy. Ale doszliśmy do wniosku, że prześlemy panu to ustnie, żeby pan wiedział, co my tam widzieliśmy. Ja kilkakrotnie powtarzałam, żeby zechciał pan tam zajść, obejrzeć te warunki, bo być może protokół z GOPS nie pokrywa się z tym, co tam naprawdę jest. Dlatego też chciałabym, żeby zechciał pan w stosunku do radnych wypowiedzieć się, na czym polega ta niechęć, bo tak to tylko mogę nazwać. Braku pomocy drugiemu człowiekowi, bo my, jako radni więcej już nie możemy zrobić ponad to, że zgłosimy po raz kolejny problem, który tam jest. I po raz kolejny powiemy, że jest też mieszkanie, że trzeba umożliwić, żeby chorego człowieka przeniesiono do większego pokoju, bo wtedy będzie dojszcie ze wszystkich stron i inna praca przy nim. Natomiast nie da się do mniejszego pokoju przenieść dwóch rodzin. Z tym, że jedna z tych osób też jest ciężko chora. Także panie Wójcie to jest pod pana, już jakby uwagę i to ja tak nazywam pilną uwagę, bo powiem szczerze próbowałam wczoraj tam dzwonić, żeby zechciała pani sama przyjechać i sama też przedstawić tutaj radzie ten swój wielki problem. Natomiast nie odebrała telefonu ode mnie, czyli nie ma wiary już w nas, jako radnych. Mieszkanie przydziela Wójt Gminy z komisją. Myślę, że Państwo z poprzedniej kadencji wiedzą, o co chodzi, bo ja to zgłaszałam

wielokrotnie. Natomiast nie odpuszczę tego tematu, bo wiem, że na nas ciąży jakby odpowiedzialność za to co się dzieje z chorą osobą, bo odleżyn nie da się zlikwidować w normalny sposób. Ten człowiek musi być obracany na wszystkie strony, tego się nie da tam zrobić.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie nazwałbym to niechęcią, bo problem znam. Tylko proszę Państwa też musimy być świadomi, że użyczenie takiego mieszkania to jest poważna decyzja. Natomiast po pierwsze my, jako Gmina nie mamy zasobu, jako mieszkań socjalnych. Te mieszkania, które są w Woli Rasztowskiej to są mieszkania, które stanowią własność Gminy. Natomiast oprócz sytuacji, o której pani mówi, oprócz tutaj tej rodziny, to na terenie całej Gminy mamy mnóstwo potrzebujących rodzin. Tak jak tam pisze 36 spotkań miałem w sprawach indywidualnych, to przynajmniej raz, bo to w poniedziałki spotykam się z mieszkańcami, przynajmniej w każdy poniedziałek jest jedna osoba, która przychodzi w sprawie swojej trudnej sytuacji życiowej i materialnej. I my, jako Gmina nie jesteśmy w stanie, nie mamy takich narzędzi, żeby wszystkim pomóc i rozwiązać wszystkie problemy. Także ja sytuację znam, natomiast nie podejmę decyzji tak na szybko związanej z udostępnieniem mienia gminnego. Z tego, co się na razie pobieżnie zorientowałem, bo też nie jestem w stanie wszystkim w tej chwili zająć, my ponosimy ogromne koszty utrzymując te mieszkania, które tam mamy w Woli Rasztowskiej. I z tego, co ja zauważyłem to my powinniśmy jak najszybciej pozbyć się tych mieszkań, bo one generują ogromne koszty. A nie są to mieszkania socjalne, bo my, jako Gmina nie mamy takich mieszkań, więc sytuację znam, natomiast takiej decyzji w tej chwili nie podejmę. Muszę jeszcze dobrze zorientować się w temacie posiadanych przez gminę mieszkań.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Są sytuacje wyjątkowe panie Wójcie i nawet Prezydent w sytuacjach wyjątkowych podejmuje decyzje wyjątkowe. To panu tylko tak nakreślam, bo sama też wnioski do pana Prezydenta składałam i pozytywnie załatwiony w sytuacjach wyjątkowych. I tutaj nie będę wymieniać, czego one dotyczyły. Natomiast, jeżeli pan będzie traktował każdą sprawę jednakowo, to zabraknie panu w pewnym momencie czasu, bo tutaj przy takich chorobach, to my inaczej patrzymy na to. Potwierdzi pani Kierownik, że ci Państwo ani razu nie wystąpili, bo zdaje się, że tak było, że ani razu nie wystąpili, o jakkolwiek pomoc z GOPS. Czy tak ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tak.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I nie powie pan mi, że ta rodzina obciąża Gminę czymkolwiek. Tyle ile są w stanie zrobić sami, to robią sami. Natomiast ja panu tylko jeszcze raz mówię, że ma pan sytuację wyjątkową. Wyjątkowej rodziny, wyjątkowej sytuacji i nie traktuje się tego tak samo jak każdej innej i mało tego pan ma nawet możliwość przejścia ponad przepisy, bo tak wygląda sytuacja tych osób. Ja tylko pana prosiłam o jedno, niech pan tam wejdzie i zobaczy. Przyjmą pana z życzliwością i pana też o to zapytają, że gdzie byliście lat tyle, bo od tylu lat leżą podania ich w Gminie. Natomiast proszę tam wejść, bo będzie pan miał taki ogład jak my mieliśmy. Proszę wejść, bo tylko o to pana prosimy. Pana mieszkańcy, ja wie pan co zaczęłam teraz czytać pana ulotkę wyborczą, bo ja wierzyłam w pana, jako człowieka i na jednej z ulotek pan napisał, że dla pana jest ważny każdy mieszkaniec. Proszę tych potraktować, jako szczególnych, bo potem zabraknie tego czasu.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Proszę o krótką informację odnośnie spotkania z przedstawicielami firmy Bilfinger, odnośnie możliwości zastosowania kanalizacji

ciśnieniowej dla miejscowości Pasek i Dobczyn. Rozumiem, że by to się wiązało z budową takiej sieci oraz z rozbudową oczyszczalni.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, przede wszystkim.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Taka rozbudowa oczyszczalni naszej jest możliwa ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, jest możliwa.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pytanie odnośnie firmy Remi Energia. Te specjalne urządzenia to one sterują kiedy zapala się światło i gaśnie ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie to jest, co innego. To urządzenie obniża napięcie z 250 do 190 wolt, bo lampy sodowe uliczne potrzebują właśnie 190 wolt, a nie 250, które jest w sieci. I to jest właśnie to rozwiązanie. Natomiast do sterowania światła ulicznego służą sterowniki, które w tej chwili stopniowo wymieniamy na sterowniki czasowe, przy tych największych liniach. Największy problem był w Dobczynie, pozmienialiśmy już na sterowniki czasowe, dzięki temu mamy możliwość sterowania tym oświetleniem, żeby działało w określonych godzinach. Natomiast taka wymiana sterownika jest kosztowna, więc robimy to stopniowo. Ale w tej chwili na 40 linii, mamy już 17 sterowników czasowych.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jeżeli chodzi o sterowniki czasowe, to ja nie wiem czy to dobre rozwiązanie na przykład wielokrotnie jest tak że trzeba przestawiać.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, panie Andrzeju, są to bardzo nowoczesne sterowniki, które mają geolokalizację i odczytują strefę czasową, same się regulują. Z każdym dniem przesuwiają sobie same godzinę rozpoczęcia i zakończenia pracy.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Niech tak działa, bo wielokrotnie widać, że te lampy świecą się za wcześnie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, ale tak jak mówię robimy to w tej chwili i tak jak mówię mamy już 17 linii sterowanych czasowo. A w pozostałych, miejscach jeszcze są sterowniki zmierzchowe, które działają jak działają.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Odnosnie umowy z przewoźnikiem funkcjonowania komunikacji publicznej. Ja rozumiem, że jak rozmawialiśmy to taką propozycję przedstawiałem panu Wójtowi, żeby rozważyć dołożenie dwóch kursów, jeżeli te koszty się zmniejszyły. Po południu około godziny 14 i przed południem 9-10. Rozumiem, że udało się zrobić jeden ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, jeden. Natomiast w umowie mamy określone, czyli zastrzeżliśmy możliwość zmiany.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Trasa się zmieniła. Czy tak ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli został wycięty z tego odcinek od Klembowa przez Michałów i Rasztów. I wszystko zostało puszczane Nowy Kraszew, stacja Dobczyn, Klembów i z powrotem.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja prosiłem, żeby ewentualnie skoro tam schodzi Rasztów i Michałów, żeby rozważyć ten kurs około 7:30, żeby on wjechał w Rasztów tam, żeby umożliwiło dojazd dzieci do szkoły w Radzyminie. Nie zmieniono tego.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, uznałem, że na tym etapie przetargu nie ma potrzeby urozmaicenia tej trasy, ponieważ pociąga to później za sobą zezwolenia na kursowanie i obawiałem się, że tego typu wyjątki mogą spowodować jakieś opóźnienia w uzyskaniu tego

zezwolenia. A nowy przewoźnik musi być gotowy na 4 maja. Natomiast tak jak mówiłem zastrzegłem w umowie możliwość zmiany przebiegu linii. Co jest już łatwiejsze do uzyskania w momencie, kiedy przewoźnik, ma już zezwolenie na daną linię. Natomiast trasa została zmieniona w wyniku obserwacji i konsultacji, rozmów z przewoźnikiem. Postanowiłem zmienić przebieg linii, linia będzie dalej na trasie Radzymin-Klembów, z dodatkowym kursem, o 13:30, ale będzie w jedną jak i drugą stronę, będzie jechał przez Stary Kraszew-Nowy Kraszew-Pasek-Dobczyn i tutaj zmiana, Dobczyn PKP to znaczy będzie zajeżdżał na PKP, zawracał i będzie jechał dalej w stronę Klembowa. W Klembowie zawraca i taką samą trasą wraca do Radzyna. Dzięki temu połączymy, umożliwimy dojazd mieszkańcom do punktów przesiadkowych, jakimi są Dobczyn PKP i Radzymin.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ta godzina 13:30 z tego co wiem tam były glosy, żeby ten kurs był z Radzyna około godziny 14-14:15, ponieważ jest tam wcześniej koniec lekcji.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie ma problemu. Dzisiaj mieliśmy spotkanie z przewodnikiem, jest bardzo otwarty. Powiedział, że jednego busa dedykuje tylko na tą linię, jak sobie to ustalimy tak będzie. Natomiast w najbliższych dniach zrobimy mini konsultacje w sprawie godziny odjazdu z Radzyna.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, mam dwa pytania. Podał pan w innych zrealizowanych zadaniach, że już są nowe osoby zatrudnione. Chciałbym zapytać czy już został zakończony etap formowania gabinetu ? Czy jest możliwość poznania zakresu obowiązków poszczególnych pracowników, nowych pracowników ? Bo wiadomo, że jeśli chodzi o zakres działania całych wydziałów, to oczywiście jest to można podejrzeć, ale chodzi o to, którzy pracownicy, jaki mają zakres obowiązków. To jest pierwsze pytanie. I drugie pytanie. Chciałem zapytać, z jakiej kancelarii prawnej pani mecenas jest, bo jest podana tylko ogólna informacja.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zmiany w strukturze organizacyjnej Urzędu jeszcze nie zostały zakończone myślę, że jeszcze z miesiąc potrwają takie prace z reorganizacją. Wówczas zostanie stworzony nowy Regulamin Organizacyjny, tutaj będzie tworzyła pani Sekretarz taki regulamin. Tam będzie opisana struktura i zakres obowiązków. Jak najbardziej można się z tym zapoznać. Natomiast pani mecenas jest z kancelarii prawnej pani Sylwii Barcz, ta kancelaria wygrała przetarg na obsługę.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Prosiłam o nazwisko pani mecenas.”

Radca prawny pani Magda Kuczkowska: „Magda Kuczkowska.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Ja chciałem się spytać o tę kanalizację ciśnieniową. Dlaczego akurat ciśnieniowa, bo wiadomo, że ta kanalizacja grawitacyjna jest najtańszą kanalizacją, jeżeli chodzi o eksploatację. Wiadomo, że jest droższa w budowie, ale później te koszty się zwracają.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ja jeszcze żadnej decyzji nie podjąłem. Spotkania służą też jakby budowaniu sobie wiedzy i rozeznania, z jakich możliwości możemy skorzystać. Akurat tutaj tej ciśnieniowej jest podłączenie długich odcinków, bez konieczności budowania przepompowni. Natomiast na razie jest to rozeznanie, żeby sprawdzić, która metoda by znalazła zastosowanie. Natomiast to jest jeszcze daleka droga do tego, żeby podjąć decyzję do tego, w którym kierunku idziemy, bo być może rozwiązanie będzie budowa nowej oczyszczalni w Dobczynie, czy też w Pasku i budowania lokalnej sieci kanalizacyjnej.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Chodziło mi bardziej, że prościej by było postawić jakąś przepompownie tych ścieków.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „To właśnie chcę sprawdzić, rozmawiam z różnymi osobami, producentami. I jedni mówią, że ciśnieniowa kanalizacja jest lepsza inni, że grawitacyjna. Myślę, że jeszcze jest daleka droga do podjęcia jakiejś decyzji.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Wójt, skoro już jesteśmy przy kanalizacji, ja tutaj słyszę dwie miejscowości Pasek i Dobczyn. Ja uważam, że jeśli to tą inwestycję należy poszerzyć o Krzywicę, bo jak zostanie ta Krzywica na końcu, to już nie zostanie zrobiona. Realizacja Krzywicy, Paska i Dobczyna uważam, że ma jakiś sens. Natomiast pozostawienie Krzywicy znów na boku, znów w jakiś sposób wyeliminuje Krzywicę i szanse zmaleją.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Też nie wymieniłem pozostałych miejscowości Stary Kraszew, Krusze. To i tak mówimy o czymś, co będzie mogło się wydać za parę lat, bo w tej chwili wodociąg jest najważniejszy.”

Pan R.P. „Chciałem zapytać się o autobus. Jeszcze powrócić do sprawy autobusu. Czy 7:30 autobus, który dojeżdża przed 8, 7:50 do Radzymina i dowozi na czas dzieci do Radzymina do szkoły, przez wydłużenie trasy Dobczyn PKP i tak dalej zdąży dojechać na czas? I drugie pytanie, 14:15 jest dzwonek w szkole w Liceum Norwida i Gimnazjum.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „To, że będzie autobus zajeżdżał do Dobczyn PKP nie wpłynie na to, żeby dzieciaki dojechały punktualnie. Przewoźnik będzie wyjeżdżał trzy minuty wcześniej, aby na 7:50 być w Radzyminie.”

Ad. 22.

Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójt chodzi mi o otworzenie rowu przy ulicy Leśnej w Ostrówku i jednak o podjęcie bardziej intensywnych prac nad tym, żeby wyegzekwować od Starostwa odtworzenie tego rowu. No, niezależnie od tego, kto jest właścicielem, czy w części będą to mieszkańcy i tak zdecydowana większość, to jest Nadleśnictwo. Cokolwiek by oni nie robili, bo jak chodzi o odtworzenie rowu, to jest nagle nasz, czyli gminny, ale jak chodzi o wydzierżawienie gruntu pod położenie rury kanalizacyjnej, to nagle okazuje się, że to jednak jest własność Lasów Państwowych i ja jestem zdecydowanie za tym, żeby zintensyfikować te prace nad wyegzekwowaniem od Starostwa odtworzenia tych rowów przez właścicieli. Ja wiem, że Nadleśnictwo stwarzało różne trudności, różnych już rzeczy oczekiwało. No, ale już czas najwyższy, żeby Nadleśnictwo, ono jest głównie właścicielem, przystąpiło do tego odtworzenia rowów.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Byłem już 11 marca na ulicy Leśnej, miałem tam spotkanie z mieszkańcami. Zobaczyłem, w czym rzecz. Na tym spotkaniu byłem z nowym Kierownikiem Inwestycji. Musimy się tym zająć, przede wszystkim Kierownik Inwestycji ma się tym zająć. Natomiast trudno mi powiedzieć, kiedy myślę, że w najbliższych tygodniach możemy wrócić do tego.”

Radca prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja tylko w kwestii formalnej, chciałam przypomnieć, co to są interpelacje, zapytania. Ponieważ macie Państwo takie punkty *interpelacje*. No, więc jest to najpierw przedstawienie stanu faktycznego, a następnie

zapytanie. Natomiast to, co przed chwilą przedstawiła pani radna Marcinkowska, to był wniosek zajęcia się określoną sprawą, nie w tym punkcie. Przy czym jeszcze raz powtarzam interpelacja jest to przedstawienie stanu faktycznego zakończonego pytaniem do pana Wójta. Może być pisemna może być ustna w zależności od tego. Tak na marginesie, to jest to pytanie po sprawozdaniu pana Wójta, pani właśnie radna złożyła interpelację odnośnie sytuacji tej trudnej tam rodziny. Zadała pani pytanie to była dokładnie interpelacja. Przedstawiła pani stan faktyczny opisując trudną sytuację tych ludzi, następnie zadała pani pytanie panu Wójtowi i tutaj również pan Wójt odpowiedział bądź nie mógł udzielić odpowiedzi, ponieważ nie zna jeszcze stanu faktycznego.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja zadałam rzeczywiście, przedstawiłam sytuację osoby rodziny i osób fizycznych, i nie była to sytuacja dotycząca Gminy. W interpelacji musi być problem dotyczy, poważny problem Gminy.”

Radca prawny pani Magda Kuczkowska: „Z jednej strony tak. Natomiast tak jak powiedziałam macie Państwo jeszcze możliwość zapytań. Natomiast zdaje mi się, że również przedstawiła pani nie tylko tej rodziny, ale również generalnie problem ogólny. Zajmowanie się sprawami mieszkańców zwłaszcza w takiej trudnej sytuacji.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, może ja wyjaśnię pani mecenas, jest u nas pierwszy raz. Może wyjaśnię, że coś co stało się u nas pewna normą przynajmniej od poprzedniej kadencji, że w kwesjach *interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje*, to w zasadzie są wszelkie możliwe zapytania, interpelacje radnych. Natomiast w *sprawach różnych*, gdzie są sprawy różne i wolne wnioski, to głównie wypowiadają się czy sołtysi, czy mieszkańcy. Tak, po prostu zostało to przez nas wprowadzone, no i tak to już pozostało.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja tutaj, żeby zachować standardy, jakie panują dzisiaj na tej sali, zacznę od przedstawienia, później będzie zapytanie, żeby to wyglądało jak interpelacja, czyli przedstawienie, temat dotyczy ulicy Granicznej w Dobczynie. Ulica po jednej stronie jest, należy do Gminy Wołomin drugą częścią jest Gminy Klembów. W tej ulicy nie ma gazu, nie ma sieci telefonicznej, tam po części jest, ale nie dokońca ulicy. I teraz nie ma wodociągu, który był budowany w Dobczynie. Chciałem się zapytać, na jakim etapie jest budowa wodociągu przy tej ulicy ? Czy jakieś kroki zostały poczynione w tym, ja nie pytałem już od trzech miesięcy. Jeżeli coś się zmieniło przez ten okres chciałbym, żeby mnie pan Wójt troszkę oświecił.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak mówiłem trzy miesiące temu, jeśli chodzi o wodociąg na ulicy Granicznej w Dobczynie, to rozwiązanie jest takie, że tą sieć wykona Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji z Wołomina. W tym roku ma zostać zaprojektowana ta sieć, natomiast wykonanie przewidziane jest na lata 2017-2018. Dwa tygodnie temu otrzymałem listę osób z podpisami, które wyrażają chęć wykonania przyłącza do tej sieci i ta lista została przekazana do PWiK w Wołominie. Jestem też po rozmowie z prezesem PWiK w sprawie jakby sformalizowania naszej współpracy, ponieważ PWiK oczekuje wkładu finansowego z naszej strony, jeśli chodzi o budowę tej sieci. Natomiast w tym roku ma być zaprojektowana i tak jak mówię to, co najważniejsze lista osób chętnych została przekazana do PWiK. I już PWiK ma się już dalej zająć zaprojektowaniem tej sieci. Natomiast równolegle toczą się rozmowy w sprawie sformalizowania naszej współpracy.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Odczytam stanowisko Komisji Rolnictwa, Zaopatrzenia Ludności, Drobnej Wytwórczości, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Klembów, które wynika niejako z planu pracy za I kwartał. *Klembów 25 marca 2015 roku pan Tadeusz Wojda Przewodniczący Rady Gminy Klembów, pan Rafał Mathiak Wójt Gminy Klembów. Stanowisko Komisji Rolnictwa, Zaopatrzenia Ludności, Drobnej Wytwórczości, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Klembów w sprawie dalszego wodociągowania Gminy Klembów. Członkowie Komisji Rolnictwa, Zaopatrzenia Ludności, Drobnej Wytwórczości, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska mając na uwadze potrzeby mieszkańców Gminy Klembów w zakresie dostępu do wody spełniającej wymogi zgodnej do spożycia stoją na stanowisku prowadzenia aktywnych działań przez Radę Gminy i Wójta w celu możliwie szybkiego pełnego zwodociągowania wszystkich miejscowości naszej Gminy. Powinno to być uznane za priorytetowe zadanie inwestycyjne na najbliższe lata dla Rady i Wójta. Poczynając od bieżącego roku Wójt Gminy Klembów winien podejmować intensywne działania skutkujące realizacją czynności umożliwiających budowę sieci i przyłączy wodociągowych jako, że pełne zwodociągowanie Gminy Klembów jest jednym z najważniejszych zadań inwestycyjnych. To na bieżąco powinny być zapewniane stosowne środki finansowe na ten cel w budżecie Gminy Klembów. Ponadto dla zapewnienia dodatkowego wsparcia finansowego należy wnioskować o wszelkie zewnętrzne środki finansowe z programów Unii Europejskiej i NFGW. Komisja Rolnictwa, Zaopatrzenia Ludności, Drobnej Wytwórczości, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Klembów popiera dotychczasowe działania Wójta Gminy Klembów w tej sprawie. Jednocześnie oczekujemy, że Wójt Gminy Klembów, co kwartał będzie przedstawiał Radzie Gminy kompleksowe informacje o stanie realizacji przedsięwzięć zmierzających do pełnego zwodociągowania wszystkich miejscowości Gminy. To jest stanowisko naszej Komisji. Tak jak powiedziałem ono wynika z planu pracy naszej komisji w I kwartale. To oczywiście zostało przedstawione do Przewodniczącego Rady Gminy i do pana Wójta Rafała Mathiaka. Druga moja kwestia zgłoszona do interpelacji. W miejscowości Stary Kraszew ulica Dzielna i droga gminna na działce 764 są to drogi dojazdowe do pól. Od razu powiem, że nie są przewidziane na tych odcinkach, o które wnosiłem do zwodociągowania, więc takiego zagrożenia nie ma, że coś się później zniszczy. Tak jak powiedziałem są to drogi dojazdowe do pól. Rolnicy, którzy z nich korzystają, kiedy można dojeżdżają do pól. Ja wnosiłem do pana Wójta do podziału tej nadwyżki też i ten wniosek o miejscowe wyrównanie i utwardzenie tych odcinków dróg. To nie byłby duży koszt około sześciu tysięcy złotych a by to umożliwiło dojazd do tych pól. Na tej drodze działce 764 jest uszkodzony przepust i nie można przez to przejechać. Tak jak powiedziałem są to drogi gminne. I tutaj bym prosił pana Wójta, żeby wziął to pod uwagę przy zadaniach Zakładu Gospodarki Komunalnej w najbliższym czasie, żeby te drogi miejscowo utwardzić i ten przepust naprawić, bo to służy rolnikom do dojazdu do pól maszynami, a jest to obecnie utrudnione. Drugi wniosek składałem odnośnie wytyczenia i utwardzenia parkingu przy szkole. Rozumiem, że tu pan Wójt mnie przekonał, że to w przyszłym roku będzie wykonane przy okazji innych prac. I przy okazji chciałem podziękować za uwzględnienie ulicy Ogrodowej w Rasztowie i te boisko i plac przy szkole na ten rok. Dziękuję.”*

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie ja mam pytanie do tego rejestru tych prac projektowych, które były wykonane w poprzedniej kadencji. Brakuje tam mi szkoły w Woli

Rasztowskiej. W ogóle nie ma ani, że to wykonano, ani niewykonano. A ja widziałem osobiście będąc, widziałem plan zagospodarowania i chciałbym zapytać, jaki jest powód, że w ogóle to nie zostało ujęte ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ten rejestr dotyczy prac projektowych 2010-2014. Projekt szkoły w Woli Rasztowskiej był zrobiony 2009 roku i tylko, dlatego w tym zestawieniu się nie znalazł. Za jakiś czas myślę, że po świętach prześlę Państwu kolejne zestawienie za kolejne lata. Naprawdę to, co Państwo tu przesłałem, to jest ciężka praca głównie Kierownika Referatu Inwestycji. Przekopuje się przez szafy, werfikuje każdy projekt, sprawdza, jaki jest stan. Także projekt szkoły w Woli Rasztowskiej jest, natomiast nie został uwzględniony w tym rejestrze tylko, dlatego że on jest z 2009 roku.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Jeszcze prośba taka, aby ten arkusz, który jest uzupełnić o nagłówki. Bo tam podane są tylko tego, my się domyślamy, co tam jest, ale chodzi o to, żeby te nagłówki może były, żeby chociaż na pierwszej stronie były, są kolumny, ale nie ma nagłówek.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja tutaj składam wniosek, aby właśnie analizę tych informacji, które dostaliśmy krótko przed sesją, przełożyć na następną sesję, ponieważ są to zbyt poważne sprawy, żeby móc omówić, po prostu dzisiaj pomimo, że to my właśnie wnosiliśmy, żeby na tej sesji można było już część informacji omówić. Natomiast dziś jest już za późno. My tutaj widzimy kwoty, które no nas porażają, bo z tych kwot nie wynika nam przynajmniej przy części projektów ich wykonanie, odbiór czy też uzyskanie pozwolenia na budowę. Dlatego też wnoszę, żeby na następną sesję po punktach, które typowo dajemy, jako pierwsze dać właśnie analizę, bo wtedy radni się przygotowują, każdy ze swojej miejscowości będzie się starał te pytania zadać.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował, iż na następnej sesji według sugestii zostanie wprowadzony taki punkt.

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że oprócz tego, co pan Kierownik stworzył nie ma innego rejestru, spisu posiadanych projektów. Rejestr powstaje w wyniku czynności sprawdzających z panią Skarbnik przez pracowników Referatu Inwestycji, również jest kilka projektów, na które nie ma pozwoleń budowlanych na inwestycje.

Radny pan Andrzej Górecki: „Czy do tych projektów, które z jakiś przyczyn się przedawniły, straciły swoją ważność, czy te projekty w jakiś sposób będą wplatane w istniejące inwestycje, bo jednak one były dużo, dużo wcześniej i z jakiś powodów miały być wcześniej wykonane.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak oczywiście to, co podkreślałem wielokrotnie, że zależy mi na tym, żeby w pierwszej kolejności realizować teraz inwestycje, na które mamy pozwolenia czy też projekty albo aktualne decyzje. No, bo nie chcę dopuścić do sytuacji, kiedy nam poprzepadają te pozwolenia i projekty. Dzisiaj też odbyłem rozmowę z Kierownikiem Inwestycji na temat kosztów odtwarzania dokumentacji. I przy inwestycjach kubaturowych, czyli budowa szkoły czy też remonty budynków odtworzenie projektu jest, czy też pozwolenia jest w miarę proste. Nie są to wielkie koszty odtworzenia pod warunkiem, że mamy prawa autorskie. Natomiast w przypadku inwestycji liniowych, sieciowych koszty odtworzenia, to jest co najmniej połowa wydatku który ponieśliśmy na stworzenie tego pierwotnego projektu. Tym bardziej zależy mi, aby wykorzystać przede wszystkim te zasoby, które mamy a projektowaniem nowych inwestycji zająć się w następnym etapie. To dotyczy

na przykład chodnika w Pasku, drogi ulicy Leśnej Nowym Kraszewie, to samo dotyczy ulicy Radiowej w Woli Rasztowskiej, to samo dotyczy chodnika na ulicy Słonecznej w Klembowie. Z jakiś przyczyn te inwestycje, te dokumentacje są rozgrzebane i niedokończony jest proces uzyskiwania pozwolenia.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 23.

Sprawy różne i wolne wnioski

Radny pan Stanisław Jachacy: „W ubiegłym tygodniu mieszkańcy mojej wsi zrobili akcję sprzątnięcia odcinka drogi w Kruszu od przejazdu kolejowego na Jasienicę do kopalni. Zebraliśmy tam około 20 worów śmieci 120 l. Dużo mieszkańców nas nie było, 3 nas było, ale zrobiliśmy. Słowa uznania dla J.A., który własnym ciągnikiem i sprzętem, przyczepą wszystko to brał, po drodze ładowało się. Ale zwróciłem się jednocześnie, z prośbą do Prezesa Straży o podjęcie dalszych poczynań na tym odcinku drogi. Mianowicie na sobotę zrobienie takiej kolejnej akcji z wycięciem zarośli, które wchodzi w drogę gminną, ponieważ to zrobienie czegoś takiego to będzie trochę zaoszczędzenie budżetu gminnego a jednocześnie dla lokalnej społeczności też pewne plusy.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Do pana Wójta mam właśnie taki apel. Panie Wójcie, ja bardzo proszę o kontynuację prac nad odczarowywaniem tych naszych uchwał, czyli żeby przełożyć z tego DJVU, na zwykły PDF, który jest bardziej przyjazny dla mieszkańców, bo część już chodzi normalnie w PDF, natomiast zatrzymały się prace z tymi wstecznymi uchwałami. One są wszystkie istotne te, które nie straciły na ważności.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Chciałem dokończyć swoją wypowiedź, że to jest w porozumieniu z panią sołtysową. Także Prezes Straży, pani sołtysowa i ja, jako radny.”

Wójt pan Rafał Mathiak odpowiedział, że bardzo się cieszy z każdej takiej akcji i zawsze z chęcią pomoże. Również pracownicy są poinformowani o pomocy przy takich akcjach.

Wójt pan Rafał Mathiak: „Po tym jak burzliwie rozmawialiśmy na Komisjach, czy na wcześniejszym spotkaniu w sprawie instalacji oświetlenia ulicznego i gdzieś tam w którymś momencie musiałem podjąć, które te ulice wybrać do realizacji, to pozwoliłem sobie sprawdzić liczbę osób zameldowanych na poszczególnych ulicach. No i nie wygląda to dobrze. Natomiast dobrze Państwo wiecie ile Gmina traci w momencie, kiedy mamy mieszkańców niezameldowanych, po prostu ich podatek PIT nie trafia do naszej Gminy chyba, że w Urzędzie Skarbowym złoży odpowiednią deklarację. Ale taki podstawowy sposób to jest jakby poprzez meldunek na terenie Gminy. I tutaj chcę zwrócić uwagę na dwie ulice: Ogrodowa w Rasztowie oraz w Krzywicy ta odnoga przy wulkanizacji. Tam jest dom przy domu natomiast mamy zameldowane cztery osoby. Oczywiście nikogo nie zmusimy, natomiast sygnalizuję, że jest taki problem, na przykład na ulicy Cichej w Dobczyniu nie ma żadnej osoby zameldowanej.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Wójcie ja nie mam, kto jest tam zameldowany, kto nie. Nie wiem, jaka tam jest sytuacja, natomiast jak ostatnio chodziłem zbierałem podatek do niedawna byłem sołtysiem, to jak się spotkałem z mieszkańcami, to wszyscy zgłaszali problem właśnie oświetlenia.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Rozumiem tylko pokazuję, że oczekiwania są ogromne natomiast mieszkańcy nie spełniają podstawowego obowiązku.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Wójcie, ja myślę, że musimy nad tym problemem pomyśleć, bo to nie tylko w Krzywicy jest to.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Oczywiście, nie tylko w Krzywicy.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Jeśli chodzi o brak meldunku na terenie Gminy Klembów. Myślę, że powinniśmy pomyśleć nad jakimś sposobem, żeby zachęcić wszystkich, żeby jednak się tu meldowali.”

Pan W.S.: „Ja bym chciał spytać się odnośnie tutaj pani Sekretarz, bo ponieważ panie Wójcie tutaj wcześniej składałem pismo. No i była rozmowa z panem no i delkarował pan się, że w końcu w tej mojej sprawie spróbuje pan rozwiązać. No i okazuje się, że teraz pan mówi, że tak jak zresztą poprzedni pan Wójt, że chciałby pan pomóc. No, ale po prostu nie wie pan, o co chodzi. No to chciałbym powiedzieć panie Wójcie czy jest taka możliwość, czy może pan udzielić takiej informacji na temat pani Sekretarz, która pracuje od 60 lat w Urzędzie Gminy. Zajmowała się prowadzeniem archiwum, była Sekretarzem Gminy, wydawała szereg decyzji z lat właśnie tam 60-70. Czy jest możliwość zapoznania się, czy są te dokumenty. Chciałbym tutaj uzyskać od pana informację, żeby się później nie okazało, że po prostu pani Sekretarz już nie pracuje no i odpowiedź będzie brzmiała tak, że nie wiadomo czy są jakieś dokumenty, czy nie ma w ogóle. I pan później powie panie Wójcie, że no niestety, ale trzeba było się zgłosić dopóki była pani Sekretarz.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Poproszę o pytanie.”

Pan W.S.: „No czy, bo tutaj były i kontrole z Archiwum Państwowego z Krzywego Koła, że pani Sekretarz prowadzi od tylu lat. Od początku, jak zaczęła pracować, od lat 60. Jest odpowiedzialna za archiwum państwowe, ten zakładowe i wszelkie dokumenty, które tam decyzje, pozwolenia na budowę. Czy te dokumenty, czy pan Wójt posiada wiedzę, od jakiego roku, do jakiego są dokumenty czy nie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Z tego, co ja widziałem, mamy mnóstwo dokumentów w Urzędzie, mamy też archiwum. Natomiast nie mam takiej wiedzy, od jakiego, do jakiego roku mamy dokumenty.”

Pan W.S.: „A czy moje obawy czasem się nie spełnią ? Czy mogę liczyć na pana, że nie uzyskam takiej odpowiedzi po odejściu pani Sekretarz, że pan powie panie Wójcie, że no trzeba było zgłosić się wcześniej jak była pani Sekretarz, bo teraz będziemy mieli nową panią Sekretarz. Czy pani Sekretarz przejmuje po pani poprzedniej Sekretarz pani Helenie Krajewskiej wszystkie te dokumenty i archiwum zakładowe ? Też tam dalej przejmuje i będzie kierować ?”

Sekretarz Gminy pani Agnieszka Sosnowska: „Ja nie zajmuję się archiwum. Jest pracownik do spraw archiwum.”

Pan W.S.: „To pani będzie się zajmować tylko na bieżąco. Tak ?”

Sekretarz Gminy pani Agnieszka Sosnowska: „Mój zakres czynności będzie podany w Regulaminie Organizacyjnym, co będzie należało do moich kompetencji. Jestem czwarty dzień dzisiaj w pracy tutaj w Klembowie.”

Pan W.S.: „Panie Wójcie, czy na tą rozmowę, która była tam przeprowadzona i złożone te wnioski, czy będzie tam można liczyć na jakąś odpowiedz pozytywną i jakiś kompromis ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Mówi pan o naszym spotkaniu, które odbyło się ze dwa tygodnie temu w Urzędzie ?”

Pan W.S.: „W obecności tutaj radnych.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, no mam wrażenie, że nie dotrzymał pan słowa i pewnych ustaleń, które poczyniliśmy na spotkaniu. Ustaliliśmy na spotkaniu coś bardzo konkretnego, co miał pan wykonać tego samego dnia lub następnego, po to, żeby panu pomóc. Takiego wniosku się nie doczekałem, natomiast doczekałem się całej sterty wniosków o dostęp do informacji publicznej oraz skarg. W jaki sposób mamy zająć się pana sprawą i rozwiązać kłopoty jak zasypuje nas pan wnioskami o dostęp do informacji oraz skargami ? Nawet siedząc tutaj wpłynęły w tej chwili dwa wnioski. Rozumiem, że to pan wysłał.”

Pan W.S.: „Być może, tak. Panie Wójcie, tutaj pan mówi, że nie był złożony wniosek. Wcześniej było złożone tego samego dnia w obecności tutaj pani Jadwigi Szewczyk i pana Rasińskiego Zdzisława. Było złożone pismo, czego żądam, żeby pan pomógł tą sprawę wyjaśnić. Odpowiedź była taka, żeby sprecyzować bardziej swój wniosek. No i wniosek sprecyzowałem okazuje się, że po sprecyzowaniu ten wniosek dalej jest do zrealizowania.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, proszę Państwa przejdźmy do szczegółów. Mówiliśmy na spotkaniu, że pomożemy zalegalizować panu S. samowolę budowlaną. W tym celu pan S. potrzebuje pewnego zaświadczenia z Gminy. Ustaliliśmy na spotkaniu, że ma pan S. tego samego dnia lub następnego udać się do Inspektora Nadzoru Budowlanego, co konkretnie w takim zaświadczeniu ma się pojawić. I prosiłem, żeby wniosek był skonkretyzowany, żebym miał podstawę do tego, żeby takie zaświadczenie wydać. Natomiast wpłynął wniosek, nie pamiętam, ile zawierający punktów, ile różnych dokumentów i poświadczeń ile bym, miał wystawić, z konkluzją taką, że przecież Organ, czyli Wójt Gminy powinien wiedzieć, co w takim zaświadczeniu powinno się znaleźć. No przypominę, że ustaliliśmy na spotkaniu, że no właśnie w tym wniosku pan wskaże konkretnie. Natomiast to, co później przeczytałem w tym, co pan złożył, no to stwierdziłem, że tak jakby spotkania nie było.”

Pan W.S.: „No panie Wójcie, jeżeli wniosek, zaświadczenie było wystawione w 97 roku, że jest ojciec właścicielem gospodarstwa 17,65 ha i jest to celem przedłożenia do notariusza, i były pobierane podatki, i powoływano się na rejestr gruntowy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Odmawiam odpowiedzi na dalsze pytania.”

Pan W.S.: „Panie Wójcie to jeszcze jedno pytanie. Jak to jest możliwe, że stała się samowola budowlana, jeżeli w 70 latach dokładnie w 71 roku, tak jak poprzedni tutaj pan Wójt mówił Kazimierz Rakowski, że zrobił to ten wielki komunista, ale z tego, co ja pamiętam i co przeżyłem, to panu Rakowskiemu do wielkiemu komunisty Edwarda Gierka bardzo dużo brakuje. Były wydawane decyzje przez panią Sekretarz o zmianę pokrycia dachowego ze słomianego na eternit. Ja te wszystkie decyzje, pozwolenia na budowę, swoje posiadam. Jeżeli pan Wójt z panem Wicewójtem podważają to i na ich zgłoszenie zostało wszczęte postępowanie, i została stwierdzona samowola budowlana, i nastąpiła teleportacja budynków z działki na działkę. I pan nie jest w stanie tego wyjaśnić ? No to coś jest nie tak panie Wójcie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja w kwestii informacji dla wszystkich radnych, takie pismo od pana wpłynęło do Rady Gminy 26 lutego 2015 r., a datowane na dzień 23 lutego i były to żądania informacji w punktach od a do k, czyli 11. Zresztą Rada Gminy udzielała odpowiedzi, że tych dokumentów i informacji nie posiada. Natomiast później było

i rozumiem, że to te były te wnioski, ten wniosek o tą informację. I kolejny to z 12 marca 2015 roku wpływ dokładnie tego samego dnia, gdzie było wniesienie o wydanie zaświadczenia potwierdzającego, i tu były cztery kolejne punkty podane. To w kwestii, żebyśmy wiedzieli, o jakiej sprawie w tej chwili jest mowa.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Proszę Państwa my od problemu pana S. nie odejdzimy i nikt nam tego problemu nie usunie. I co byśmy nie robili i jak byśmy nie negowali problem człowieka, to ten problem istnieje i jego nie da się zamieść pod dywan. Ten problem trzeba załatwić. Jest trudny, zajmuje czas oczywiście ten problem. Natomiast chodzi chyba o coś więcej niż koszula i pan potrzebuje dokumentów. Wnioski te, które składa o dostęp do informacji publicznej są jakby tylko wskazaniem tego, że ma możliwość uzyskania wszelkich informacji, bo albo mu to umożliwia ustawa o dostępie do informacji publicznej i też jest obowiązkiem Gminy wydać. My sami, uważam też trochę prowokujemy te wnioski, bo jeżeli ten pan znajdzie te dokumenty tu w Gminie, jeżeli one są, bo są na pewno, jeżeli nie ma ich po archiwach. Da spokój tej Gminie i da spokój radnym. Ja już apelowałam, że nie mamy co odkładać tej sprawy. Zacznijmy szukać tych dokumentów, bo one tutaj są. Natomiast przez tak zwane wskazywanie, że będę dla pana niegrzeczny, bo pan jest niegrzeczny, no niestety jest taka sytuacja, że to urzędnicy są dla mieszkańców a nie odwrotnie. Myślę, że łatwiej nam będzie, jeśli zakończą się wnioski o dostęp do informacji publicznej, bo myślę, że pan S. ma bardzo dużo informacji publicznej, więcej niż my radni. Natomiast zając się należy tym problemem, który jest palącym dla pana problemem. On ma dzieci, on po prostu próbuje wyjaśnić swoją sytuację w tej Gminie. Miejsce zamieszkania, miejsce zameldowania, bo wszystko jest, czym innym. A ktoś tych błędów narobił. I narobili tego urzędnicy, i on ma zastrzeżenia, co do urzędników. I to, co za chwilę będzie spotykać panią nową Sekretarz, ja tylko mogę współczuć. Natomiast te dokumenty, one będą tutaj. Jeżeli będzie nawet odpowiedzialny pracownik za archiwum, to zapewne będzie pani tą osobą, którą podpisywała będzie wydawanie takiego dokumentu. To jest tyle mojego wniosku. Wniosek jest konkretny, dajmy dokumenty dotyczące człowiekowi, które dotyczą normalnego funkcjonowania i życia w tej Gminie jego własności.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja może tylko wyjaśnię, ponieważ pan S. bardzo nie zawsze mówi w sposób taki, ponieważ bardzo ma dużo wątków, więc to, co ja spróbowałem przeanalizować tą sytuację. Tam kwestia rozchodzi się o to, że zostały pomyłone numery budynków i tam gdzie jest gospodarstwo, te gospodarstwo zostało, przeszło na inną działkę. I pan S. próbuje dociec teraz, że ta działka była w poprzednim okresie, długim okresie czasu, czyli właściwie od wojny a nawet po wojnie, przed wojną, że była ona w tym miejscu a nie w innym. I dlatego załącza różne dokumenty, jakie tam zdobędzie po to, żeby udokumentować, że jego rodzice, dzadkowie byli właścicielami, a następnie on teraz też jest właścicielem tej działki, tej nieruchomości. I tylko mu chodzi o poświadczenie, że ta działka istniała przed, że te zabudowania istniały dużo wcześniej, że nie są to zabudowania wykonane w latach 70 tylko jeszcze przed rokiem 70. To tylko tak dla wyjaśnienia całej sytuacji.”

Ad. 24.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wskazania organu właściwego do rozpatrzenia skargi.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Emilia Kamińska poinformowała o skardze Pana J.S. z 15 lutego 2015 roku (wpływ pocztą elektroniczną: 15 lutego 2015 roku, godz. 13: 20; wpływ do Rady Gminy: 16 lutego 2015 roku, poz. email/65/2015), w części dotyczącej Sekretarza Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, ponieważ projekt uchwały dość jasno precyzuje, że ten projekt uchwały dotyczy skargi w części dotyczącej Sekretarza Gminy, ponieważ tutaj były dwie części, ta tylko dotyczy Sekretarza Gminy i wiadomą rzeczą jest, że jest to pracownik urzędu i zgodnie z art. 33 ust. 3 i 5 ustawy o Samorządzie Gminnym, organem właściwym do rozpatrzenia skargi na pracownika urzędu jest Wójt Gminy. A zatem tu jest tylko i wyłącznie informacja zgodnie z art. 231 kpa, jeżeli organ nie jest właściwy, to może albo przekazać skargę, albo poinformować o organie właściwym. Ponieważ skarga skierowana jest wyłącznie do Rady Gminy, a zatem stąd projekt uchwały o wskazaniu organu właściwego do rozpatrzenia skargi. A zatem to, co skarżący dalej uczyni z tą uchwałą i ze swoją skargą stoi już po stronie skarżącego. Tutaj Rada Gminy nie jest organem właściwym do rozpatrzenia tejże skargi, więc nie ma podstaw do rozpatrzenia skargi na Sekretarza Gminy, który jest pracownikiem urzędu i odpowiada kierownik jednostki.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I to jest, proszę Państwa, właśnie przykład naszej niechęci w stosunku do mieszkańca. To, co tutaj pani Dorota Marcinkowska, łatwiej nam było jednym krótkim pismem powiadomić pana skarżącego, że Rada Gminy nie jest właściwym i przekazujemy do organu właściwego, czyli pana Wójta Rafała Mathiaka. Tego nie uczyniliśmy, jako Rada. Łatwiej nam jest dzisiaj powiedzieć, nie jesteśmy właściwym podejmować uchwały i dalej tracić czas. No tak wygląda nasze działania, jako Rada Gminy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący ad vocem, art. 231 kpa wyraźnie wskazuje, że organ albo przekazuje skargę albo powiadamia o organie właściwym. Tutaj my, to są dwie równorzędne odpowiedzi i tutaj my wskazujemy organ właściwy. I to nie świadczy, o jakiegokolwiek niechęci tylko o postępowaniu tak jak wynika z przepisów.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wskazania organu właściwego do rozpatrzenia skargi

Za – 12

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.48.2015 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 25.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Emilia Kamińska poinformowała, o skardze pana W.S. z dnia 13 lutego 2015 roku (wpływ pocztą elektroniczną: 13 lutego 2015 roku, godz. 15: 00; wpływ do Rady Gminy: 16 lutego 2015 roku, poz. email 66/2015).

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący czy możemy prosić o ustosunkowanie się Organu do skargi.”

Wójt pan Rafał Mathiak odczytał odpowiedź Organu na skargę.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Skoro mamy stanowisko Organu, to w tej chwili pozostaje nam dyskusja i uznanie za zasadną lub bezzasadną. Ja może tylko przypomnę, że Rada Gminy, to jest skarga z rozdziału VIII kpa. a jest to tryb jednoinstancyjny, a zatem Wójt Gminy rozpatrywał skargę na pracowników urzędu. Jeżeli Skarżący uznaje, że to rozstrzygnięcie go nie satysfakcjonuje może złożyć skargę do organu wyższej instancji na działanie w tym przypadku Wójta do Rady Gminy. Z tym, że Rada Gminy, jeżeli rozpatruje to może tylko rozpatrzyć: czy Wójt rozpatrzył skargę, czy udzielił odpowiedzi w terminie i to zawiadomienie musi uzyskać informację czy zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi jest zgodne z art. 238 § 1. Natomiast Rada Gminy nie jest organem uprawnionym do kontroli udzielonej odpowiedzi, ponieważ przypominam, że jest to tryb jednoinstancyjny i nie ma już możliwości trybu odwoławczego. A zatem gdyby Rada Gminy zajmowała się tą skargą samą w sobie, to by oznaczało, że by działała, jako organ odwoławczy. A w przypadku skargi z działu VIII takiego trybu odwoławczego nie ma. Natomiast tutaj jedyne, co może Rada Gminy zrobić na podstawie uzyskanych informacji, to stwierdzić, czy Wójt Gminy rozpatrzył skargę zgodnie z odpowiednimi przepisami kpa i wtedy stwierdzić czy uznaje oświadczenie Wójta za wiarygodne i wtedy, odpowiednio określić czy skarga jest zasadna czy bezzasadna. Natomiast w części drugiej, bo gdy Państwo zwrócą uwagę to jest tam też punkt drugi. To jest część dotycząca udostępnienia informacji publicznej, ponieważ skarga ta jest skargą dwuczęściową. Jedna to jest skarga na Wójta Gminy wskazująca niezadowolenie z rozstrzygnięcia skargi na pracowników urzędu. Z drugiej strony jest to, jeżeli wczytamy się w treść skargi jest to skarga dotycząca nieudzielenia informacji publicznej, w tym zakresie Rada Gminy jest organem niewłaściwym, organ właściwy należy wskazać w uzasadnieniu. Organem właściwym jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. To tylko w kwestii wyjaśnień dotyczących organu niewłaściwego, ponieważ i tak tu musi być podane uzasadnienie stąd w § 2 tylko wskazanie, że organ jest niewłaściwy. Natomiast w uzasadnieniu takim musi znaleźć się informacja wskazująca organ właściwy, czyli WSA w Warszawie. I tutaj pomijam już kwestię, że skarżący wskazał, że już złożył taką skargę do WSA w Warszawie i niewątpliwie oczekuje teraz na podanie terminu rozprawy. Ale ponieważ i tak musimy wskazać organ właściwy, więc tutaj, pomimo że skarżący złożył, to i tak wskazujemy właściwy organ.”

Skarżący W.S.: „Chcę tylko powiedzieć, że wszystkie skargi, które są głosowane, za bezzasadne, to jest kompromitacja tutaj dla całej tej Rady, ponieważ wcześniej na poprzedniej

sesji też było głosowanie czy skarga jest zasadna czy bezzasadną. Skarga też była na pana Wójta byłego Kazimierza Rakowskiego, no Rada stwierdziła, że jest organem niewłaściwym. W tym momencie Rada działa na szkodę Gminy, ponieważ Wojewoda Mazowiecki stwierdził, że Rada jest organem właściwym i Rada powinna to rozpatrzyć. Rada nie rozpatrzyła, stanowisko Wojewody Mazowieckiego jest, że Rada jest organem właściwym i w tym momencie sprawa jest kierowana do Sądu Administracyjnego. Ja mówię jak to się odbywa. Sprawa jest kierowana do Sądu Administracyjnego. Sąd Administracyjny bierze pod uwagę decyzje, stanowisko Wojewody i zapada wyrok. I są niepotrzebne straty i na szkody Gminy, ponieważ zwrot kosztów. No i tak jak tu wiadomo te wszystkie grzywny i tak dalej, to wszystko kosztuje. Tak samo odnośnie skargi, która była kierowana do Rady na pana Wójta i Rada podjęła uchwałę kompromitując się, że nie jest organem właściwym. Ale gdyby pana Wójta nie było zgodziłbym się, pani prawnik tutaj powinna odpowiedzieć, że jeżeli pan Wójt jest to zamiast głosować, przekazać skargę do organu właściwego.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może tylko wyjaśnię, na poprzedniej sesji podejmowaliśmy uchwałę o wskazaniu organu właściwego, ponieważ wszystkie te skargi dotyczyły dostępu do informacji publicznej. A z zakresu dostępu do informacji publicznej organem właściwym jest WSA w Warszawie, a nie Rada Gminy i Rada Gminy nie rozpatruje skarg dotyczących dostępu do informacji publicznej. To na poprzedniej sesji. Natomiast tu wskazanie organu właściwego.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja chciałem zapytać, ponieważ za chwilę będzie pytanie zasadna czy bezzasadną ? Chciałem tutaj jeszcze stanowisko pani mecenas, za jakim rozstrzygnięciem by się skłaniała.”

Radca prawny pani Magda Kuczkowska: „Moim zdaniem ta skarga jest bezzasadna. Natomiast ja takiego wniosku postawić nie mogę. Drodzy Państwo zgodnie z waszą ustawą o samorządzie gminnym, zgodnie z kpa, o dostępie do informacji publicznej w tych wszystkich aktach prawnych wskazane są kompetencje poszczególnych organów, poszczególnych podmiotów. I niestety rozumiem tutaj panią radną, że chciałyby wychodzić tak jakby naprzeciw zwłaszcza mieszkańcom. Natomiast niestety Państwo, jako Rada musicie działać zgodnie i wyłącznie zgodnie z posiadanymi kompetencjami, zresztą podobnie jak pan Wójt, który też jest organem i nie ma takiej możliwości, powtórzę nie ma, żeby działać poza prawem. Dlatego, że wtedy jest naruszenie i podlega, to może to być też przestępstwo. W związku, z czym tak jak powiedziałam tutaj musicie Państwo podjąć decyzję, ale kierując się niestety niekoniecznie sercem, ale rozumem i przede wszystkim tak jak powiedziałam kompetencjami, które posiadacie do załatwienia danej sprawy.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam do pani Mecenasa jeszcze pytanie. A co na temat odpowiedzi Wojewody, który przychylił się do Skarżącego.”

Radca prawny pani Magda Kuczkowska: „Musiałabym przejrzeć te dokumenty, ja rozumiem to, co pan powiedział. Być może tak jest, być może tak nie jest. Ja wiem jedną rzecz z doświadczenia swojego, że to, co ludzie czytają a to, co wynika z dokumentów czasami to są dwie różne rzeczy. W związku, z czym żeby móc się do tego odnieść musiałabym dostać te dokumenty.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący kwestia, o której pan mówił i o którą pyta radny nie dotyczy tej skargi. To jest zupełnie inna skarga. Nie dotyczy tej skargi, dotyczy skarg wcześniejszych, my udzielaliśmy już wcześniej odpowiedzi. W tej

chwili tą informację od Wojewody z jego interpretacją otrzymaliśmy dopiero po połowie marca. Natomiast tutaj mamy skargę, która dotyczy Wójta, mamy tą część rozpatrzenia skargi i część dotyczącą dostępu do informacji publicznej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady pani Hanna Stańczyk odczytała projekt uchwały uznającej skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie wskazania organu właściwego do rozpatrzenia skargi*

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VI.49.2015 została podjęta. Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu.

Radna pani Dorota Marcinkowska przypomniała radnym o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych do 30 kwietnia.

Ad. 26.

Zamknięcia obrad VI zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Przewodniczący
Rady Gminy

Agnieszka Adamczyk

/-/ Tadeusz Wojda